

**Protokół Nr XXI/2025
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 27 marca 2025 roku**

Sesja odbyła się w dniu 27 marca 2025 roku o godz. 10.00 w sali konferencyjnej nr 9 Urzędu Miasta Ostrołęki, Pl. Gen. Józefa Bema 1.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Na posiedzeniu w dniu 27 marca 2025 roku podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr 149/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród ze specjalnego funduszu nagród oraz innych świadczeń dla nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Ostrołęka,

Uchwała nr 150/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z 27 marca 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu określającego szczegółowe warunki udzielania pomocy dzieciom i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta Ostrołęki, formy i zakres tej pomocy, w tym stypendia dla uzdolnionych uczniów oraz tryb postępowania w tych sprawach w ramach „Programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta Ostrołęki”,

Uchwała nr 151/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Miasta Ostrołęki dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych prowadzonych na terenie Miasta Ostrołęki przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego,

Uchwała nr 152/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać projekt budżetu obywatelskiego Miasta Ostrołęki,

Uchwała nr 153/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 w sprawie ustalenia nazwy ronda w mieście Ostrołęka,

Uchwała nr 154/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 rok w sprawie określenia zadań, na które przeznacza się środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r.,

Uchwała nr 155/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta,

Uchwała nr 156/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie zmiany uchwały o utworzeniu Klubu „Senior +”,

Uchwała nr 157/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie odstąpienia od zbycia nieruchomości w drodze przetargu,

Uchwała nr 158/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie wyrażenia opinii dla pozbawienia charakteru ochronnego lasów niestanowiących własności Skarbu Państwa,

Uchwała nr 159/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia opłaty rezerwacyjnej za korzystanie z oznaczonych powierzchni handlowych, położonych na terenie targowiska miejskiego przy ul. Targowej i Zawadzkiego w Ostrołęce,

Uchwała nr 160/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych – ulic: ppłk. Łukasza Cieplińskiego „Pługa” oraz Ostrołęckich Harcerzy w Ostrołęce,

Uchwała nr 161/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Szkoła Podstawowa nr 6” w Ostrołęce,

Uchwała nr 162/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce – etap I.

Uchwała nr 163/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Uchwała nr 164/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Uchwała nr 165/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Uchwała nr 166/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Uchwała nr 167/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Oświaty,

Uchwała nr 168/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie przyjęcia stanowiska,

Uchwała nr 169/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku zmieniająca uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042,

Uchwała nr 170/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok,

Uchwała nr 171/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie rozpatrzenia wniosku Pana Tomasza Mielnickiego,

Uchwała nr 172/XXI/2025 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 marca 2025 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył XXI sesję Rady Miasta Ostrołęki. Przywitał Prezydenta Miasta Pana Pawła Niewiadomskiego, Wiceprezydent Panią Elżbietę Mierzejewską-Nicewicz oraz Wiceprezydenta Pana Stanisława Kubłą, wszystkich radnych oraz wszystkich, którzy oglądają dzisiejszą transmisję sesji Rady Miasta.

Stwierdził, że na sali obecnych jest 18 radnych, wobec czego można podejmować uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Wczoraj do Wydziału Obsługi Prezydenta i Rady Miasta zostały dostarczone podziękowania. Myślę, że jest to dobra okazja, żeby na ręce Pana Prezydenta przekazać podziękowania. Są to podziękowania dla strażników miejskich od Prezesa Stowarzyszenia Przewoźników, Pana Mirosława Szczepankowskiego. 1 marca odbyły się uroczystości związane ze 100leciem transportu w naszym mieście. Była uroczysta msza święta oraz gala transportowców. Z tej okazji Pan Prezes prosił i serdecznie podziękował Straży Miejskiej. Był tam sztandar Miasta Ostrołęki. Do wydziału trafiły dyplomy dla Pana Andrzeja Kubłą, Straż Miejska Ostrołęka. Podziękowania za wzorowe pełnienie służby w składzie poczty sztandarowego podczas uroczystości Jubileuszu 100lecia Ostrołęckiego Transportu. Również taki sam tekst dla Pana Łukasza Małkowskiego i dla Pana Daniela Pełtaka. Panie Prezydencie, bardzo bym prosił o przekazanie Komendantowi, czy Strażnikom.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zaproponował żeby obowiązki sekretarza obrad pełnił wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek. Jeżeli zawinąłby elektroniczny system do głosowania, przeprowadzi imienne głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wybór na sekretarza obrad wiceprzewodniczącego Rady Miasta Stanisława Szatanka.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Na sekretarza obrad został wybrany radny Stanisław Szatanek.

3. Przedstawienie porządku obrad sesji oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zapytał czy są jakieś uwagi do porządku obrad. Uwag nie było.

Poinformował, że od Prezydenta Miasta wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce - etap I z prośbą o wprowadzenie pod obrady dzisiejszej sesji. Zaproponował wprowadzenie tego projektu do rozpatrzenia jako punkt 17A.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pkt 17A. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie

miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce - etap I

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 17A został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że od Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Dotyczy skargi Stora Enso Poland S.A. na uchwałę 656/LXXII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki, z prośbą o wprowadzenie tego projektu pod dzisiejsze obrady. Zaproponował wprowadzenie tego projektu do rozpatrzenia jako punkt 17B.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pkt 17B. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 17B został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że od Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Dotyczy skargi Stora Enso Narew S.A. na uchwałę 656/LXXII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 listopada, 2022 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki z prośbą o wprowadzenie tego projektu pod obrady dzisiejszej sesji. Zaproponował wprowadzenie tego projektu do rozpatrzenia, jako punkt 17C.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pkt 17C. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 17C został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że od Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Dotyczy skargi Stora Enso Poland S.A. na uchwałę 791/LXXXVIII/2023 Rady Miasta Ostrołęki z 26 października 2023 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta Ostrołęki z prośbą o wprowadzenie tego projektu pod obrady dzisiejszej sesji. Zaproponował wprowadzenie tego projektu do rozpatrzenia, jako punkt 17D.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pkt 17D. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 17D został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że od Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Dotyczy skargi Stora Eneo Narew na uchwałę 791/LXXXVIII/2023 Rady Miasta Ostrołęki z 26 października 2023 r. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta Ostrołęki z prośbą o wprowadzenie tego projektu pod obrady dzisiejszej sesji. Zaproponował wprowadzenie tego projektu do rozpatrzenia jako punkt 17E.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pkt 17E. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 17E został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poinformował, że od Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców wpłynął projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Oświaty z prośbą o wprowadzenie tego projektu pod obrady dzisiejszej sesji. Zaproponował wprowadzenie tego projektu do rozpatrzenia, jako punkt 17F.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad pkt 17F. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Oświaty

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 17F został wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zaproponował, aby dyskusja w punktach 19 i 20 odbyła się łącznie a głosowanie oddzielnie. Do tych punktów wpłynęły autopoprawki prezydenta miasta.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Dyskusja w punktach 19 i 20 odbędzie się łącznie a głosowanie oddzielnie.

4. Przyjęcie protokołu z XX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zapytał czy są jakieś uwagi do protokołu z XX sesji Rady Miasta Ostrołęki. Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XX sesji Rady Miasta Ostrołęki, która odbyła się w dniu 27 lutego 2025 r.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród ze specjalnego funduszu nagród oraz innych świadczeń dla nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Ostrołękę.

Sprawozdawca Komisji Oświaty Anna Gocłowska: Komisja Oświaty pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród ze specjalnego funduszu nagród oraz innych świadczeń dla nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Ostrołękę, 6 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się. Proszę Państwa w ciągu ostatnich 2 lat wynagrodzenia nauczycieli wzrosły o około 40%. A wiemy, że wysokość nagród, funduszu nagród zależna jest od planowanego funduszu nagród. I tutaj Pan Prezydent proponuje, żeby nagroda w każdym stopniu wzrosła o 500 zł. Komisja uznała tę propozycję za zasadną. I podobnie, jeśli chodzi o dodatki funkcyjne dla osób sprawujących funkcje kierownicze w szkołach. Ponieważ nastąpił wzrost wynagrodzenia nauczycieli, to generalnie wiemy, że kadra kierownicza nie korzysta z godzin nadwymiarowych. I mamy taką sytuację trochę spłaszczenia tych wynagrodzeń, ponieważ jeżeli godzinę, czy dwie nauczyciel ma nadwymiarowe, to te pobory się z kadrami kierownicząmi równają. No i żeby motywować ludzi do podejmowania wysiłku, kierowania jednostkami oświatowymi Pan Prezydent proponuje zarówno te widełki na poziomie najniższym, jak i najwyższym podnieść o 300 zł, co też Komisja uznała za zasadne. Pewnie można byłoby i więcej, ale nie wiadomo, czy budżet miasta by aż tyle wytrzymał.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość stawek i szczegółowe warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość i warunki wypłacania nagród ze specjalnego funduszu nagród oraz innych świadczeń dla nauczycieli szkół, przedszkoli i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Ostrołękę

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0
Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu określającego szczegółowe warunki udzielania pomocy dzieciom i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta Ostrołęki, formy i zakres tej pomocy, w tym stypendia dla uzdolnionych uczniów oraz tryb postępowania w tych sprawach w ramach „Programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta Ostrołęki”.

Sprawozdawca Komisji Oświaty Anna Gocłowska: Proszę Państwa, stypendia dla uzdolnionych dzieci i młodzieży będą wypłacane kolejny rok w naszym mieście. Tutaj następują takie drobne zmiany w regulaminie. Jak pewnie większość z Państwa pamięta, żeby uzyskać takie stypendium, to m.in. należałoby dopracować się wyników na poziomie, ponad 90%, jeżeli chodzi o wyniki egzaminów. Pan Prezydent proponuje w tym projekcie, żeby 90% również weszło do tej możliwości uzyskania takiego stypendium. I druga taka zmiana już kosmetyczna, chodzi o termin składania wniosków. Tutaj Komisja Oświaty również pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały 6 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik: Ja bym chciał zapytać, bo zmiana wydaje się kosmetyczna, bo jak widzę, że do tej pory był zapis, jest wyższa niż 90% punktów, czyli teoretycznie osoba powinna uzyskać wynik 90,1, a teraz będzie, co najmniej 90% punktów, czyli będzie wynik 90,0. Chciałbym zapytać o te 0,1 to ile takich osób w mieście jest, że to tak kluczowo zmienia te wyniki przyznawania stypendium, że Rada dzisiaj nad tym projektem pracuje.

Dyrektor Wydziału Oświaty Bogumiła Jarka: Proszę Państwa, rzeczywiście z taką różnicą punktów do tej pory zgłosiło się niewielu uczniów w tym roku, w ubiegłym roku za 2024 rok było to około 5 uczniów tylko, którzy właśnie mieli tę podstawę 90% punktów. I dlatego też postanowiliśmy dokonać takiej kosmetycznej niby zmiany, ale dla tych 5 uczniów to również jest to wyróżnienie. Dlatego też postanowiliśmy wprowadzić tę zmianę. Chcę powiedzieć, że ze szkół podstawowych w ubiegłym roku wpłynęły 102 wnioski dla tych uczniów uzdolnionych i miasto Ostrołęka wypłaciło 59 tysięcy. Natomiast ze szkół ponad podstawowych wpłynęło 171 wniosków i miasto wypłaciło 271 tysięcy.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu określającego szczegółowe warunki udzielania pomocy dzieciom i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta Ostrołęki, formy i zakres tej pomocy, w tym stypendia dla uzdolnionych uczniów oraz tryb postępowania w tych sprawach w ramach „Programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży pobierającej naukę na terenie Miasta Ostrołęki”

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Miasta Ostrołęki dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych prowadzonych na terenie Miasta Ostrołęki przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

Sprawozdawca Komisji Oświaty Anna Gocłowska: Komisja Oświaty pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały 6 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się. W tym przypadku chodzi o dostosowanie prawa miejscowego do przepisów prawa zewnętrznego. Wiadomo, że nastąpiła zmiana sposobu finansowania samorządów. I zmiany w tym projekcie uchwały właśnie tego dotyczą. Państwo wiedzą, nie działa już subwencja oświatowa, a w miejsce tego mamy liczone potrzeby oświatowe. I jakby ten projekt jest konsekwencją tych zmian.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Miasta Ostrołęki dla publicznych i niepublicznych jednostek oświatowych prowadzonych na terenie Miasta Ostrołęki przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać projekt budżetu obywatelskiego Miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Łukasz Kulik: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać projekt budżetu obywatelskiego Miasta Ostrołęki głosami 6 za, przy braku głosów przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki - otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Mariusz Łuba: Ja odniosę się tutaj do paragrafu 2, ustęp 2, punkt 1. Ogólnomiejski projekt realizowany na minimum trzech osiedlach miasta Ostrołęki lub projekt inwestycyjny. I moje pytanie brzmi, co dokładnie oznaczają, że będzie to projekt inwestycyjny na trzech osiedlach? Realizowany będzie inwestycyjny na trzech osiedlach?

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: Jeśli chodzi o zapis, tutaj w projekcie ogólnomiejskim, to projekt realizowany na minimum trzech osiedlach dotyczy wszelkich projektów. To są zarówno projekty inwestycyjne, jak i nie inwestycyjne. I jeśli chodzi o te inwestycyjne, bo to tak naprawdę je tutaj rozszerzamy, to dotyczy to rzeczy, które na przykład mieszkańcy chcieliby, żeby pojawiły się w całym mieście albo w większej części miasta. Są to mniejsze rzeczy, bo ten budżet obecnie wynosi trochę ponad 200 tysięcy złotych, więc może to dotyczyć kosztów ławek, czy nasadzeń, zieleni, gdzie mieszkańcy widzą potrzebę, że zmieniliby to sytuację w całym mieście, a nie tylko na wybranym odcinku ich osiedla. I o to właśnie tutaj te minimum trzy osiedla, to jest taka grupa, która pozwoli już na szerszym obszarze zagospodarować przestrzeń.

Radny Mariusz Łuba: Dziękuję, czyli rozumiem, że ten ogólnomiejski jest tożsamy z projektem osiedlowym, ponieważ osiedlowe to projekty inwestycyjne, tak, a ogólnomiejskie do tej pory były nie inwestycyjne, tak? Teraz będzie to tożsame, będzie i tu możliwość wykonania inwestycji i tu, tak.

Radny Łukasz Kulik: No jak pytamy o ten punkt, ja bym chciał zapytać przede wszystkim to, czemu akurat 4 osiedla? Powiem szczerze, nie wiem, no, czemu nie 2 albo nie 4? Nie potrafię powiedzieć, czemu akurat 3 albo więcej. Osiedli mamy 17. To jest jedno pytanie i

teraz drugie pytanie. No ja powiem szczerze, że nie przemawia do mnie ta argumentacja, że będziemy mogli wspólnie okółmiejskie realizować projekty inwestycyjne na więcej niż jednym osiedlu. Bo ja na przykład pamiętam, jak chociażby Pan Radny Śnieciński składał projekt, że tak powiem Osiedle Starosty Kosa, no to ta kwota dla osiedla to już te ławki, te kosze, to tak skromnie było. A jakbyśmy to na przykład taką kwotę mieli rozbić na trzy osiedla, to tych koszy za dużo nie powstanie. Więc tutaj te kwoty powiedzmy w tej puli ogólnomiejskiej, no nie są takie powalające, żebyśmy jeszcze inwestycje rozciągali na inne osiedla. Zważywszy, że na przykład w którymś z kolejnych punktów mówimy, że nie można kontynuować inwestycji, więc to jakby jest troszeczkę takie zamykanie. Chciałbym zapytać, jak to formalnie będzie wyglądało, na przykład, że te trzy osiedla, to ma zgłosić się trzech mieszkańców, czy jeden mieszkaniec proponuje na innym osiedlu? Bo znowuż też w jednym z kolejnych punktów mówimy, że w ramach puli osiedlowej można zgłosić projekt w ramach swojego osiedla, no, ale w puli ogólnomiejskiej też można na innym na przykład osiedlu. I tutaj tak nie bardzo rozumiem, jaka idea była, która przyświecała tej zmianie.

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: Jeśli chodzi o trzy osiedla, to faktycznie pula obecnie około 200-210 tysięcy złotych, która jest przeznaczona na pulę okółmiejską, nie jest bardzo duża, więc nie chcieliśmy też, żeby to było na przykład więcej, niż już te trzy osiedla, a też na trzy to już jest taka grupa, która pozwala właśnie na większym obszarze coś stworzyć, ale tak, jak też mówiłam, to raczej dotyczy małych rzeczy. Właśnie typu nasadzenia, czy kosze i za 200 tysięcy, czy ponad 200 tysięcy już można takie działania podjąć. Dwa osiedla, wydawało nam się, że tutaj jak są udzielone pule osiedlowe, kilka osiedli pojawia się w puli osiedlowej, to będzie trochę za mało. No a tak jak mówię też ta pula, ta kwota nie jest bardzo duża, więc nie było sensu też powiększać tej kwoty, chociaż zapisaliśmy, że jest to minimum 3 osiedla, więc jeżeli ktoś stworzy projekt, który będzie na więcej niż 3 osiedlach, to oczywiście również formalnie będzie on dopuszczony. Jeśli chodzi o tutaj kwestie takie formalne, jak to będzie przez Komisję traktowane, to projekt osiedlowy dotyczy tylko jednego osiedla i dlatego wprowadzamy ten zapis, że powinien go zgłosić mieszkaniec danego obszaru. I to jest tam, środki są wyższe, więc w większości przynajmniej przypadków są wyższe, więc tutaj też chcemy to doszczegółwić w ten sposób, żeby o tych miejscach, których i tak mamy bardzo ograniczoną ilość, decydowali ich mieszkańcy. A w projekcie ogólnomiejskim, no czasem pojawiały nam się takie sytuacje, że np. jest to na styku osiedli albo na większym obszarze i mieszkańcy ogólnie uważają, że powinno w mieście takie coś zaistnieć. I ta pula ogólnomiejska pozwoli na realizację takich zadań. Takich, gdzie po prostu wiemy, że nasadzenia za 200 tysięcy mogłyby się pojawić na większym obszarze niż jedno osiedle. Ale też czasami, jak chodzi o np. jeden, czy dwa kosze, czy jedną, czy dwie ławki, jako zadanie osiedlowe, gdzie pula środków jest większa, te projekty po prostu nie przechodziły w głosowaniach, bo były zbyt małe. Więc chyba, że był zgłaszany jeden, no ale jakby liczymy, że będzie ich więcej i wówczas po prostu ta pula osiedlowa, ta pula ogólnomiejska daje taką możliwość, żeby po prostu nawet takie mniejsze jakieś działania, ale na większym obszarze realizować.

Radny Mariusz Łuba: Ja tak dopytam tylko, bo widzę taki mały konflikt w przypadku, gdy zakładam, tak, w przypadku zgłoszenia się np. trzech osiedli może być sytuacja tego typu, że wiadomo każdy będzie chciał zrealizować na swoim obszarze jak najwięcej tych inwestycji. Jest jakiś środek, który pogodzi, czy ta pula będzie dzielona, nie wiem, jakoś procentowo wtedy na te trzy osiedla? I druga rzecz, o którą chcę dopytać, chodzi o osiedla. Jak mamy rozumieć osiedla? Czy to jest osiedle założymy Centrum 1, to będziemy traktowali jako jedno osiedle, Centrum 2 i tak dalej. Jak mamy to rozumieć? Nie, nie, nie, ja już tak abstrahuję, bo tu nie jest wyjaśnione, ale chciałbym uzyskać odpowiedź.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Wydaje mi się, że jeżeli chodzi o osiedla to jest 17 osiedli i jest sprawa jasna.

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: Nie planujemy wprowadzenia żadnych innowacji. Wpisując w uchwale osiedla mamy na myśli jednostki organizacyjne miasta, które są pomocnicze. Jednostki pomocnicze miasta, które po prostu już obecnie funkcjonują. Żadnych dodatkowych podziałów w tym projekcie nie planujemy.

Radny Mariusz Łuba: Chodzi mi o ten podział, czy to będzie jakoś procentowo liczone, w jaki sposób?

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: Nie, nie zakładamy tutaj procentowych podziałów. Liczymy tutaj na współpracę między osiedlową, mieszkańcy tych osiedli po prostu porozumieją się między sobą, a nawet, jeżeli będzie to jeden z mieszkańców, to realizacja tego zadania i tak jest po stronie miasta, więc tak naprawdę my będziemy się kontaktować, jak zwykle zresztą kontaktujemy się, czy z autorami, czy z przedstawicielami osiedli, żeby te projekty były zrealizowane w taki sposób, żeby to jak najbardziej spełniało założenia określone, czy w projekcie, czy też propozycje Rad Osiedli.

Radny Łukasz Kulik: Ja powiem szczerze, Pani Dyrektor, że do mnie ta argumentacja przedstawiona przez Panią, o ile ja dobrze zrozumiałem troszeczkę nie przemawia, bo na samym końcu powiedziała Pani, że mamy takie projekty w puli osiedlowej, czyli nałożmy osiedle ma 2 tysiące mieszkańców, gdzie one są za małe, bo nie dostają wystarczającej liczby głosu, żeby na osiedlu wygrać. No, ale jak je połączymy takie trzy małe, taki jeden projekt, gdzie głosuje 50 tysięcy mieszkańców, to, co, one więcej głosu dostaną? To dla mnie to myślę, że to będzie jeszcze, że tak powiem gorszy wynik procentowo do tych ogólnych projektów. No, ale zobaczymy, jest to forma eksperymentu, sprawdźmy jak to będzie działać. Chciałbym zapytać o ten kolejny punkt, który zmieniamy, czyli tak, no to jest to, że w puli osiedlowej zadanie inwestycyjne nie może dotyczyć realizacji kolejnych etapów projektu. No i tutaj chciałbym zapytać, czemu tak, bo z tego, co pamiętam do tej pory, chociażby np. u Pani Radnej Ewy Krupki na osiedlu pamiętam, że te pule osiedlowe są jednak, kwoty może robią wrażenie, ale są raczej skromne, więc my specjalnie wprowadziliśmy takie propozycje, które pozwalały np., że w pierwszym etapie zrobić np. zagospodarować teren i zrobić jedną, dwie zabawki, a później w kolejnych mieszkańcy mogli decydować, czy to rozbudowywać, czy nie. Zrobiliśmy tak na Osiedlu Leśnym. Zrobiliśmy tak na Wojciechowicach, gdzie mamy w parku piękny plac zabaw, na którym jest już przygotowane miejsce i mieszkańcy, jeżeli chcą, to mogą np. zgłosić nową zabawkę albo mogą sobie wymieniać, to mają wybór po prostu. Robiliśmy tak chociażby przy projektach tych edukacyjnych, przy czym też na Komisji pojawiło się takie stwierdzenie i ja bym też prosił Panią Dyrektor o wyjaśnienie, bo ja o ile dobrze pamiętam, że na początku wycofaliśmy w ogóle projekty zgłaszane przez przedszkola z głosowania, bo to też doszło do takiej sytuacji, gdzie te przedszkola po prostu mają więcej głosów i od razu się zbierały, ale chyba w ostatnim, czy przedostatnim roku była taka zmiana, że jeżeli w ramach danego osiedla np. najpierw zgłaszają projekty wszyscy mieszkańcy i formalnie żaden projekt nie przejdzie głosowania, czyli nie uzyska, że tak powiem tych wymogów Formalnych, to wtedy, kiedy nie ma nic, mogą zgłaszać się np. przedszkola i możemy wtedy z tej puli, no jak już nie ma chętnego, żeby coś zrobić, czy pomysłu, no to wtedy zrobimy te przedszkola chociażby, bo te pieniądze są po prostu w budżecie w pewien sposób zablokowane. No i teraz chciałbym zapytać, skąd w ogóle ten pomysł, że nie będziemy kontynuować, no, bo ktoś coś robi, plac zabawu, myślą później fajnie, by coś było jeszcze dołożyć i nagle jest zablokowany i to bym chciał ustalić.

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: To znaczy tak, jeśli chodzi o projekty realizowane na terenach naszych jednostek, szkół, przedszkoli, czy innych, to nadal pozostaje ten zapis, że będą one realizowane, jeżeli będziemy ogłaszali drugi nabór i mogą one zostać dopuszczone do realizacji, czy do głosowania bardziej w przypadku zgłoszenia w drugim naborze. To tutaj nie ulega zmianie. Jeśli chodzi o rozszerzenie, zablokowanie tej możliwości rozbudowy czy doposażania, to wynika z tego, że właśnie w przypadku placu zabaw, czy w przypadku

realizacji w szkołach, czy przedszkolach, pojawiają się po prostu te same miejsca, które były już realizowane, a nie pojawiały się nowe. Te, które były już realizowane, miały wypracowane pewne schematy, czy rodzice chcieli nadal to rozszerzać, ale przez to nie pojawiały nam się nowe miejsca, które moglibyśmy zagospodarować, bo mieszkańcy jakby rozwijali to jedno miejsce tylko, albo wokół niego pojawiały się właśnie nowe urządzenia zamiast kolejnych. A zauważalna jest taka tendencja generalnie, że ci mieszkańcy i tak są mało zaangażowani w budżet obywatelski. Jeśli chodzi o projekty z poprzednich lat, to ich zgłaszanie jest na poziomie kilkudziesięciu projektów. Lista autorów, którzy do nas zgłaszają te projekty to jest kilkadziesiąt osób. W 2023 roku to było 18 osób, w ostatnich dwadzieścia parę. I to są powtarzające się osoby i powtarzające się projekty, które po prostu są rozwijane. My wiemy, zdajemy sobie sprawę, że tutaj liczba i zarówno miejsc, jak i tych osób, które to zgłaszają jest trochę zamknięta. Ale to nie chodzi o to, że nie będzie można zrobić czegoś innego w danym miejscu. Jeżeli istnieje plac zabaw, a będzie można stworzyć boisko albo siłownię zewnętrzną, to jest to jakby coś innego. Chodzi o dostawianie kolejnych zabawek albo kolejnych dosadzeni, na przykład, czy pojawiają się nowe elementy na miejscach już istniejących. Żeby po prostu otworzyć możliwość stworzenia nowych miejsc w Ostrołęce, albo dania szansy tym miejscom, czy tym nawet przedszkolom, czy szkołom, które jeszcze takiego projektu budżetu nie miały zrealizowanego.

Radny Mariusz Łuba: Wszak kolega klubowy uprzedził mnie, ponieważ miałem podobne pytanie. To jest w ustępie 8 dodaje się punkt 12, w którym wyklucza się rozbudowę i doposażenie dotychczasowych zrealizowanych inwestycji w ramach budżetu obywatelskiego. Mam takie pytanie właśnie, dlaczego nie został określony na przykład okres, w którym zabrania się rozbudowy, no, bo jak wiemy na przykład takie urządzenia ulegają po jakimś czasie, że tak powiem zniszczeniu, tak i budżet obywatelski uważam, że jest dobrym rozwiązaniem, żeby na przykład nie obciążać budżetu miasta. A środki te wiadomo na budżetach obywatelskich i tak są zablokowane i tak. Żeby realizować takie inwestycje właśnie typu jak doposażenie, rozbudowa. Jak wiemy, przecież w mieście mamy bardzo mało tych terenów, na który mogą powstawać tego typu inwestycje. Dlatego się cofnę tak, dlaczego, nie został na przykład określony taki termin. I nie wzięto pod uwagę, że coś takiego może w przyszłości nastąpić.

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: Szanowni Państwo, budżet obywatelski realizujemy w Ostrołęce nie już od tak dawna. Tak naprawdę pierwsze projekty na podstawie uchwał to jest 2019 rok, bo w 2018 roku ta uchwała została wprowadzona. Wcześniej w 2016 i 2017 były realizowane na podstawie zarządzeń. Jest to na tyle krótki okres i te place, czy te miejsca, które powstały są na tyle świeżymi miejscami, że w tej chwili trudno jest przewidzieć na jak długo one wystarczą. Oczywiście, zmieniamy uchwały budżetu obywatelskiego na bieżąco, że tak powiem, jeżeli zauważamy, że jest taka konieczność i możemy coś poprawić, coś ulepszyć albo coś zmienić po prostu, żeby sprawdzić też trochę, czy to pobudzi większą aktywność mieszkańców. No to to robimy, więc nie wykluczamy, że jeżeli w przyszłości okaże się, że pewne miejsca wymagają zmian, to będzie można to zmienić, ale w tej chwili takiej tendencji nie zauważamy.

Radny Łukasz Kulik: Teza mi utkwiała na sam koniec, o której mówiła Pani Dyrektor, ale to już może w tym ostatnim punkcie dopytam. Teraz tak, bo ja myślę, że po tylu latach doświadczenia z budżetem obywatelskim, to może my chyba zdajemy sobie, jako Radni, ale też mieszkańcy sprawę z tego, że podstawowym problemem jest brak działek miejskich, takich, które mamy dostępne w mieście. Ja rozumiem ideę, że zrobimy coś nowego, tylko miasto tych działek nie nabywa, nie ma. Chociażby na takim osiedlu Łazek to wyzwanie, myślę, że to już Pan Prezydent też się mierzy, że tam mieszkańcy w kółko piszą o tym, że chcieliby mieć plac zabaw, a miasto nie może nabyć działki. Już plac zabaw to pół biedy, działki nie może po prostu nabyć. Nie ma działki. I teraz zastanawiam się w ogóle, szczerze

do mnie to też trochę nie przemawia, bo ten argument, o którym Pani Dyrektor mówiła, no, że mieszkańcy ciągle chcą jakieś rozbudować miejsca, plac zabaw. No ja, tak wydaje mi się, że budżet obywatelski w założeniu, to chodzi o to, żeby mieszkańcy decydowali o tym, co sami chcą. Jak oni chcą na tym osiedlu ten plac zabaw, nie wiem, na tej stacji założymy, tak mi przyszło do głowy na końcu sobie robić rozbudować, bo jest duży teren. To teraz mówiąc im, że nie będziecie rozbudowywać, to my, że tak powiem, nie otwieramy się, tylko zamykamy się troszeczkę na te nowe propozycje, czy na przykład rozwój tych lokalnych punktów, umówmy się, bo takich punktów na każdym osiedlu jest raczej bym powiedział kilka, a nie kilkanaście. To nie ma tak, że każde osiedle ma 20 miejsc, w którym można iść na spacer z dzieckiem, nie wiem z psem albo spędzić czas, więc to będzie rok testu. Zobaczmy pod względem zgłoszonych projektów na pewno, jak to wyjdzie w praktyce. Uważam, że to raczej nie przyniesie takiego zwiększonego wysypu tych projektów, ale zobaczymy. Tak samo ten argument, jeżeli te szkoły i przedszkola tam, no tak oficjalnie można powiedzieć, że szkoły, przedszkola mają utarte szlaki tam inwestują np. w jedno przedszkole, ale ja też, jako Prezydent pamiętam, że z reguły szkoła albo przedszkole to się dogadują w ramach jednego osiedla, że my pomagamy wam zbierać w tym roku na wasz plac, a za rok to wy, nam na nasz. I to tak zawsze działało i żeby to nie wiem jak Rada i Prezydent napisali, to oni się tam sami pogodzą, jak to trzeba zrobić, żeby to było pewnie lepiej w interesie. Jest to pewnego rodzaju utrudnienie, no jest, no, ale znowu powtarzam, mieszkańcy chcą, to, co nam do tego? Oczywiście, rozumiem, że zdarza się, że są 8 projektów takie, których już będzie, jest, że tak powiem, decyzja Pana Prezydenta. No ja też tak, no człowiek nie czuje tego, no widać ewidentnie, że pomysł był dobry, ale zrobienie tego albo jest bardzo ciężkie, techniczne, albo wymaga dużo większych środków. No, ale to wtedy też wiemy, że te pieniądze są zapisane w budżecie na rok niejako zablokowane. No, ale jeżeli pomimo starań nie uda się nic zrobić, to się też nic nie dzieje, bo Pana Prezydenta nikt nie będzie ścigał, że tak powiem, takiego jakiegoś projektu, którego nie dało się zamknąć, nie zrealizował. Więc mówię, tutaj akurat, te argumenty w tym drugim punkcie też do mnie nie przemawiają, szczerze mówiąc, Pani Dyrektor za tymi zmianami w budżecie. Chciałem zapytać o ten 3 podpunkt, czyli ten ustęp 9, że to jest tak naprawdę ograniczenie, że projekt i to jest dla mnie, bym powiedział, może też taka może trochę kwintesencja, ale podsumowanie tych zmian, że każdy projekt może zgłosić tylko po pierwsze osoba mieszkająca na danym osiedlu i każda osoba może zgłosić tylko jeden projekt. I pewnie w założeniu to chodziło o to, ja nie wiem, Pani Dyrektor mnie prostuje, żeby pobudzić tą kreatywność, żeby było więcej tych osób. Myślę, że Pan Radny Mariusz Łuba wyjaśni, jak ten przepis jest martwy i paradoksalnie, jak szybko można go obejść. Dla mnie ten przepis fizycznie jest nie do wyegzekwowania w ramach tej procedury. Mamy trzy punkty. Każdy jakieś tam moje wątpliwości budzi. Chciałem też usłyszeć, jaka była na przykład idea, bo ja pamiętam, jak Pan Prezydent wcześniej mówił zawsze, że jak jeszcze nie był prezydentem, ale był Radnym, że powinniśmy się otwierać na nowe środowiska, te prawa powinny być takie otwarte. A tutaj w tym projekcie budżetu jednak ograniczamy. To tak rozszerzać przez ograniczenie, to mi się to troszeczkę kłóci.

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Szanowni Państwo, ta zmiana jest podyktowana przypadkami, które miały miejsce. Mieszkańcy jednego osiedla zgłaszali projekty na innych osiedlach, a miałem już takie sytuacje, bo przychodzili do mnie mieszkańcy tych osiedli, że oni w ogóle o tym pomyśle albo nie wiedzieli, albo nie chcieli tego pomysłu u siebie realizacji na osiedlu. I też uważam, że to jest dobry pomysł, że o tym, co jest na danym osiedlu, niech decyduje mieszkaniowiec tego osiedla, a niech nie decyduje za innych mieszkańców, co na danym osiedlu ma być.

Radny Mariusz Łuba: Ja podobnie, jak tutaj kolega, to jest ustęp 9, proszę o wyjaśnienie, co oznacza, że każdy mieszkaniowiec może zgłosić jeden projekt. Czy zgłoszenie projektu, założymy do puli osiedlowej wyklucza zgłoszenie do projektu do puli okolicy?

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: Tak może zgłosić dokładnie jeden projekt, niezależnie od puli.

Radny Bartosz Śnieciński: Ja tak się zastanawiam, bo widzę, że z tym naszym budżetem są tylko same wątpliwości i same problemy. Może warto byłoby zastanowić się nad tym, żeby w ogóle go przekształcić, a nie tylko zmieniać i wprowadzać jakieś małe zmiany od 5 lat. No, bo tego wysypu projektów, jak Pan Prezydent Kulik wspomniał, chyba nigdy w naszym mieście nie było i może to pokazuje, że przy tym formacie tego budżetu nigdy ich nie będzie. No i zastanawiam się, czy może nie warto popracować nad tym, żeby ten budżet obywatelski wyglądał zupełnie inaczej, żeby ta pula w przyszłym roku pewnie około 3 500 000 złotych była podzielona na przykład na trzy lub na cztery i te projekty wtedy będą dużo większe. Może wtedy mieszkańcy się bardziej uaktywnią. Będą składać projekty na budowę dróg wartych milion złotych. No może wtedy rzeczywiście ktoś poczuje, że ma wpływ na to, gdzie mieszka i co może zrealizować. No, bo teraz też nieraz się spotykaliśmy z takim problemem, składając projekty i na pewno też Pan Mariusz Łuba to odczuł, że te pieniądze są za małe przy realizacji niektórych projektów i nie da się czegoś w 100% zrobić, więc może gdybyśmy mieli do dyspozycji milion złotych na budowę drogi, czy naprawdę duże ciekawe projekty, to i mieszkańcy chętniej braliby w tym udział. Tak na przyszłość, bo widzę, że po prostu te zmiany, które są wprowadzone, co roku nie przynoszą współmiernych efektów. Największa zmiana, która była ostatnio wprowadzona to podział na tę grupę osiedli. Też nie wiem jak to się ma, może rzeczywiście gdzieś tam ta walka o te głosy jest. Ale myślę, że też nie spełniło to oczekiwań, jakie były zakładane przy wprowadzaniu tych zmian.

Radna Anna Gocłowska: Ja bym chciała wzmocnić wypowiedź Pana Radnego Śniecińskiego, bo jestem też zwolenniczką korzystania z doświadczeń i eliminowania takich miejsc, które nie są jasne. I to nie jest prawda, że nie mamy długiego doświadczenia, bo z jednej strony jest niedługie, ale z drugiej strony pracowaliśmy w komisjach. Ja też pracowałam w takiej komisji oceniającej i są, proszę Państwa, miejsca takie, które będą wnioski, które mogą poprawić ten akt prawny na tyle, żeby ograniczyć pojawiające się nieścisłości. Choć one zawsze, jak wiemy się w aktach prawnych pojawiają. Trudno tu o jakąś jednolitość interpretacyjną. I wiemy na przykład na bazie tych doświadczeń, że taką przeszkodą nierealizowania nawet dobrych, bardzo dobrych pomysłów mieszkańców jest fakt, że mieszkańcy, wnioskodawcy nie sprawdzają własności gruntu. I na przykład proponują bardzo dobre rozwiązanie, ale niestety nie na gruntach miejskich. I z takich formalnych przyczyn nie może być do głosowania w ogóle taki projekt dopuszczony. Więc może tu powinna być jakaś zmiana, że właśnie wnioskodawcy powinni, czy mają obowiązek zorientować się na czyim gruncie proponują dane rozwiązanie, żeby nie było rozczarowań. Bo oczywiście można, ja zakładam, że intencją miasta, urzędu jest też poprawa tego aktu. I może warto nad nim tak popracować, korzystając też z doświadczeń, choćby części Radnych, którzy angażują się w te budżety obywatelskie. Bo proszę Państwa, my naprawdę przez taki fakt, ja nie wierzę, że przez fakt ograniczenia możliwości zgłaszania projektów więcej niż jednego przez jedną osobę, to my wzbudzimy natychmiast aktywność obywatelską. Nie, my damy przestrzeń do jakiegoś tam falandyzowania, powiem w cudzysłowie, prawa i łatwo się tu domyślać. No gdyby, nie wiem, do mnie przyszedł mieszkaniec mojego osiedla, a ja nie jestem zaangażowana w tworzenie projektu i powiedziałbym, słuchaj zgłoś, bo ja jeden zgłosiłam, to dla dobra mojego osiedla, dlaczego miałabym nie zgłosić, choć pewnie ten sąsiad zbierałby te podpisy i to tak naprawdę nie o to chodzi. Więc my raczej osłabimy, ja myślę, zaangażowanie. Chodzi o to, żeby je rozwijać. Może jakaś, nie wiem, akcja edukacyjna by się przydała. Może tu poparłabym Pana Radnego Łubę, jeżeli chodzi o to dofinansowanie, dofinansowywanie rozpoczętych projektów, bo może jakiś okres przejściowy by się przydał. Może rzeczywiście, może byśmy, nie wiem, zrobili inwentaryzację takich miejsc, gdzie te projekty mogą powstawać. Jeśli się okaże, że jeszcze

mamy taką przestrzeń i chcemy, żeby powstawały nowe, to jednak dajmy jakiś czas przejściowy na to, żeby ludzie, którzy rozpoczęli już realizację tych projektów, a nie stać ich było od razu na bogaty projekt, że tak powiem, żeby mieli możliwość wzbogacenia, rozszerzenia tego projektu. Tu naprawdę jest, ja widzę, całą gamę możliwości wyjścia naprzeciw mieszkańcom, ale nie przez takie zapisy, że ograniczymy możliwości ludziom. Powinniśmy się jednak otwierać i też popieram myśl taką, że jeśli mieszkańcy nie chcą nowego miejsca na swoim osiedlu, a chcą doinwestować to, które już istnieje, to też mają do tego prawo.

Radny Mariusz Łuba: Ja ponownie, podobnie jak moja przedmówczyni, moja koleżanka klubowa, właśnie odniosę się tutaj jeszcze do ustępu 9, w którym to ewidentnie ogranicza się możliwość współpracy z mieszkańcami Ostrołęki. W moim odczuciu ta uchwała skłania nas w sumie do bycia, trzeba to powiedzieć, egoistami i dbania tylko i wyłącznie o swoje podwórko. Dziś mamy zdecydować o wymaganiach, jakie powinien spełniać ten projekt budżetu obywatelskiego miasta. A sądzę, że jako Radni jesteśmy wybierani przez mieszkańców okręgu, tak, czyli kilku osiedli i teraz wyobraźcie sobie Państwo, co w przypadku, gdy np. założymy, ja jestem z Centrum przychodzi do mnie mieszkaniowiec osiedla Stacji i prosi mnie o pomoc w zrealizowaniu projektu. No właśnie, co mam zrobić? Mam jemu odmówić? Mojemu wyborcy, który założył na mnie głosować. Nie, mam mu pomóc, tylko właśnie wtedy, w jaki sposób. Ograniczamy tutaj możliwość współpracy z mieszkańcami. I wiele osób zdaje sobie z tego sprawę, że my, jako Radni mamy. Większe szanse na wzmocnienie promocji takiego projektu i zaangażowanie większej ilości mieszkańców. Dlatego uważam, że jest to naprawdę słabe takie ograniczanie możliwości współpracy z mieszkańcami. Cóż jeszcze mogę? Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Może tak na zakończenie. Uważam, że idziemy w złym kierunku. W kierunku ograniczenia. Nie współpracy z mieszkańcami.

Radny Grzegorz Gołas: Miałem zaszczyt być Przewodniczącym Rady Osiedla Łęczysk w Ostrołęce. W radzie Osiedla Łęczysk był Pan Przewodniczący Rady. Złożyliśmy taki projekt w pierwszej lub drugiej edycji budowa miejsc postojowych przy bloku Łęczysk 5/7 na działce miejskiej. Proszę Państwa. Powiem Państwu, jak to wygląda. Takie osiedla, Osiedle Łęczysk, Osiedle Sienkiewicza, Osiedle Stare Miasto, Osiedle Wojciechowice, już nie będę wymieniał dalej. Nigdy nie zrealizuje budżetu obywatelskiego, jeżeli nie będzie podziału na osiedla z uwagi na fakt, że jest tam po prostu mniej mieszkańców. To pierwsza podstawowa rzecz. My nie mamy szans wygrać z osiedlem Centrum. Dlatego, że tam choćby Szkoła Nr 10, która generuje te osiedla się rozrastają. Są nowe bloki, są w stanie zebrać więcej mieszkańców, dzieci chodzą do szkoły, szkoły się bardzo w to angażują. Proszę Państwa, wtedy, jak realizowaliśmy ten projekt, budowę miejsc postojowych, chodziliśmy od bloku do bloku od mieszkańca do mieszkańca i jeszcze udało nam się to zrealizować z uwagi na fakt, że pomogły nam inne osiedla, nawet osiedle Centrum. Nie zebralibyśmy tyle podpisów. A powiem Państwu, jak to wygląda. Miałem okazję chodzić po tych mieszkańcach. Mieszkańcy z bloku nawet sąsiedniego, Proszę Pana, ale dlaczego Pan tam buduje? Przecież to nie pod moim blokiem? Ja tam nie postawię samochodu. Ale nie zależy, aby ogrodzić nam. Takiego osiedla, takiego parkingu nie można ogrodzić. Nie można nikomu nic ograniczyć. Mieszkańcy z tego bloku chcą oczywiście, ale żeby tylko dla nich było. Drugi już nie może. Proszę Państwa, są to poważne problemy. I ja jestem zwolennikiem, żeby pieniądze z budżetu obywatelskiego dzielić na osiedla, żeby mieszkańcy w danym osiedlu decydowali, co na tym osiedlu się dzieje. W danym osiedlu mieszkańcy. I dzielić, oczywiście zwiększać te środki na osiedla, bo mieszkańcy nawet nie wiedzą, co im tam potrzeba. Nawet, proszę Państwa, ciężko jest pogodzić między sobą dwie lub trzy spółdzielnie, nie mówiąc już o tym, żeby pogodzić mieszkańców z całego osiedla lub z dwóch lub trzech razem. Każdy będzie ciągnął do siebie i tak to wygląda. Także ja jestem zwolennikiem, podzielenia pieniędzy na osiedla i mieszkańcy

Rady Osiedla na danym osiedlu wiedzą, co im najbardziej potrzeba. Oni najbardziej współpracują z mieszkańcami i to jest bardzo dobre rozwiązanie.

Radny Bartosz Śnieciński: Ja bym chciał się odnieść do tego, co mówił Pan Radny Mariusz Łuba, że jest to ograniczanie to, że jedna osoba może złożyć jeden projekt. Też to wiąże do tego, co Pan wspomniał. Gdyby do mnie przyszedł mieszkaniec z prośbą o pomoc, to bym mu pokazał, jak ten projekt napisać i by go złożył. I również brałby udział w całej procedurze tego budżetu obywatelskiego i myślę, że byłby zadowolony. Ja taki przykład mam od siebie z osiedla, kiedy 3 lata temu, bądź 2 składałem projekt jeden na jakieś 60% całej puli pieniędzy, która była przeznaczona na moje osiedle i te 40% było wolne. Wtedy z sąsiadem, w sumie z członkiem Rady Osiedla, żeśmy rozpoczęli współpracę, napisaliśmy drugi projekt na te 40% tej puli. On złożył ten projekt i niejako wszedł w ten proces tego całego budżetu obywatelskiego i był z tego zadowolony, że rzeczywiście przez jego ręce coś mogło przejść i wiedział już jak to zrobić. Więc to nie jest tak, że ograniczamy tutaj, czy Pan Prezydent próbuje ograniczyć działania mieszkańców, tylko może właśnie w drugą stronę na to spójrzmy, że jest to zachęcenie do wdrażania nowych osób w ten budżet obywatelski i tworzenie tego społeczeństwa bardziej obywatelskiego i zwracanie uwagi na to, że te środki są do wykorzystania i dzięki pracy w tym budżecie obywatelskim możemy mieć wpływ na to jak to nasze miasto w przyszłości będzie wyglądać. Tak, więc mówię, nie ograniczenie, a może tylko zachęta do tego, żeby nowym mieszkańcom tłumaczyć, na czym ten budżet obywatelski polega. Pomagać im pisać projekty, skoro jesteśmy w tym doświadczeni i po prostu wciągać nowe osoby do działań obywatelskich.

Radny Mariusz Łuba: Trochę nie zgodzę się z moimi przedmówcami. Pozwoliłem sobie zajrzeć tutaj akurat na stronę budżetu obywatelskiego, gdzie mówi Pan Gołaś o zaangażowaniu. OK, chwała za to, że angażuje jak największą ilość mieszkańców. Ale widzę na przykład u Pana Bartosza projekt z budżetu obywatelskiego wygrał głosami 24 osoby zagłosowały na ten projekt. Proszę Państwa, czy my mamy iść w tym kierunku, że 5 osób, 10, czy 2, czy 20 będzie decydowało, czy większa ilość?

Radny Bartosz Śnieciński: No i to jest właśnie kwintesencja tego, o czym mówiłem, że trzeba zmienić ten budżet obywatelski w przyszłości, że tak to wygląda, skoro mamy jeden projekt na osiedlu, w grupie osiedli, w moim przypadku Starego Miasta i Starosty Kosa, no to tak naprawdę w jakim celu te głosy mają być zbierane, skoro ten budżet, ten projekt jest i tak jedyny, i tak on zostanie wybrany. I tak cud, że tam jest te 25 głosów, ponieważ ja akurat składając ten projekt już później nie zbierałem pod nim podpisów i głosów na niego, no, bo tak, jak mówię, jest jeden projekt na całą grupę osiedli. Akurat tutaj ze Starym Miastem bardzo dobrze mi się współpracuje przy tworzeniu projektów do budżetu obywatelskiego i tak to wygląda. U Pana na osiedlu wiem, że tych projektów było więcej. Te głosy na pewno się rozkładały, Pan dużo aktywniej brał udział w zbieraniu tych głosów. Ja zawsze się skupiałem na zbieraniu głosów do budżetu ogólnomiejskiego, bo tamten projekt, o ile mój projekt został zakwalifikowany do tego budżetu, bo to też było z tym różnie. Tak, więc skupiałem się na budżecie ogólnomiejskim, nie na tym osiedlowym, ponieważ skupianie się na zbieraniu głosów pod jednym projektem w tej puli projektów było bezsensowne.

Radny Łukasz Kulik: Przepraszam, ale dyskusja płynie w jakieś strony. Próbowałem złapać tą stronę i parę razy mi się zdarza, że nie nadążam tam, gdzie są moi koledzy. Ja myślę, że oni w sumie to się ze sobą zgadzają. No przede wszystkim zgadzam się z każdym z nich, przynajmniej w części. Z Radnym Gołasiem się zgadzam, że faktycznie był problem w poprzedniej kadencji, kiedy duże osiedla głosowały, więcej miała głosów niż małe. No, ale to po to zebrała się Rada, że tak powiem w Urzędzie, sztab ludzi przygotował projekt. Budżet Obywatelski został podzielony na grupy osiedli i już takie Centrum z Osiedlem Pana Radnego Gołasia nie musi rywalizować. Zostało to mądrze po prostu przygotowane i przeprowadzone. Teraz te osiedla po 2, po 3, ale są w grupie i nie muszą tego robić. Tak samo, jak rozmawiamy

o tych środkach, to Radny Śnieciński wcześniej mówił, że no może te pieniądze powinny być stricte na każde osiedle. Tak, no ale ja przypominam sobie taki projekt chociażby placu zabaw, gdzie te 200-300 tysięcy złotych na plac zabaw to wcale nie są duże pieniądze. Kiedy z tej takiej, chociażby tej nawierzchni takiej gumowej robiliśmy, na przykład u Pana Przewodniczącego na osiedlu, to się okazało, że 70% wartości projektu to było przygotowanie podłoża, a na zabawki szło drobne. No i stwierdziliśmy, że to też nie jest ten kierunek. No i chyba, nie wiem, tam 2, czy 3 lata temu udało nam się zrealizować na Bursztynowym i na Centrum bodajże dwa place zabaw nowe, gdzie już nie było tej gumowanej nawierzchni, był piasek, było taniej. No, ale zabawki są fenomenalne. Ja tam ze swoimi dziećmi, nie tylko ja chodzę bardzo dużo osób jest i ludzie są zadowoleni, że no w końcu nie ma tych małych standardowo huśtawka karuzela, tylko daliście jedną dużą. Ale jest się gdzie pobawić, więc no tak, ja rozumiem, pasujemy, ale no to też gdybyśmy podzielili na osiedla to taki plac zabaw przy SP Nr 10, to można powiedzieć tak, że taki jak zaczynaliśmy, to tam jest taki mały plac zabaw cały pierwszy budowany, to już się na nim nikt nie bawi chyba, Panie Przewodniczący. Tam się trafią ci najmniejsi, trzylatki jak tam z przedszkola, ale później jak już, że tak powiem mieliśmy to tyle lat, doszliśmy do tych dużych i na tych dużych już teraz większość siedzi, więc no takie 500 tysięcy, jak był taki plac zabaw pół miliona, ale mamy 200 tysięcy bez np. rozkładania nawet na te raty, tak jak mówiłem, czy na kolejne etapy, no to ciężko było taki fajny plac zabaw zrobić, więc ja uważam, że te rozwiązanie z ratami było dobre, ale to, że tak powiem dzielenie na jeszcze mniejsze osiedla, to też nie przynosi korzyści. Powiem tak, Panowie wracając do meritum. No. Pomysł ten ostatni, o który pytałem, czyli jeden mieszkaniec, jeden projekt. No jest to ograniczenie. Pan Radny Śnieciński mówi, że no to trzeba, np. my jako Radni mamy się zaangażować, żeby więcej osób składało projekty. No przepraszam. Ja będę chciał zaangażować, jako Radny zgłoszę projekt na osiedlu Centrum i nie będę mógł go zgłosić, a sobie wymyślę np. że chcę doposażyć, no już teraz może jak Rada zagłosuje na nie, to się nie da, ale plac zabaw na Wojciechowicach, to poproszę teściową, żeby mi podpisała i to tyle będzie z tego przepisu. Zadzwońię do kolegi, pogadam z sąsiadem i to, przepraszam, to waga tego przepisu skupia, że tak powiem, sprowadza się do 10 sekund rozmowy przez telefon. A podpisy, kto będzie zbierał? No przecież, no nie teściowa, no ja wezmę, powiem, no ona zgłosiła, te 10 się zbierze po rodzinie, tam na Wojciechowicach czy znajomych, a później ja będę mógł chodzić i co? No przepis nie działa, no po prostu nie działa, po co? Nie rozumiem. Tak samo też, no widzę pewną sprzeczność, bo tutaj Pan Prezydent akurat stwierdził, że no jest zwolennikiem tego, żeby mieszkańcy danych osiedli zgłaszali projekty na swoich osiedlach. No ja to rozumiem, ok, no można, zgadzam się, tak, że my decydujemy w ramach własnej społeczności. No, ale z drugiej strony w punkcie 3 wprowadzamy możliwość zgłoszenia projektu ogólnomiejskiego, gdzie jeden mieszkaniec z jednego osiedla może zgłosić na trzech. No to jak na jedno na swoim, a dwa inne, no to tak, to tak, czy tak. Przepis jest niedoprecyzowany i tak naprawdę ja nie uważam, żeby to nam zmieniło formę budżetu obywatelskiego, dorzucenie tam, nie wiem, pieniędzy i tak dalej. To też tak, jak mówimy, jak Pani Dyrektor mówi o tych pomysłach, no to, co mówił Radny Śnieciński, no i to akurat z moim kolegą klubowym się nie zgadzam. 24 głosy, to 24 głosy. Mieszkańców zdecydowali, robimy. No, ale z drugiej strony można powiedzieć, to już mówię do Radnego Śniecińskiego, no, czemu nie zgłaszacie dwóch projektów na osiedlu? Trzeba dwa wymyśleć. Są takie osiedla, gdzie po prostu, no nie da się wymyśleć na nowo. No na przykład mamy Stare Miasto, strzelam, Głowackiego, zabudowa jednorodzinna, ulice, jak ulice, chodniki, kamienice. Gdzie tu, co weisnąć? Czekam, ale ciężko. Jeszcze teren miejski w ramach tego i no ciężko. Także dla mnie generalnie ten projekt tutaj zmian, powiem szczerze, nie przemawia. No zobaczymy, jak będzie w głosowaniu. I powiem jeszcze tak, do Pana Radnego Śniecińskiego, Panie Radny, no ja rozumiem, że Pan zastanawia się. No, ale proszę spojrzeć, chociażby Pan, jako były

Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta. Tak rozmawialiśmy o tym, żeby tą młodzież angażować. A tutaj też mamy taki zapis, który otrzymuje brzmienie, że do karty złożonej przez osobę niepełnoletnią, która nie ukończyła 13 roku życia, należy dołączyć zgodę rodzica lub opiekuna prawnego. No ja pamiętam ile tych papierów tam się liczyło kiedyś u Pani Dyrektor. To teraz będzie w przypadku chociażby nieletnich jeszcze więcej papieru. Formalnie to wygląda fajnie, ale w praktyce to nie jest wyjście na przeciw. Ja powiem szczerze, że ja personalnie, spróbujcie, może Rada przegłosuje, zobaczymy, co wyjdzie. Natomiast ja personalnie jestem przeciw tym projektom zmian zaproponowanym w budżecie obywatelskim. Uważam, że powinno być to dopracowane, przedyskutowane i takie jaśniejsze dla nas, a przede wszystkim dla mieszkańców. Bo jak widać po dzisiejszej dyskusji my sami mamy wiele pytań, a mieszkańcy to będą z tym przychodzić do Urzędu i to będzie więcej, że tak powiem zamieszanie niż efektu.

Radny Mariusz Łuba: Pozwoliłem sobie wydrukować akurat zapisy z Olsztyna i z Gdańska. I przykładowo. Może patrzmy w kierunku właśnie tych większych miast. Mamy tutaj w paragrafie 8 w Gdańsku, podpunkt 2 mieszkaniec może złożyć dowolną liczbę projektów. Olsztyn- każdy mieszkaniec gminy Olsztyn może w ramach budżetu obywatelskiego złożyć dowolną liczbę projektów w dowolnym osiedlu gminy. Może patrzmy w tym kierunku, a nie ograniczajmy.

Radny Henryk Gut: Ja bym tutaj apelował do tego, żeby Gdańska akurat nie brać pod uwagę specjalnie, bo jeżeli teraz widzieliśmy już, co w tym Gdańsku się dzieje widzieliśmy już ze strony, jakie hymny tam śpiewano nie po polsku. Natomiast, jeśli chodzi o to, że mieszkaniec ma prawo zgłosić jeden projekt. Każdy ma równe szanse praktycznie. Każdy mieszkaniec. Jeśli ktoś się zorganizuje, grupa cwaniaczków może się zorganizować, to nigdy mieszkaniec nie będzie miał szans. Co do zasady mówię nigdy. Zawsze przegra po prostu, bo ktoś zgłosi 10 projektów przygotuje elegancko, zorganizują się i on zawsze przegra, więc co do tego to ja bym jednak popierał tutaj inicjatywy, żeby rzeczywiście mieszkaniec autentycznie, bo to jest projekt obywatelski. To nie jest jakiś biznesowy projekt, przecież te środki jakieś tam są, jakie one tutaj są? Niewielkie. Chodzi o pewną ideę, żeby ten mieszkaniec miał szansę. I my wówczas mamy jakby tę predyspozycję do tego, że on ma szansę. Nie będzie, że tak powiem, przegrywał z tymi, którzy się zorganizują. Jak widać tam w tym Gdańsku, jak tam ten samorząd działa, troszeczkę informacji nieraz tam tylko dochodzi do mnie, to ja bym tutaj był bardzo ostrożny i tego nie wspierał. Więc jest to dobra inicjatywa, należy ją poprzeć, autentycznie. Jeśli ludzie się organizują między sobą przecież tak, to bardzo dobrze, że będą w stanie wspierać się też. Ja mam prawo, jako mieszkaniec miasta, jeden projekt złożyć i to mi wystarczy. To nie muszę 10 składać, wystarczy 1. Ale z Grzegorzem się dogadam, czy z innym Radnym, czy mieszkańcem, dogadamy się i mamy szansę rzeczywiście autentycznie ten projekt wtedy gdzieś tam złożyć, opracować go i wesprzeć. To jest ta idea, bo to nie chodzi tu o jakieś nie wiadomo, jakie środki przecież. One są symboliczne w stosunku do budżetu. To są symboliczne tylko środki, gadamy już tutaj godzinę czasu, a w sumie to w zasadzie to niewiele z tego zwojujemy. Natomiast, co do zasady, chociaż nie jest to krytyka jakaś, natomiast, co do zasady, że każdy mieszkaniec ma prawo złożyć, jak najbardziej wspieram tę inicjatywę, żeby rzeczywiście nie było tutaj później gdzieś, no jakiejś słabszej pozycji w wykonaniu mieszkańca, słabszej. Myślę, że ta idea, służy rzeczywiście naszym mieszkańcom. No to tam nie wiem ile to jest procent tego, ale to przecież to niewielka sprawa. Nie uzdrowimy tutaj, bo to nie jest idea samego projektu obywatelskiego, żeby zastąpić działalność służb miasta i działalność Prezydenta. Pomocnicza taka pewna działalność. Chodzi o samą inicjatywę, nie o konkurencję, bo to myślę, że ten projekt obywatelski nie ma zamiaru zastąpić służb pewnych tutaj. Absolutnie.

Radny Łukasz Kulik: Ja dziękuję za tą wypowiedź Pana Radnego Guta i tak przewrotnie trochę wiecie, ja tak lubię z Panem Henrykiem porozmawiać, to ja rozumiem Panie Henryku,

że jak Pan założył w styczniu już napisał jakąś interpelację o jeden projekt, czy jakąś jedną zmianę w budżecie, to Pan już wie, co jako Radny nie będzie pisał, żeby dać nam wszystkim innym szansę. To będzie tak, jak Pan mówi, sprawiedliwie można tylko jeden, a reszta to już mieszkańcy i Prezydent.

Radny Henryk Gut: Kolego Łukaszu, ale nie możemy tego porównywać. Interpelacji do projektu. Interpelacja nie jest materią praktycznie samą w sobie, a projekt jest. On jest ograniczony materialnie, więc nie można tego tutaj porównywać.

Radny Michał Skowroński: Szanowna Rado, ja w ogóle chciałem się zapytać, czy w ogóle zdarzały się takie przypadki, żeby jacyś mieszkańcy zawłaszczali sobie i składali po kilka, kilkadziesiąt projektów w Ostrołęce i zabierali szansę innym. I czy to było częste, bo jeżeli to był jednostkowy przypadek, to to nie jest powód, żeby zaraz ograniczać innym mieszkańcom takie sytuacje. No i czy zdarzało się, żeby jacyś mieszkańcy nie ze swego osiedla też składali nagminnie w kilku innych osiedlach wnioski, żeby to był taki problem, żeby aż zmieniać uchwałę w ten sposób?

Dyrektor Wydziału KST Anna Siudak: W poprzedniej edycji, czyli w zeszłym roku było 7 takich przypadków, kiedy 7 osób zgłosiło więcej niż 1 projekt. I nie mówimy tu też o sytuacji, bo mieliśmy 2 nabory i tak od kilku lat było już. Nie mówimy o tych powtórzonych naborach, kiedy osoby zgłaszały i w pierwszym i w drugim, tylko po prostu jakby na jednym polu, było to 7 takich przypadków. W poprzednim roku było ich 4. W 2023, ale on jest mniej miarodajny, bo tam było zgłoszonych tylko 14 projektów. Na te 14 projektów 3 osoby zgłaszały więcej niż 1 projekt. A jeszcze dodam, jeżeli chodzi o kwestie zgłaszania nie na swoim osiedlu. Również zdarzały się takie przypadki, nie były one nagminne, bo jakby jednak w zasadzie zgłaszają to mieszkańcy, ale również takie przypadki się zdarzały.

Radna Anna Gocłowska: Nie wiem, czy Pani Dyrektor pamięta, ale mi się wydaje, że też były te wielokrotne, że tak powiem wnioski, takie, które mieściły się w puli jednak danego osiedla i to wtedy chyba nic złego, że składamy. Tak jak tutaj Pan Radny Śnieciński mówił, złożył jeden wniosek, a zostało jeszcze pieniędzy, bo kosztorys nie objął całej puli. Mógł równie dobrze złożyć drugi, jeśli miał pomysł, bo jest, wiemy nie od dziś, aktywnym człowiekiem, mieszkańcem naszego miasta i wtedy też trzeba to rozgraniczać.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek: Założenie jest takie, tego projektu, żeby uaktywnić mieszkańców, żeby jak największa grupa tych mieszkańców uczestniczyła w składaniu tych projektów obywatelskich. W trakcie dyskusji w pewnym momencie Pan Łukasz Kulik stwierdził, że praktycznie mówimy o tym samym, widzimy ten sam cel, tylko jakby chcielibyśmy go osiągnąć innymi ścieżkami. Ja to tak zrozumiałem. Chcę powiedzieć, że ta dyskusja była bardzo merytoryczna, bardzo mi się spodobała, nawet nie zdawałem sobie sprawy, że dzisiaj poświęcimy tyle czasu, ale to potwierdza, że ten budżet obywatelski jest dobrym pomysłem i bardzo ważnym dla mieszkańców i dla Radnych. I powiem Państwu szczerze, Panie Prezydencie, ja bym uwzględnił wszystkie te głosy, bo zdecydowana większość, może nawet wszystkie, ma jakieś pewne uzasadnienie. Podobał mi się głos na przykład Przewodniczącej Komisji Oświaty, Pani Ani Gocłowskiej, która powiedziała o okresie przejściowym, który dotyczy tych projektów, które były rozpoczęte, gdzie mieszkańcy jakby mieli nadzieję na kontynuowanie tych projektów i dzisiaj wprowadzenie takiej zmiany zablokuje im to. Druga propozycja była na przykład, żeby zrobić inwentaryzację, zorientować się jak to wygląda. Wszystkie te głosy naprawdę były merytoryczne. Tutaj to ograniczanie prawa, nawet bym się powołał na konstytucję, ale może to aż za daleko. Może by znaleźć jakieś inne rozwiązanie. Skoro są składane projekty, kilka projektów przez jedną osobę, może jakby uwzględnić jakoś kolejność rozpatrywania, ale żeby nie blokować możliwości, bo ja bym zwracał uwagę przede wszystkim na funkcjonalność tych projektów, czy one rozwiązują pewne problemy na danym osiedlu, czy tylko chodzi o to, żeby jak najwięcej złożyć i zaistnieć. Różne kryteria bym tu uwzględniał. A po drugie, proszę

Państwa, my, jako Rada mamy tę inicjatywę uchwałodawczą. Zawsze możemy zgłosić jakby projekt uchwały zmieniający tą uchwałę. Ja tak myślę, że to jest taki eksperyment trochę, jak nam się to uda, czy uaktywnimy większą ilość mieszkańców, czy też nie. Ja nie wiem teraz, Panie Prezydencie, a może byśmy dali szansę, tylko teraz nie wiem jak to zrobić. Czy dzisiaj musimy to przegłosować, czy byśmy na przykład, no nie wiem, po tej dyskusji może byśmy jeszcze jakoś tak w Komisjach dyskutowali to. No, bo te głosy są takie zasadne moim zdaniem.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja też tylko tutaj chcę na jedną rzecz zwrócić uwagę. Pan Prezydent dzisiaj o tym mówił. Szanowni Państwo, no rzeczywiście spotykamy się z różnymi takimi sytuacjami, bo ja również miałem i przeprowadziłem rozmowę po wcześniejszej rozmowie telefonicznej. Miała miejsce taka sytuacja, że Radni zgłaszają te pomysły do projektu obywatelskiego nie na swoich osiedlach. I Rada na przykład danego osiedla nie zgadza się i mówi, wprost, że jest to niepotrzebne. Oni mają inną wizję. Czy my mamy w ten sposób uszanować jednostkę pomocniczą Rady Miasta Ostrołęki. Po to została ta wybrana Rada. Niech ona wyznacza kierunki rozwoju takich miejsc na swoim osiedlu, a nie z góry się to narzuca. I to jest dla mnie istotne. Również powtórzę i zgodzę się z Wiceprzewodniczącym Stanisławem Szatankiem, że jestem zbudowany tą dyskusją, bo rozmawiamy sobie spokojnie na argumenty. Demokracja ma to do siebie, że wygrywa większość. Ja natomiast nie wiem, jak to jest proceduralnie, ale ja bym dał szansę przedłożenia temu projektowi, nad którym my dzisiaj się pochylamy i dyskutujemy. I zobaczymy, jak po roku wyjdzie, bo jestem w stanie uderzyć się w piersi, że rzeczywiście nie słuchaliśmy głosów innych. A może wyjdzie zupełnie inaczej i dobrze i tak, jaka jest intencja, będziemy motywować i zbudujemy mieszkańców do tej postawy obywatelskiej, bo chyba o to nam wszystkim chodzi.

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Z dużym zainteresowaniem przysłuchiwałem się tej debacie na temat budżetu obywatelskiego. I tutaj też podzielając stanowisko Wiceprzewodniczącego Stanisława Szatanka. Ja uważam, że dyskusja na temat formy i formuły funkcjonowania budżetu obywatelskiego powinna się rozpocząć. Ja uważam, że zdjęcie projektu tej uchwały na chwilę obecną nic za bardzo nie zmieni. Natomiast też opowiadając tutaj na potrzeby, które zgłaszają Radni chciałbym, myślę, że po wakacjach powołać taki zespół i też nie ukrywam, że chciałbym, żeby w tym zespole dużą rolę odgrywały Rady Osiedli. Żeby Rady Osiedli były tym miejscem, gdzie te pomysły się będą tworzyły. To Rada Osiedla będzie tym organem doradczym, jeżeli zgłosi się mieszkaniec danego osiedla z jakimś pomysłem. I myślę, że w konsultacji z Radą Osiedla i ze społecznością danego osiedla, też myślę, że zyska wsparcie w realizacji takiego projektu. I ja uważam, że takie konsultacje możemy właśnie po okresie wakacyjnym i taki zespół powołać. Myślę, że zarówno zaproszę Radnych, dyrektorów merytorycznych odpowiedzialnych za realizację tej uchwały w zakresie budżetu obywatelskiego. Wspólnie z Radnymi, z przedstawicielami Rad Osiedli, z organizacjami pozarządowymi, bo myślę, że też warto je zaangażować w ten proces konsultacyjny. Myślę, że na przyszły rok wypracujemy nowe rozwiązania. Wspominał tutaj Przewodniczący budżet obywatelski, on się cechuje pewnym dynamizmem i zmianami, tak? No i też Samorząd powinien podążać za tymi zmianami, być elastycznym i dostosować się do tych zmian. W tym roku przedstawiamy taką propozycję realizacji tego budżetu obywatelskiego. Zobaczymy, czy w praktyce spełni swoją rolę, czy też nie. Ale tak, jak powiedziałem, ten okres powakacyjny, powołanie tego zespołu będzie takim dobrym czasem na przemyślenia i wypracowania formuły adekwatnej do sytuacji, która obecnie funkcjonuje. Ja też uważam, że za mała była dotychczas kampania informacyjna, jeżeli chodzi o budżet obywatelski. Myślę, że też tutaj miasto będzie posiadało narzędzia i też chociażby Rady Osiedli bardziej zaangażować w promowanie tego budżetu obywatelskiego.

Więc myślę, że po wakacjach usiadziemy wspólnie do stołu i będziemy takie wspólne stanowisko, wspólny kierunek zmian w budżecie realizować.

Radny Mariusz Łuba: Szanowni Państwo, wobec tego, co tutaj usłyszałem, przychylam się i popieram też wniosek Pana Prezydenta, że należy też popracować. Ponieważ po wakacjach będziemy może pracowali nad tym wnioskiem, nad budżetem obywatelskim, nad zmianami. Też przychyliłem się do wskazówek Radnego Bartosza, który też stwierdził, że należałoby poprawić pewne rzeczy. Dlatego składałem formalny wniosek o zdjęcie projektu.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja zapytam tutaj Pana Mecenasa, bo projekt jest Prezydenta, także tutaj jest pewna nieścisłość. To musi Pan prosić Prezydenta o zdjęcia, a nie wniosek... No, a Prezydent nie chce zdejmować, ale o takich rzeczach powinniśmy wiedzieć, powiem tak.

Radna Ewa Żebrowska-Roska: Tak zastanawiałam się do ostatniej chwili, pomyślałam, że chociaż jakieś trzy zdania na koniec. Tak, oczywiście dyskusja była pewnie merytoryczna, aczkolwiek ja uważam, że temat projektu obywatelskiego jest łatwą materią do dyskusji, stąd też tak dużo osób chętnych i łatwo się na ten temat wypowiadało. Ja od siebie chciałam tylko powiedzieć tak, jak ja na to patrzę. Tak naprawdę ideą budżetu obywatelskiego było to, żeby pobudzić mieszkańców do robienia czegośkolwiek dla miasta i poczucia, żeby mieszkańcy mieli taką świadomość, że na coś mają wpływ. Ja uważam, że pewnie dyskusja jest potrzebna, nie mówię, że nie zawsze, ale myślę, że w takich sytuacjach każda próba pobudzenia, zmiany, wprowadzenia czegośkolwiek, co spowodowałoby większe zaangażowanie jest oklej, jest na miejscu. Dlatego ja powiem szczerze, nie wiem dzisiaj, czy ja upierałabym się przy tym, czy to jest aż tak istotne, czy głosować za, czy głosować przeciw. Myślę, że każda zmiana tak naprawdę niewielka, kosmetyczna, mała, pewne osoby, które już są zaangażowane, to dla nich nic nie wniesie, a osoby, które nie chcą tak naprawdę pracować, nie wiem, czy te drobne zmiany spowodują, że raptem będą bardzo aktywne. Dlatego też my, jako samorząd, obserwujemy, patrzymy, robimy, próbujemy. Nie wiem, chyba zagłosuję za w takim wypadku. Aczkolwiek, słuchałam dyskusji. Nie, bo tak jak powiedziałam, prosiłabym Państwa, żebyśmy na to spojrzeli właśnie w ten sposób, co było i co jest ideą tego budżetu obywatelskiego, że tak naprawdę pobudzamy ludzi do działania. Dawajmy mieszkańcom możliwość decydowania o losach naszego miasta i obserwujemy.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać projekt budżetu obywatelskiego Miasta Ostrołęki.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenie nazwy ronda w mieście Ostrołęka.

Sprawozdawca Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji Ewa Krupka: Komisja Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Promocji na posiedzeniu 24 marca pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ronda w mieście Ostrołęka, głosami 6 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. W projekcie jest mowa o rondzie na skrzyżowaniu ulic Słonecznej i Stacha Konwy. W projekcie proponowana nazwa to 1000-lecie Królestwa Polskiego. Bardzo proszę Pana Ryszarda Żukowskiego o przybliżenie nam projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Jest to, przypominę, projekt grupy Radnych. Inicjatorem tego projektu jest Pan Radny Ryszard Żukowski.

Radny Ryszard Żukowski: Z wielką radością zabieram głos w sprawie nadania imienia ronda przy ulicy Stacha Konwy 1000-lecia Królestwa Polskiego. I bardzo dziękuję za tak duże poparcie tego projektu swoimi podpisami. Napisałem tutaj w uzasadnieniu jakby myśl zawartą z projektu sejmowego, druk 354, więc mamy tutaj bardzo takie ciekawe i merytoryczne uzasadnienie, ale przy tak ważnej rocznicy należy się głębiej pochylić i żeby nasi również słuchacze, mieszkańcy, czy przyjaciele miasta posłuchali także jeszcze innych myśli związanych z tym wydarzeniem. W tym roku, proszę Państwa, nasze Państwo, my wszyscy, którzy przyznają się do Polski obchodzimy wyjątkową rocznicę. Właściwie dwie rocznice, bo po pierwsze to jest 1000-lecia Królestwa Polskiego i druga okrągła rocznica to jest 500 lat od Hołdu Pruskiego. I na świecie jest bodajże około 200 państw, ale zaledwie tylko kilkanaście z nich może pochwalić się 1000-letnią historią i tak wspaniałą i długą, jak nasza. I właśnie już niedługo będzie ta rocznica, bodajże 18 kwietnia. Tak to mniej więcej zostało stwierdzone przez różne badania naukowe. Dołączy także nasza ojczyzna. Koronacja, proszę Państwa, Bolesława Chrobrego była jasnym sygnałem dla ówczesnego państwa i właściwie całego świata, można powiedzieć, że młode nasze państwo polskie jest niepodległe i niezależne. I był to początek wzrastania pozycji Polski na średniowiecznej mapie Europy, która z księstwa przeistoczyła się w królestwo. Z tej okazji winniśmy oddać hołd władcom, którzy 1000 lat temu, będąc spadkobiercami księcia Mieszka I oraz księżniczki Dobrawy kontynuowali dzieło politycznego oraz kulturowego umocnienia polskiej państwowości. Koronacje, bo dwie były koronacje, Bolesława Chrobrego i jego syna, księcia Mieszka II, potem króla już, Mieszka II nie byłyby możliwe, może tak powiedzmy, gdyby nie szereg ważnych wydarzeń poczynając od legendarnego założenia Gniezna przez Lecha, poprzez Chrzest Polski, męczeńskość, śmierć św. Wojciecha i powstanie I Arcybiskupstwa, a na zjeździe gnieźnieńskim skończywszy. Polska w czasie tych 1000 lat stworzyła największą na Starym Kontynencie Unię Państw broniących praw obywatelskich i wolności. Wolności politycznych, wolności religijnych, przez dekady charakteryzowała się najlepszą sztuką wojenną. Rzeczpospolita wielokrotnie skutecznie broniła Europę przed totalitarnymi zapędami. Chciałem powiedzieć, jak pochylałem się z młodzieżą nad tym zagadnieniem na przedmiocie dzieje ojczyste, to chciałem powiedzieć, że wyliczyliśmy kilkadziesiąt takich miejscowości, których, to jest nasza duma, były to zwycięstwa. Grunwald, Chocim, tylko niektóre wymieniam, Wiedeń, czy Bitwa Warszawska zwana Cudem nad Wisłą, ale tutaj trzeba także i zaznaczyć właśnie Solidarność. Historia Europy mogłaby się potoczyć wtedy inaczej i znacznie gorzej. To Polska stworzyła pierwszą konstytucję w Europie, a drugą na świecie. Wychowała mistrzów kultury, nauki, sztuki. Polska, jako jedyna na świecie może pochwalić się zarówno Hołdem Pruskim, ale także bardzo rzadko wspominanym hołdem ruskim. Będącymi wyrazami jej siły w momentach, w których jej obywatele swoją wysoką świadomością dorobku kulturowego i znaczenia Rzeczypospolitej przecierali jej drogi, współtworząc najwspanialsze miejsce na ziemi. Miejsce, z którego powinniśmy być dumni i za które powinniśmy być zarazem wdzięczni. Więc trzeba jeszcze raz to podkreślić, taka rocznica zdarza się raz na 1000 lat i trzeba z niej skorzystać, żeby pokazać Polakom, powinniśmy być dumni, bo przez lata to była pedagogika właściwie wstydu, a my powinniśmy pokazywać Polakom, kim są i że reprezentują naprawdę wyjątkową kulturę, długą i bogatą kulturę. Koronacja Bolesława Chrobrego w roku 1025 to ważny powód do świętowania. 1000 więc lat temu rozpoczęła się historia suwerenności Polski. Ta suwerenność trwa do dzisiaj. Formalnie staliśmy się wówczas częścią europejskiej rodziny cywilizowanych narodów, choć historia państwa Piastów zaczęła się zdecydowanie wcześniej. Sandomierz, Wiślica, Kraków to były ośrodki, które miały zasadnicze wtedy znaczenie. Z jednej strony to znak poszanowania dla naszej historii, a z drugiej wyraz odpowiedzialności za przyszłość. To bardzo ważne, abyśmy odpowiednio podkreślili wagę koronacji Bolesława Chrobrego, zapewniając temu wydarzeniu odpowiednią rangę i oprawę. I dlatego jeszcze raz pochyłę

głowę tym, którzy przyczynili się do podpisania, ale mam nadzieję, że duża grupa Radnych zagłosuje za. Rocznicą związania z koronacją Bolesława Chrobrego na pierwszego króla Polski jest świadectwem bogatej historii, bogatej tradycji, bogatej kultury państwa polskiego. Była potwierdzeniem przynależności do łacińskiego, chrześcijańskiego kręgu kulturowego, co przyniosło efekty w późniejszych stuleciach. Świadomość, odpowiedzialność za dziedzictwo przekazane przez poprzednie pokolenia to w konsekwencji chęć kontynuacji oraz spełnienia i realizacji wien naszych przodków w życiu społecznym i kulturalnym. Pierwsza koronacja z 1025 roku czyniąca z monarchii Pomazańca Bożego była również aktem politycznym. Manifestacją woli niepodległości, suwerenności młodego państwa polskiego. Polskę zaczęto też odtąd określać i opisywać, jako królestwo, choć godność monarsza i jej władców ostatecznie utrwaliła się dopiero po koronacji Władysława Łokietka w 1320 roku. Warto o tym pamiętać. Patrząc na polskie godło państwowe, na którym korona na głowie Orła Białego przypomina o tej pierwszej koronacji, dokonanej prawie tysiąc lat temu. I tutaj w tym uzasadnieniu tam zawarłem, to odczytam ten fragment dotyczący tego projektu uchwały o Orle naszym. Odkąd to, że Biały stał się oficjalnym godłem królestwa polskiego, na jego głowie zawsze widniała korona. Wizerunek i pamięć o koronie Chrobrego towarzyszyły późniejszym bohaterom walk o niepodległość. W roku 1919 i ponownie w 1989 roku powróciła ona na godło odrodzonej Rzeczypospolitej i wieńczy je nadal, jako widomy znak suwerennego państwa polskiego. Więc chcemy przypominać, że żyjemy w dumnym, wspaniałym, pięknym kraju. Epoka Bolesława Chrobrego zostawiła narodowi w spadku poczucie własnej wartości. Oto fragment z Pawła Jasienicy, gdzie zawarł to w książce Polska Piastów Anonim zwany Gallem cytując „Pod tym zwłaszcza względem zasługuje na wywyższenie nad inne, choć otoczony przez tyle ludów chrześcijańskich i pogańskich, wielokrotnie napadany przez wszystkie naraz i każdy z osobna, nigdy przecież nie został przez nikogo ujarzmiony w zupełności.” I właśnie, dlatego z tej okazji powinien być zaplanowany szereg inicjatyw. I tu zwracam się do Pana Prezydenta, ale także do naszej Przewodniczącej Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mamy zapisane to w naszym planie na ten rok i dobrze by było, żeby to bardzo szeroko rozpowszechnić, że przecież mogą się odbywać różnego rodzaju koncerty, konkursy, inscenizacje, rekonstrukcje historyczne, degustacja dań z epoki Chrobrego, koncerty muzyki dawnej, także konferencje naukowe, w ramach, których będziemy mogli przywrócić dziedzictwo naszego kraju. Nagranie filmu związanego z Królem Bolesławem Chrobrym, gra terenowa, czy organizacja szkolnego dnia z Królem Bolesławem Chrobrym, czy też dla młodzieży zadanie, co przyniosła koronacja Bolesława Chrobrego, prace plastyczne, na przykład wykonanie korony. Natomiast w naszym kraju, moi drodzy, nie wiem, czy Państwo wiecie, ale będzie także szereg różnych inicjatyw, a w sposób szczególny wielki marsz związany z koronacją, tysiącleciem, milenium koronacji naszego państwa. To będzie 12 kwietnia o godzinie 12.00 wyruszy spod pomnika Kopernika, zakończy się na Placu Zamkowym i będzie tam pobicie, mam nadzieję, że będzie pobicie rekordu Polski par tańczących poloneza, bo chce się zorganizować ponad 1000 par, żeby właśnie tańczyło. Dotychczas ten rekord był pobity bodajże 635 par. Kończąc już, moi drodzy, niech cała Europa zobaczy ten piękny obrazek na 1000-lecie Królestwa Polskiego, bo polonez jest symbolem długości, siły, atrakcyjności i znaczenia polskiej kultury na świecie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Anna Gocłowska: Ja czuję się w obowiązku zabrania głosu, ponieważ na Komisji nie wzięłam udziału w głosowaniu nad tą inicjatywą i zamierzam powtórzyć jakby to dzisiaj w trakcie tej sesji. Ponieważ uważam podobnie jak Radny wnioskodawca, że należy podkreślić szczególną rangę koronacji Bolesława Chrobrego, bo rzeczywiście to wymiar symboliczny. Polska została podniesiona do rangi królestwa. Świadczyło to o jej suwerenności i równości wobec innych ówczesnych europejskich mocarstw. I w moim najgłębszym przekonaniu zasługuje ta rocznica ukoronowania, ale adekwatnego do jej znaczenia. Mamy do czynienia,

proszę Państwa z rondem, ja jeżdżę często w sezonie na grzyby tamtędy. I chcę Państwu powiedzieć, że mieszkańcy, szczególnie ulicy Słonecznej spotykałam się z takimi zdaniami, są wdzięczni zarówno poprzedniemu prezydentowi, jak i aktualnemu za to, że powstało tam coś, co upłynnia ich możliwość włączenia się do ruchu. Szczególnie w czasie natężenia tego ruchu. No i pewnie w przepisach o ruchu drogowym nie ma innej nazwy dla tego rodzaju budowli. Jest to nazwane rondo, ale tak naprawdę dla mnie nie znam się za mocno na tych przepisach, to jest skrzyżowanie z kołem. I jak rano jadę, proszę Państwa, jest mały ruch, to nawet nie wszyscy użytkownicy drogi, nie pochwalam tego, szanują ten okrąg. Tylko sobie jadą prosto, bo jak mówię, rolę swoją to niewątpliwie to miejsce spełnia. I my mamy w naszym mieście bank nazw, do których odsyłamy propozycje pojawiające się. I pewnie, jeśli trzeba by było mianować to powiedzmy rondko, to można z tego banku zaczerpnąć nazwę i byłabym za taką inicjatywą. Natomiast tutaj wiem, że może na dziś nie ma takiego miejsca, gdzie można byłoby wykorzystać tę propozycję. Bo nawet argumentacja Pana Radnego Żukowskiego świadczy o tym, że to wielkie wydarzenie, doniosłe wydarzenie i zasługuje niewątpliwie na uhonorowanie. Gdyby to było rondo wielkości Krwiodawców, czy Kusocińskiego, czy Królowej Bony, nie miałabym z tym żadnej wątpliwości, no, bo to rondo. I z jednej strony na Komisji padała argumentacja, że tam to jest wzmożony ruch, to dużo ludzi widziałoby to. I to rzeczywiście jest z jednej strony dobra ta argumentacja, ale z drugiej strony nie wiem, czy proszę Państwa też nie narażalibyśmy naszego miasta na takie komentarze, że trochę no to Królestwo i to rondo to jakby nie współgra. I nie mówię tego proszę Państwa, broń Boże, sarkastycznie. Wiem, wiemy wszyscy, będzie za chwilę, no nie taką chwilę, no, ale w dziejach 1000-letniego Królestwa to chwila, budowa powstanie most trzeci, który będzie łączył. Będzie rewitalizacja parku, nie wiem, powstaje, no na tyle to nasze Państwo silne, że stać nas na budowanie zakładu opiekuńczo-leczniczego na pomoc tym, którzy potrzebują tej pomocy. Więc może takie miejsca byśmy takim wielkim patronem uhonorowali. Natomiast uważam, że no i 1000-lecie Królestwa i Bolesław Chrobry, jakkolwiek królem to był ze dwa miesiące, ale wcześniej trochę popracował na rzecz bogatej Rzeczypospolitej, zasługują na coś więcej i tylko takie powody leżą u tej mojej decyzji.

Radny Ryszard Żukowski: Nie zgadzam się z tą argumentacją. Dlatego, że na tą chwilę mamy tą drogę krajową. Przez nią przemieszcza się bardzo dużo aut i pieszo i różnymi środkami i proszę Państwa będzie okazja do tego, żebyśmy przypomnieli. A to, że jeszcze będzie modernizowana ta droga krajowa, wraz z ulicą Słoneczną, więc być może, że to będzie poszerzone. Tak pewnie Pan Prezydent Kubeł tutaj nam wspomni pewnie, więc będzie okazja, ale nie powinniśmy tego odwlekać, bo proszę Państwa specjalnie to zostało tak przygotowane, bo jesteśmy przed tą rocznicą, niezwykłą rocznicą. Kiedy sesja będzie w kwietniu to już będzie jakby po terminie. Druga sprawa taka, do tych propozycji, owszem ja też się skłaniam, że można nazwać kolejne właśnie inwestycje, które zostaną zakończone w naszym mieście, czy w trakcie, nie wiem, bo przecież jak tutaj sobie wypisałem proszę Państwa, mamy tutaj księżne, królowe, królowych i także znaczące postacie w naszym społeczeństwie. Nie ma niestety króla Bolesława Chrobrego, także będzie okazja do nazwania tego. Dziękuję bardzo i jeszcze raz proszę o poparcie tego projektu.

Radna Anna Gocłowska: To już tylko tak w kwestii uzupełnienia. Oczywiście nie jest to aż mocno istotne, ale co do tego terminu koronacji to historycy nie są zgodni, bo też podawany jest w źródłach i 24 rok, więc bylibyśmy już rok po terminie. Naprawdę tutaj nie o terminy chodzi. Chodzi o doniosłość wydarzenia, które no procentuje na Rzeczypospolitej do dziś.

Radny Łukasz Kulik: Moja koleżanka słusznie w takim retorycznym tonie rozmawia z kolegą Radnym. Podziwiam takt, podziwiam. Ja lubię tak może dosadniej bardziej powiedzieć. Piękną rocznicę mamy. 1000 lat Królestwa Polskiego. I tak sobie myślałam wyobraźni, może każdy z Was może spojrzeć, i tak sobie przypominałam. Gniezno, Wały Chrobrego w Szczecinie. Kraków. Mamy tego trochę. Zamek Królewski w Warszawie. Ta

potęga Polski przez te 1000 lat budowana, która walczyła zawsze z tymi wrogami, ale wygrywała, uzyskała swoją niepodległość. W naszym mieście symbolem tej wielkiej historii pięknego narodu będzie to kółko takiej wielkości tu między dwoma tymi stołami, może trochę więcej. Ja myślę, że to, szczerze mówiąc, jak tam postawimy jeszcze tablicę, to będzie materiał na mema, który nie chciałbym być proroczy, ale chyba będzie śmigał po całym kraju, że w Ostrołęce 1000 lat historii, to te 6m³ kostki ułożonej tam na tej drodze krajowej. Więc ja w przeciwieństwie do mojej koleżanki będę głosował, przeciw, bo to nie jest proszę Państwa dobry pomysł.

Radny Henryk Gut: Możemy zauważyć, że Bolesław Chrobry, jako wspaniały, wybitny król Polski w pewnym czasie był rzeczywiście zapominany, świadomie zapominany, były takie czasy. Czytałem takie dokumenty, że po 1945 roku był na liście właśnie królów polskich, o których się praktycznie nie powinno mówić. Bo miał takie zasługi dla naszej polskości, jak tu siedzimy każdy z nas jest Polakiem. Każdy z nas. Polskość to jest coś wielkiego. Mimo, że przecież wtedy w Europie nie byliśmy jakimś wielkim mocarstwem. Na początku nie byliśmy. Byliśmy najpierw księstwem, później królestwem. Jak ta polskość rozrastała się później, to możemy trochę śledzić historię. I właśnie coś się rozpoczęło. Coś się wtedy rozpoczęło, czyli Polska stała się królestwem. Oczywiście nie od Niemiec, bo były przecież te tendencje, ale przyszło to ze strony Rzymu, czyli z cywilizacją łacińską. I teraz jest to inicjatywa, żeby rzeczywiście na teren północny, tutaj od Mazowsza. Ostrołęka leży na Mazowszu, żeby na tej drodze, znaczącej drodze, rzeczywiście to nazwisko naszego króla było. I żeby przypominało to ludziom, bo to o to chodzi, żeby wiele osób dostrzegło nazwisko, a będzie to inspiracja, żeby może coś poczytać sobie gdzieś, przypomnieć o naszym królu. I bardzo wielu, niekoniecznie musi być to gigant, bardzo wielu Polaków zapewne i nie tylko przejeżdża tą drogą, przejeżdża tutaj tędy. I to myślę, że jak najbardziej tę inicjatywę należy wesprzeć, bo to, że komuś się nie spodoba, no pewnie, że może się nie spodobać, no, że ktoś inny chciałby może w innym miejscu jakby pokazać. Ale w tym momencie nam chodzi o to, żeby bardzo wielu Polaków przypominało sobie o wielkości Bolesława Chrobrego, o tym początku naszym, naszej polskości. I tu dzisiaj widzimy, że nie jest najlepiej ze świadomością części naszych rodaków, nie jest najlepiej, a powinniśmy do tych najlepszych naszych polskich wzorców nawiązywać, do najlepszych. I tu nie o to chodzi, że akurat jest to takie miejsce, ono jest bardzo ważne na terenie Rzeczypospolitej, bo każde miejsce w Rzeczypospolitej jest bardzo ważne, każde, bo jest nasze, bo jest polskie. I dlatego też ja będę głosował oczywiście za tym, żeby tutaj w Ostrołęce, w tym miejscu mieć takie rondo i za naszą przyczyną, że do tego się świadomie przyłożyliśmy, że Bolesław Chrobry będzie obecny. No i na pewno tam słyszy teraz, że o nim mówimy, bo ja nie mam tych wątpliwości, że on słyszy, że o nim właśnie wspominamy.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenie nazwy ronda w mieście Ostrołęka.

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Waldemar Popielarz: Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej na swoim posiedzeniu pozytywnie

rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały i proponuje jego przyjęcie bez poprawek 5 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się. W 2025 roku Ostrołęka otrzymała z PFRON kwotę prawie 3 200 000 złotych. Środki te zostaną przeznaczone na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej. Największą część środków, bo aż prawie 2 miliony złotych zostanie przeznaczone na dofinansowanie działalności warsztatów, dwóch warsztatów terapii zajęciowej, Motylki i Domino. Kolejne 80 tysięcy złotych przeznaczymy na rehabilitację zawodową, w tym na zwrot kosztów wyposażenia stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych oraz przyznanie środków na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Znacząca kwota 1 175 000 złotych zostanie przeznaczona na rehabilitację społeczną. Dofinansowane zostaną turnusy rehabilitacyjne, zaopatrzenie w sprzęt rehabilitacyjny, likwidację barier architektonicznych i technicznych. Projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Państwową Społeczną Radę do spraw osób niepełnosprawnych w Ostrołęce, co świadczy o jego merytorycznym przygotowaniu i zgodności z potrzebami lokalnej społeczności.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2025 r.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Waldemar Popielarz:

Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały i proponuje jego przyjęcie bez poprawek 5 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się. Projekt tej uchwały stanowi aktualizację dotychczasowych przepisów, dostosowując je do obowiązujących przepisów prawa oraz zmieniającej się sytuacji społecznej i gospodarczej. Głównym celem jest zapewnienie, aby lokale komunalne trafiały do osób i rodzin, które najbardziej tego potrzebują, zgodnie z kryteriami dochodowymi i warunkami zamieszkania określonymi w ustawie o ochronie praw lokatorów. W projekcie uchwały szczegółowo określono zasady ubiegania się o najem lokali, w tym kryteria dochodowe i warunki zamieszkania, przyczyny odmowy zawarcia umowy najmu, tryb rozpatrywania wniosków i sposób poddania tych spraw kontroli społecznej poprzez powołanie Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Zasady przydziału lokali socjalnych oraz zamiennych, zasady dokonywania zamiany lokali. Warunki, jakie musi spełnić lokal wskazany dla osób niepełnosprawnych oraz zasady przeznaczenia lokali na realizację zadań, o których mowa w ustawie o ochronie praw lokatorów.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały o utworzenie Klubu Senior +”.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Waldemar Popielarz:

Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały i proponuje jego przyjęcie bez poprawek 5 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się. Jest to inicjatywa, która ma na celu dostosowanie funkcjonowania tej ważnej dla naszej społeczności placówki do rosnących potrzeb seniorów w Ostrołęce. Klub Senior + działający w Centrum Aktywności Seniorów przy ulicy Generała Bogusławskiego 4 od 2022 roku zapewnia wsparcie osobom starszym, oferując szeroki zakres usług aktywizujących i opiekuńczych. Dzięki dofinansowaniu z programu Senior + możemy realizować zajęcia terapii zajęciowej, taneczne, chóralskie, fizjoterapeutyczne oraz wiele innych form aktywności. W związku z obserwowanym wzrostem liczby osób starszych w naszym mieście oraz ich rosnącym zapotrzebowaniem na wsparcie, Prezydent Miasta podjął decyzję o zwiększeniu liczby miejsc w klubie z 30 do 46. Jest to krok, który pozwoli na objęcie opieką większej liczby seniorów, poprawiając ich sytuację społeczną i zdrowotną.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek: Ja chcę podziękować Panu Prezydentowi, bo naprawdę wśród seniorów jest duże zainteresowanie. I Panie Prezydencie, ja tu bym się zastanowił, czy nie rozszerzyć jeszcze tej grupy, bo naprawdę jest bardzo duże zainteresowanie. Powiem Panu więcej, jest nawet pewna zazdrość, że jedni mogą korzystać z tego programu, a inni nie. No to jest naturalne. Jeśli mógłby Pan obiecać, naprawdę, że... To byliby seniorzy usatysfakcjonowani.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Chyba, że Pan Prezydent zrezygnuje z pomysłu budowy Centrum Młodzieżowego, no to wtedy tak.

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Myślę, że jak najbardziej my idziemy w tym kierunku, aby stwarzać możliwości do aktywizacji udziału większej liczby seniorów. Oczywiście też to kryterium powierzchni nas troszeczkę ogranicza, ale nie mniej jednak będziemy się starali w jakiś sposób, aby ta grupa ciągle podlegała zwiększeniu. W tym roku było obchodzone dwulecie działalności tego klubu. Bardzo dobrze funkcjonuje, bardzo super aktywizuje seniorów, więc działania miasta są w tym kierunku, aby politykę senioralną jeszcze bardziej rozwijać i zapewniać ten komfort dla seniorów mieszkających w naszym mieście.

Radna Magdalena Jaworowska: Można po prostu zmienić godziny, prawda? Zrobić 2 lub 3 zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Szanowni Państwo, pozwolę sobie jedno zdanie. Tutaj w kierunku Radnego, a poprzedniego prezydenta Łukasza Kulika podziękować był to strzał w 10. Widać, że to Centrum Seniorów żyje, jest duże zainteresowanie, także realizował Pan swój program wyborczy i widać, że dzisiaj mieszkańcy, ci mieszkańcy starsi, seniorzy są w naszym mieście z tego miejsca bardzo zadowoleni i to, co w tym budynku się dzieje, bo wiem, że dzieją się dobre rzeczy. Seniorzy się aktywizują, także myślę, że to, co dobre należy przypominać, że funkcjonuje w naszym mieście także jeszcze raz wielkie dzięki, Panie Prezydencie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały o utworzenie Klubu Senior +”

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odstąpienia od zbycia nieruchomości w drodze do przetargu.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Grzegorz Gołas: Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odstąpienia od zbycia nieruchomości w drodze do przetargu głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. Proszę Państwa, jest to kolejna osoba, wieloletni dzierżawca terenu, który złożył wniosek o wykup gruntu do Prezydenta wieloletniej dzierżawy w związku z powyższym, chciałby go przejąć na własność. Złożył taki wniosek, Państwo macie wszystko w uzasadnieniu, nie było jakichś uwag do tego wniosku na Komisji.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie odstąpienia od zbycia nieruchomości w drodze do przetargu.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zarządził przerwę do godziny 12:30. O

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – wznowił obrady po przerwie.

14. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia opinii dla pozbawienia charakteru ochronnego lasów niestanowiących własność Skarbu Państwa.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Grzegorz Gołas: Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia opinii dla pozbawienia charakteru ochronnego lasów niestanowiących własność Skarbu Państwa głosami 6 za, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się. Proszę Państwa, to jest kolejna z naszych uchwał, już wielokrotnie żeśmy uchwalali podobne uchwały. Ona ma na celu dostosowania obecnych przepisów do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia opinii dla pozbawienia charakteru ochronnego lasów niestanowiących własność Skarbu Państwa

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

15. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia opłaty rezerwacyjnej za korzystanie z oznaczonych powierzchni handlowych, położonych na terenie targowiska miejskiego przy ulicy Targowej i Zawadzkiego w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Grzegorz Gołaś: Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki, zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia opłaty rezerwacyjnej za korzystanie z oznaczonych powierzchni handlowych, położonych na terenie targowiska miejskiego przy ulicy Targowej i Zawadzkiego w Ostrołęce, 7 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. Proszę Państwa, tu chodzi głównie w tej uchwale o to, że osoby, które będą dokonywać opłaty rezerwacyjnej, oczywiście dobrowolnej, będą płacić tylko i wyłącznie tą opłatę za faktycznie zajmowane miejsce. Tym się to różni. Dyskusji zbytniej w tym punkcie nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik: Ja przysłuchiwałem się wyjaśnieniom Pana Dyrektora Jacka Mieczkowskiego na Komisji. Przeczytałem to uzasadnienie, nawet ze dwa razy. No nie podzielam tej opinii, która jest tutaj wskazana, chociażby, dlatego stwierdzenia, że to będzie sprawiedliwe. Wypada parę słów powiedzieć takiego, czemu było tak, a teraz idziemy w coś innego. No było tak przede wszystkim, dlatego, że musimy sobie ustalić pewne rzeczy. To znaczy na targowisku są wyznaczone miejsca do prowadzenia handlu. Umówmy się w formie takich jakby boksów, kopert wydaje mi się, to jest właściwe określenie. No powiedzmy 9m2. Tak jak koperta, czy miejsce do parkowania. Na tym targowisku większość osób płaci za te zajęte tak jakby boksy, chociażby jak w hali targowej. I powinna się mieścić w tych boksach. Zostało to zrobione po to, że jak w każdym obiekcie handlowym, tak mi się wydaje, jest jakaś powierzchnia komercyjna, która jest sprzedawana w formie jakichś pakietów. Tak samo jak na przykład, nie wiem, chociażby w Galerii Feniks. Nie można powiedzieć, że chciałbym wynająć pół sklepu, bo najmującego nie interesuje, czy Pan zajmuje pół czy cały, no ma Pan taką powierzchnię przygotowaną. Tak samo na targowisku miejskim. Też podeszliśmy do tego, żeby wynajmować konkretne te koperty. Z ciekawości, taką ciekawostkę mogę dodać, że paradoksalnie to nie my je wyznaczaliśmy, bo one kiedyś na targowisku były. Może tam jakiś historyk w mieście sobie znalazł, kto to tak kiedyś podzielił całe to targowisko właśnie na te miejsca do handlowania. No i teraz, o co chodzi, bo zmieniamy nie wysokość opłat za targowanie, tylko wysokość opłaty rezerwacyjnej. Opłata rezerwacyjna w zdecydowanej większości przypadków dotyczy miejsc najlepszych handlowo. To są miejsca przy głównych alejkach, gdzie wychodzi najwięcej ludzi. I teraz, no, my wprowadziliśmy taką opcję, tak, jak Państwo widzicie, no jak na przykład jeden boks to 9 zł, dwa boksy, znaczy jeden boks, ten, co mówiliśmy, do 9 metrów, 11 zł, jak dwa boksy to 22 zł, trzy tam 33 zł, a cztery to 44 zł. Żeby to jakoś unormować, z tego względu, chociażby technicznie, były takie sytuacje na rynku, że jak były trzy boksy obok siebie, no to jeden na przykład z lewej zajął boks plus tam 1/10 tego środkowego, drugi z prawej boks plus 1/10 środkowego, no i tym środkowym już nikt nie stawał, no, bo już dla niego było za mało miejsca. I po to, powiem tak, że niejako przerzuciliśmy ten obowiązek jakby tego przedsiębiorcy na rynku, ten obowiązek jakby do określenia, czy on chce jeden, dwa, trzy boksy, sobie zarezerwować, to on musi, ma prowadzone działalności, podejmuje te ryzyko, czy chce więcej i płaci trochę więcej, czy chce mniejszy boks, czy się zmieści, to on musi robić. Zrobiliśmy to także, dlatego, że te opłaty, które dotyczyły samych opłat targowych, ale też opłaty tej rezerwacyjnej, to były pewnego rodzaju problemy, bo teraz wyobraźcie sobie Państwo czysto użytkowo, że w sytuacji, kiedy pracownik OTBS-u, o ile dobrze pamiętam, idzie na to targowisko i weryfikuje tą opłatę rezerwacyjną, no to w tej chwili ma tam wyrysowane białe linie wielkie. Jeden boks, dwa boksy, trzy... No a teraz, co? Znowu wrócą te czasy, kiedy chodził, z czym? Z miarką? Z

linijką? Będzie rozmawiał, czy tu jest 8,2 metra, czy 7,9 metra, czy na przykład jest 7,99 czy 8,01? Tu jest problem. Ja powiem tak, ja to rozwiązałem, to był problem, ponieważ umówmy się, że efektem takiego można powiedzieć uznaniowego i pozostającego w gestii osoby zbierającej opłatę za targowisko zbierania tych opłat było to, że te pieniądze do budżetu nie wpływały w takiej wysokości, jak powinny. Co się z nimi działo? Nie wiem, nie chcę spekulować. No i teraz też, czy mały będzie miał trudniej, na przykład jak zmienimy to uchwałę? No nie, bo tam jak ktoś ma, założymy jeden boks, nie mówię o tych pojedynczych osobach, które sprzedają, powiedzmy tam z tych stołków, bo to jest w ogóle już inna sytuacja, one nie płacą opłat za boks, no, bo umówmy się za dwa metry kwadratowe, to tam nikt nie będzie tego robił. Ale jak ktoś ma jeden boks, albo na przykład cztery, czyli na przykład różnica między 9, a 36 metrami kwadratowymi, no to umówmy się, że ten rynek też jest stworzony przede wszystkim dla przedstawicieli takiego, powiedzmy, tego małego biznesu, żeby to żyło, żeby ich było dużo, żeby tam coś ciekawego, nowego się pojawiało. No tam byłem ostatnio, ciasta się pojawiły, bardzo dobre, taka dziewczyna, powiem, nie polskie wypieki, ale dobre. Pojawiły się, jak ktoś chce w niedzielę może iść, polecam. No i teraz jak ktoś rezerwuje te 36 metrów kwadratowych na tym targowisku, no to umówmy się, to nie jest przedsiębiorca mały z rynku. To już tam cztery takie koperty, to nie jest mały. No to jak ty jesteś taki duży, że ty tego dużego miejsca tyle zajmujesz. No to raz, takim celem było nasza uchwała, że my, jako miasto nie będziemy chodzić i liczyć, czy ty masz 32 czy 28, no, bo już jesteś taki duży, że Cię stać chyba zapłacić tą opłatę, te 350 zł, to mamy nawet wyliczone, że ta opłata taka wysoka, 354 zł brutto za miesiąc. Te cztery niedziele handlowe, to wychodzi 75 zł za jedną niedzielę. No to umówmy się, że 75 zł, jak tam parę tysięcy ludzi wchodzi, to już, to chyba każdy uhandluje. No jak dla niego te 75 zł, a teraz będzie miał mniej, 68 zł to jest różnica, to jest coś nie tak, bo to albo ci wychodzi ten biznes, albo nie. Więc nasze założenie było też takie, żeby tych dużych jak najbardziej ograniczyć, a żeby tych małych promować. No i w końcu, żeby na tym rynku był porządek, bo ten rynek to nie jest tylko tak, że jest niedziela, zbieramy opłaty i koniec. Nie to, że oni mierzą i nie to, że ci duzi na przykład zajmowali, bo przyjeżdżali, przedsiębiorca na przykład stawał dużym samochodem, nawet nie tirem, nie busem, ale dużym samochodem, zajmował, no i co my z tego mamy, że tam, przepraszam, sprzedawali dywany. No nie wiem, mamy czterech mniejszych, bo to tych mniejszych wtedy promujemy. Targowisko, no to są koszty też tych pracowników, są też koszty przede wszystkim sprzątnięcia tego targowiska. I teraz ja patrząc na tę uchwałę, co widzę? Przede wszystkim widzę to, że znowu te opłaty spadną, bo się zacznie tam gadanie. A ja to mam 8,20, a na przykład nie 7,90. To więcej zamieszania na targowisku będzie z tą opłatą rezerwacyjną. Więc będą mniejsze wpływy do budżetu i Panie Prezydencie, ja nie wiem, czy to aż tak zmieni sytuację, bo to Dyrektor Mieczkowski powiedział, że na Komisji, że projekt uchwały powstał na wniosek kupców, których? Tych małych, co nie rezerwują? No nie, no to 90% małych z głowy. Tych małych, co rezerwują? No też nie, no tam może dobra, 3 zł będzie różnica, to też nie jest biznes. No przede wszystkim skorzystają ci najwięksi, którzy mają największe boksy. Czy to jest dobre rozwiązanie? Uważam, że nie. Uważam, że targowisko jest specyficznym miejscem, gdzie przede wszystkim to miasto powinno wyznaczyć te granice. No chociażby zastanawiałem się, jakiego tu użyć porównania. Jak przed Urzędem Miasta za miejsca parkingowe, się płaci za parkowanie. Jak ktoś na przykład przyjedzie motocyklem, no to on tak samo płaci, jak za samochód. To jest miejsce parkingowe. No a teraz na przykład, co? Mielibyśmy prowadzić w mieście, że oklej, za samochód to płacisz tam złotówkę, ale za motocykl, 50 groszy? No nie, ono jest dalej zajęte. Nie bardzo widzę, że tak powiem, jakiejś chęci uporządkowania, czy na przykład utrzymania tej porządkowej sytuacji na rynku. A widzę tutaj chęć taką zejścia parę groszy, nie wiem, może komuś tam 3 zł będzie taniej. Więc do mnie, szczerze mówiąc, ten projekt nie przemawia, Panie Prezydencie. No ja przy projekcie odnośnie budżetu obywatelskiego, powiem szczerze,

będę głosował, przeciw, bo to będzie tylko, że tak powiem, dużo, czy trochę, albo pewnie dużo. Bo jak pamiętam te dyskusje o tych miejscach, jak tam sąsiedzi niektórzy ze sobą gadali, to było gorąco. Będzie dużo zamieszania, pieniędzy do budżetu to więcej nie przyniesie, no, ale to zobaczmy po wpływach już za jakieś kilka miesięcy.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Stanisław Szatanek: Ja na Komisji zadałem pytanie, czy w związku z tymi zmianami nie będą wolne przestrzenie. Ja tego tematu jakby tak nie rozszerzałem, ale chodziło mi o to, że jeśli są wyznaczone te koperty, prawda? No i dzisiaj dotychczas była ta opłata rezerwacyjna za całą kopertę, tak? I teraz tak, no, jeśli kupcy będą płacili tą opłatę rezerwacyjną, taką faktyczną, ile oni to sobie zajmą, no to jest pytanie teraz, czy my te koperty będziemy teraz zmieniali? Wielkość tych kopert, tak? Czy jest takie założenie, że te koperty będą wykorzystane na maska?

Dyrektor Wydziału GKOŚ Jacek Mieczkowski: Pan Radny Kulik powiedział prawdę. To, co się zadziało w poprzedniej kadencji było tak naprawdę zrobieniem jakiegoś porządku na tym rynku, bo wydzielono stanowiska i na chwilę obecną te stanowiska dalej zostają. Jest podział całego targowiska na stanowiska wydzielone. Każde stanowisko jest ponumerowane i każde stanowisko ma określoną powierzchnię. W tym roku jeszcze nie są zawarte wszystkie umowy rezerwacyjne, więc nie będę się odnosił do tego roku i do kosztów tego roku i tego, co się będzie w tym roku, bo nie wiem tego i tu się od razu przyznaję, bo nie jesteśmy w stanie tego określić. Natomiast w tamtym roku umów rezerwacyjnych zostało zawarte tak naprawdę tylko 32 umowy rezerwacyjne na 88 tysięcy z groszami i zmiana, którą w porównaniu z tamtym rokiem gdybyśmy mieli te same powierzchnie, bo one zazwyczaj są te same powierzchnie są zajmowane przez tych samych handlujących, dla miasta stratą jest na chwilę obecną niecałe 8 tysięcy złotych. Proponowana zmiana nie ma na celu tak naprawdę chodzenia przez pracowników OTBS-u pobierających inkaso na rynku i mierzenia ile, kto zdaje opłaty rezerwacyjnej teraz, bo dalej ci handlujący będą zajmowali konkretne wydzielone miejsca o konkretnej powierzchni i zgodnie z umową za tą powierzchnię zapłacą. Ale zapłacą 1,23 zł brutto za faktyczną powierzchnię zajmowanego miejsca. Do tej pory było tak, że jeżeli powierzchnia była na granicy pomiędzy jedną z czterech podziałów, wychodziło na to, że to nawet z tej listy, którą ma można podzielić, że niektórzy z nich z kwestii samego tylko podzielenia tego na cztery takie oddziały. Przeplacały 200 złotych, 300, 400. Jedna z tych osób, która tu w tej chwili rocznie ma tę opłatę. No jedna osoba po wyliczeniu wyjdzie, że będzie musiała dopłacić do tego, bo płaciła mniej niż. Teraz będzie musiała zapłacić. Większość osób, które zajmowały te stanowiska przy opłacie rezerwacyjnej płaciła więcej niż wynikało z zajmowanego metrażu.

Radny Henryk Gut: W zasadzie to Pan Dyrektor już odpowiedział, bo ja chciałem zapytać, ile to było tych umów. Czy te stanowiska były wykorzystane w pełni, jak się okazuje, że to w ubiegłym roku były 33 umowy na 88 możliwych no to, więc rzeczywiście trzeba jakieś działania podjąć. To bardzo słuszna koncepcja, żeby obniżyć te koszty rzeczywiście i wtedy pewnie ilość się zwiększy. Tutaj wydaje mi się, że to trzeba będzie zaobserwować, zobaczyć jak to będzie w tym roku. Ale zapewne to ma wpływ, w jaki sposób. A ilu wnioskodawców było, żeby obniżyć te stawki? Gdyby Pan zechciał nam powiedzieć. 2-3 osoby, czy może 20-30. Czy możemy coś takiego przekazać?

Dyrektor GKOŚ Jacek Mieczkowski: Z samych zgłaszających, które się podpisały, osoby pod tą listą, jest to około 30 osób, może trochę więcej. Natomiast analizując tą listę i porównując ją do osób, które faktycznie miały podpisane umowy, wyszły mi dwie. Więc to też jest na tej zasadzie, że nie wszystkie umowy, nie wszystkie osoby, które zawierają umowy rezerwacyjne podpisały się pod tą listą, bo też ta lista to nie jest tylko lista osób tak naprawdę handlujących na targowisku, tylko to są osoby popierające i lista była zbierana wśród osób, które odwiedzały także samo targowisko.

Radny Łukasz Kulik: Ja bym prosił Panie Dyrektorze, żeby jakoś tak jaśniej mi Pan wytłumaczył tą różnicę, jak to będzie teraz, bo tak na przykład Pan Henryk mówi, trzeba, żeby zrobić taniej. No Panie Henryku, jak ktoś miał do 9 metrów na przykład i płacił 11,07 zł to 9 razy 1,23 zł, co teraz zrobimy to też jest 11,07 zł. Więc opłata de facto pozostaje ta sama. Pan Dyrektor, z tego co rozumiałem to powiedział, że targowa będzie też ta sama, bo jej nie zmieniamy. No to gdzie jest ta zmiana w tej rezerwacji? Bo ja Państwu powiem, o co chodziło w umowach tych rezerwacyjnych. Przede wszystkim była ciągła walka o to, kto tam stanie przy górnej ulicy. I to tak oni z grubsza ci handlujący się dogadywali, natomiast mamy towary tak zwane sezonowe, że na przykład kwiaty przyjeżdżają czy coś, mamy tych stałych. Ci stali to nie było problemu, ale ci sezonowi to tam byli. Na przykład taki jeden przyjechał tam godzinę wcześniej i później problem na targowisku, bo ten temu ten metr zajął. No to myśmy robi tak, słuchajcie, przyjdźcie, dogadajcie się, porozmawiajcie, wcześniej sobie rezerwujcie, nie wiem, ten sprzedaje bratki, to kończy w połowie kwietnia, ten zaczyna, nie wiem, znowu od połowy kwietnia sprzedawać, nie wiem, miody. Oni się poodgadywali, to wszystko chodziło. I teraz, ja nie rozumiem, gdzie to, bo to tak było, że to będzie sprawiedliwie, to, w którym to miejscu jest to sprawiedliwie? Panie Dyrektorze, jaśniej proszę. Ja nie mogę tego oddać, tego sprawiedliwie.

Dyrektor GKOŚ Jacek Mieczkowski: Panie Radny, przedstawię to na prostym przykładzie jednego boksu o powierzchni 22,5 metra kwadratowego. I w tym momencie boks ten jest zapisany w czwartej grupie pomiędzy 18 a 27 m² i za niego stawka jest płacona jak za 27 metrów, więc 33,21 zł. W tym momencie wynajmujący ten boks zapłaci nie za 3,27 metrów kwadratowych, tylko zapłaci za 22,5 m² i dla niego roczny zysk to będzie przez ten okres, który to będzie ponad 300 złotych oszczędności dla tego konkretnego sprzedającego.

Radny Grzegorz Gołaś: Dyskutowaliśmy na temat opłaty rezerwacyjnej kilka lat temu, żeśmy ją uchwalali. Ja wtedy mówiłem, żebyśmy ostrożnie do tego podchodzili, żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą. Proszę Państwa, czym większe będą opłaty rezerwacyjne, tym mniej osób będzie rezerwować, bo ta opłata jest dobrowolna. Opłatę targową każdy musi zapłacić za faktycznie zajmowane miejsce. Jeżeli chcemy, żeby ten rynek funkcjonował i on był pełny, to naszym zadaniem jest obniżyć jak najbardziej opłaty rezerwacyjne i zrobić tak, żeby na początku roku, już w styczniu osoby rezerwowały na cały rok. Czym więcej będzie sprzedających i handlujących na targowisku, tym więcej przyjedzie osób kupujących. To spowoduje, że jeszcze więcej handlujących przyjedzie. Samoistnie się to nakręci. Proszę Państwa, czym więcej osób będzie przyjeżdżało, tym więcej zrobi nam opłaty targowej. Co w sumie podniesie przychód targowiska. Chodzi o to, my musimy robić tak, tu Panie Dyrektorze taka jest prośba i do Pana Prezydenta, Pana Dyrektora, żeby targowisko było pełne handlujących. I ono choćby z samej opłaty targowej przynosi nam dochody. Naprawdę i to jest bardzo ważne. Oczywiście były ekscesy, Pan Prezydent ma rację i tak powiedział słusznie Pan Prezydent Kulik, że były kłótnie między handlującymi. Były. Ja sam wiele razy to widziałem i słyszałem. Dlatego, że jeden drugiemu zajechał, ale proszę Państwa, dlatego, że już były takie ekscesy, że jeżeli w niedzielę było handlujących, to już o 14:00 w dzień, czy 13:00 handlujący zajmował miejsce. Bo nie było opłaty rezerwacyjnej. Drugi przyjechał już na wieczór, a już mam zajęte, to się między sobą bili. Nie o to chodzi. Nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby osoba, która chce te główne alejki wyznaczyć, może zrobić bardziej atrakcyjne stawkowo, mniej atrakcyjne, bo te na poboczach są mniej atrakcyjne. Może uzasadnić te stawki od miejsca, w którym to jest, bo też jest ważne. Główne alejki będą droższe. I jakby zachęcać ludzi do rezerwowania targowiska na cały rok. Proszę Państwa, to też jest ryzyko. Dlaczego jest ryzyko? Jeśli pada deszcz, jest zimno, oni nie przyjeżdżają, a opłatę rezerwacyjną muszą zapłacić. Jeśli nie przyjadą, nie robią opłaty targowej. Jeśli ktoś już zapłaci opłatę rezerwacyjną, to mniej, czy więcej będzie chciał utargować i przyjedzie na to targowisko. Zobaczcie Państwo, są pewne takie okresy, jak już teraz się zaczęło, targowisko

jest pełne, przez wakacje będzie troszeczkę słabiej i znowu na jesieni będzie dużo. I to są najważniejsze okresy. Najwięcej jest przychodu. Jeśli osoba, ktoś pod względem ekonomicznym to analizuje, to tak na to patrzy. I musimy patrzeć pod kątem roku, ile my zyskujemy pieniędzy, z jakiej opłaty. I sądzę Panie Dyrektorze, że najwięcej jest z opłaty tej targowej, nie jest z opłaty rezerwacyjnej, tylko targowej. I w tym kierunku powinniśmy iść, żeby ci handlujący przyjeżdżali na to targowisko chętnie i bardzo często.

Radny Łukasz Kulik: Ja zgadzam się z radnym Gołasiem. Bo umówmy się, rezerwacyjna to biorą przy głównej ulicy, tam gdzieś w rogu siedzi, to nie jest problem. Natomiast tak jak Pan Dyrektor mówił, ten boks 22 metry, to ten sprzedający, co to ma te 22 płacić za 27, to będzie dla niego 6,15 zł brutto taniej za każdą niedzielę. Biznesowo, ja powiem tak. Ja wiem, jaka jest specyfika rynku, ale tam kasy fiskalne to nie wszędzie widziałem, tak to ujmijmy. No i teraz zastanawiam się, Panie dyrektorze, to ile takich boksów mamy, co nie są, że tak powiem niewpasowane, żeby to nam to różnice zrobiło. Bo Pan sam mówił, że było 30 podpisanych, a faktycznie wyszło 2. Teraz za te 12 złotych, cztery razy w miesiącu, przez rok, to my tu uchwały zmieniamy, bo będzie 6 zł taniej za każdą niedzielę. Zastanawiałem się, no rozumiem, może to i sprawiedliwiej, faktycznie, że ten nie ma 22, 27, tylko za te 6,15 zł na rynku, to ja uważam, że mu to różnicy nie robi.

Dyrektor GKOŚ Jacek Mieczkowski: W miesiącu średnio jest 8 dni handlowych, więc nie 4, bo mamy soboty, niedzielę i wtorki handlowe. Dlatego też 12 złotych w tygodniu i tak jak mówię, jak są umowy zawierane zazwyczaj od 1 kwietnia do 30 września, więc ta kwota się zmienia. Jak się popatrzy na różnice pomiędzy, to są w niektórych przypadkach nawet 700 złotych. 400, 700, są też, 400 albo 700 złotych niektóre różnice pomiędzy tym, co płacili do tej pory, a będą płacić po nowych stawkach. A niektórzy mają 70 złotych różnicy tylko, bo akurat płacą niewielkie te różnice w boksach. Natomiast w znaczącej ilości te osoby płacą więcej niż powinny.

Radny Łukasz Kulik: Ja bym chciał, tylko żeby Pan Dyrektor uściślił, bo te 400, a 700 to rocznie, czy to miesięcznie? Czyli rocznie to 700, 300 złotych rocznie przez 12 to jest 30 złotych miesięcznie, przez 8 dni handlowych to wychodzi mu 20 różnicy na dniu handlowym. Mówimy o tych topowych miejscach do sprzedaży na rynku. No i teraz te 2 złote, jak mu w tym topie tam robi różnicę, to jak w galerii, przepraszam, handlowej, no jest wyspa na środku w korytarzu, jest lokal gdzieś tam, według naszej galerii powiedzmy z drugiego końca. No to wiadomo, że ten, co ma na wejściu, jak klient wchodzi, jest ich dużo, no to jest inna stawka czynszu niż ten, co ma na końcu. No 300 złotych, ale na każdą niedzielę, gdzie masz dzięki, tak powiem działaniu służb miasta, Pana Prezydenta i tego targowiska, parę tysięcy potencjalnych klientów przechodzi pod nosem, może wydać pieniądze. To te 2 złote, jak więcej zapłaci i nie będzie, że tak powiem tam pasować, to nie wiem, po co w ogóle, czemu ta uchwała, bo to, skórka za wyprawkę.

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Ja tylko skwituję to jednym zdaniem, opłata rezerwacyjna ma za zadanie porządkować teren, a nie łupić w lokalnych kupców.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia opłaty rezerwacyjnej za korzystanie z oznaczonych powierzchni handlowych położonych na terenie targowiska miejskiego przy ulicy Targowej i Zawadzkiego w Ostrołęce.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 2

Uchwała została podjęta.

16. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych ulic ppłk Łukasza Cieplińskiego „Pługa” oraz Ostrołęckich Harcerzy w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Grzegorz Gołaś: Komisja Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych ulicy ppłk Łukasza Cieplińskiego „Pługa” oraz Ostrołęckich Harcerzy w Ostrołęce, głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. Otrzymaliście Państwo tutaj projekt uchwały, w uzasadnieniu jest, że 10 października 2020 roku Prezydent Miasta Ostrołęki, jako zarządca dróg na terenie miasta uzyskał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej, decyzja nr 1/22, polegającej na budowie drogi gminnej ulicy Ostrołęckich Harcerzy, drogi gminnej ulicy ppłk Łukasza Cieplińskiego „Pługa” w Ostrołęce. Po zakończeniu budowy ulic ustala się nowy przebieg dróg publicznych, w związku z powyższym konieczne jest podjęcie tej uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych ulic ppłk Łukasza Cieplińskiego „Pługa” oraz Ostrołęckich Harcerzy w Ostrołęce.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Szkoła Podstawowa nr 6” w Ostrołęce.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Grzegorz Gołaś: Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej, Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Szkoła Podstawowa nr 6” w Ostrołęce, głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się. Dyskusji w tym punkcie na komisji nie było. Chodzi tutaj o zmianę przeznaczenia budowy. Wiecie Państwo, co się na terenie boiska szkolnego przy Szkole nr 6 dzieje. Budowane jest obecnie przedszkole, będzie budowana prawdopodobnie jeszcze hala gimnastyczna. Pod tym kierunkiem robimy to uchwałę.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik: Na komisji stwierdzenie się pojawiło, nie wiem czy to Pan Prezydent mówił, że zmieniamy ten plan, bo planujemy rozbudować te nowo powstające przedszkole, Jakby Pan Prezydent mógł wyjaśnić, co tam będziemy zmieniać. Czy to będzie ta rozbudowa, czy tylko ten teren, który jest obecnie.

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Intencją zmiany tego projektu i uchwały, jego intencją nie jest kwestia związana z rozbudową przedszkola, budową przedszkola, czy też jego rozbudową na terenie Szkoły Podstawowej Nr 6, bo przedszkole powstaje w obrysie dotychczasowej małej sali gimnastycznej. Niemniej jednak chcemy też, tak jak wcześniej wielokrotnie wspominałem, z racji tego, że ta mała sala gimnastyczna zniknęła, a też chcemy zabezpieczyć potrzeby sportowe szkoły. Stwierdziliśmy, że koszty związane ewentualnie z zadaszeniem orlika i jego ogrzewanie byłyby wysokie. Dlatego podjęliśmy decyzję przystąpienia do zmiany miejscowego planu w tym miejscu, bo będziemy chcieli pobudować

drugą salę gimnastyczną o normalnych wymiarach. Dlatego ten teren nam jest niezbędny do podjęcia tych działań. Myślę, że będzie nas na to stać.

Radna Magdalena Jaworowska: Ja tylko chciałam dopytać, na jakim etapie jest teraz właśnie budowa tego przedszkola. Kilka zdań, bo to jest też ważna taka informacja.

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Jesteśmy w procedurze przetargowej. 2 kwietnia będzie rozstrzygnięcie. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie dobrze i na pewno przekażemy plac budowy wykonawcy, który wygrał przetarg.

Radny Łukasz Kulik: Ja bym prosił, bo nie wiem o potwierdzenie, bo ja nie wiem czy ja dobrze zrozumiałem. Tak jak ja zrozumiałem słowa Pana Prezydenta, to najpierw wyburzyliśmy małą salę gimnastyczną, żeby było przedszkole, bo pamiętam, że jest mniej dzieci w tym okręgu, a teraz będziemy zmieniać plan, żeby zbudować drugą większą salę gimnastyczną. Czyli jedno zburzyliśmy mniejszą, będziemy budować większą, bo tak zrozumiałem, że taki jest plan.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Pan Prezydent potwierdza, że taki jest plan. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos. Jeżeli nie, to ja sobie pozwolę. Myślę, że to Panie Prezydencie dobra decyzja, gdyż przede wszystkim dotrzymujemy słowa, bo dyskusja się toczyła. Pamiętacie Państwo, ona była i troszeczkę emocjonalna, wspieraliśmy się na argumenty. Wiele tutaj takich wątków padało, że zabieramy dzieciom jedną z sal gimnastycznych. Ja znam Szkołę Podstawową nr 6 i wiem, jakie to były warunki i dobrze, że po dogłębnej analizie Panowie Prezydenci postanowiliście na budowę nowego obiektu. Powiem, że tych obiektów sportowych, pomimo że są to inwestycje deficytowe, no to mamy niedobór w naszym mieście. Jednak to zadanie to, co Pan Prezydent powiedział i amortyzacja i koszty ogrzania i inne rzeczy były to wysokie koszty. Jak dobrze rozumiem to tutaj w kierunku ulicy Wilczej ta hala powstanie, jakoś się Panie Prezydencie zastanawiam, bo czy dobrze usłyszałem, no, bo pełnowymiarowa sala, to jest boisko 40 na 20. Jest to dość duży teren, czy taki obiekt się tam zmieści? Natomiast też z całą odpowiedzialnością chcę powiedzieć, że nawet taka jakby powstała sala o takich rozmiarach, która obecnie w Szkole Podstawowej Nr 6 też na pewno by zadowolili uczniów tej szkoły, bo powtórzę, że jest tam corocznie nabór, który zostaje przeprowadzony, są tam klasy sportowe chłopców piłki ręcznej, dziewcząt siatkówki. I rzeczywiście ten kawałek tego miasta, by był, że tak powiem oświatowo i sportowo dofinansowany, bo też prowadziliśmy dyskusję ostatnio na Komisji Sportu i Szanowni Państwo, tak jak powiedziałem, czy w Ostrołęce by się na pewno przydała druga pływalnia, bo jest takie obłożenie, że normalna osoba fizyczna, która kończy pracę o 16 czy 17 nie ma szans po prostu pójścia i skorzystania z tego obiektu. To samo jest z salami gimnastycznymi. Sale gimnastyczne w Ostrołęce są obłożone do godziny 22. Uważam, że dobry kierunek i że wszyscy powinniśmy zagłosować za.

Radny Łukasz Kulik: Panie Przewodniczący, to Pan, jako siedzący tam bliżej Pana Prezydenta jakby taki pomysł podrzucił, żeby na terenie po starym szpitalu, jak już możemy na przykład zbudować taką pływalnię dla rehabilitacji osób, seniorów to ja podnoszę rękę od razu, to by było bardzo fajne miejsce, można pomyśleć. Natomiast chciałem jeszcze dopytać, bo Pan Przewodniczący mówił o tych kosztach tego orlika, co miał być zadaszony. Czy to mamy rozumieć, że w ogóle z orlika zrezygnujemy, a będziemy budować salę gimnastyczną.

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Dokładnie tak.

Radna Anna Gocłowska: Przepraszam, tak trochę po babsku. Pan Przewodniczący apeluje o poparcie tego projektu. A ja powiem tak, oczywiście nie chodzi o to, żebym miała satysfakcję z tego, że miałam rację, że sal gimnastycznych nie należy likwidować. Dlatego przynajmniej dam sobie nagrodę i się wstrzymam przy tym głosowaniu, bo i z drugiej strony wyrażam satysfakcję, że nastąpiła refleksja i że jednak trzeba rozwijać bazę sportową do wychowania fizycznego w szkołach, a nie likwidować.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja bym tego akurat obiektu, który został zburzony nie nazywał salą sportową. Był to relikw po prostu, który w moim odczuciu tam do niczego się nie nadawał i to, że budujemy piękne, nowoczesne przedszkole i Pani widziała ten projekt i budujemy nową salę. No to myślę, że tutaj wszyscy jesteśmy tego świadomi, że jest to dobry kierunek.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Szkoła Podstawowa nr 6” w Ostrołęce.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

17a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce etap I.

Dyrektor PZR Magdalena Malanowska: Jest to miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego opracowany dla jednej działki przy ulicy Mazowieckiej. Jest to działka 2100098, gdzie obecnie mieszczą się przedszkola. Planowana jest budowa żłobka miejskiego. Przeznaczenie tego terenu to teren usług zdrowia i pomocy społecznej lub usług edukacji. Miejscowy plan uzyskał wszystkie wymagane prawem opinie, uzgodnienia organów. Przeszedł też pozytywnie Miejską Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną. Sporządzona została prognoza oddziaływania na środowisko dla tego projektu miejscowego planu. Następnie był wyłożony do wglądu i potem został sporządzony wykaz uwag. Nie przedstawiamy wykazu uwag nieuwzględnionych z racji tego, że takowych nie ma, tych nieuwzględnionych. Jest to bardzo ważny plan, umożliwia realizację inwestycji właśnie Pana Prezydenta związaną z budową żłobka. Dlatego mając powyższe na względzie, podjęcie niniejszej uchwały jest zasadne.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Łukasz Kulik: Ja mam pytanie tak naprawdę do Pana Mecenasa. Mam pytanie, bo projekt tej zmiany jednostkowej, oczywiście potrzebnej i tak dalej, wpłynął w trybie nadzwyczajnym. W poniedziałek ja powiem szczerze, dostałem smsa od Pana Przewodniczącego i w poniedziałek dopiero odczytałem. Zastanawiałem się, czy projekt uchwalenia zmiany planu zagospodarowania przestrzennego nie powinien być procedowany w normalnym trybie z przejściem przez wszystkie komisje. Tak mi się wydaje, ale chciałem zapytać Pana Mecenasa. Co Pan Mecenas na to?

Radca Prawny Jacek Bednarz: Oczywiście jest to dopuszczalne, natomiast mogę się tu zgodzić z Panem Prezydentem Kulikiem, że przy tak ważnej sprawie być może zasadnym byłoby, żeby to przeszło przez wszystkie komisje najpierw. Natomiast może się to odbyć zgodnie z procedurą, tak jak Pan Przewodniczący tutaj zaznaczył przed przystąpieniem do omawiania tego, że jest to pierwsze czytanie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Osiedle Stare Miasto” w Ostrołęce etap I.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi Stora Enso Poland S.A. na uchwałę nr 656/LXXII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki).

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Bartosz Śnieciński: Szanowni Państwo do Rady Miasta wpłynęły skargi od Stora Enso akurat w tym przypadku Poland S.A. na uchwałę z 2022 roku. Na komisji obecny był Pan Skarbnik, który wytłumaczył nam, po co skarży Stora Enzo, a jaką odpowiedź my im przekazujemy. W związku z tym Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców zdecydowała o podjęciu inicjatywy uchwałodawczej w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Głosami przepraszam, jeszcze tylko dodam, że tutaj jest poprawka redakcyjna. W nagłówku nie zgadza się rok, jest to zmiana 2024 na 2025. Uchwała, inicjatywa uchwałodawcza została podjęta głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi Stora Eneo Poland S.A. na uchwałę nr 656/LXXII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki) wraz z poprawką redakcyjną zgłoszoną przez Przewodniczącego Komisji Prawa.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17c. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi Stora Enso Narew S.A. na uchwałę nr 656/LXXII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki).

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Bartosz Śnieciński: Tutaj podobna sytuacja z tym, że skarga jest od Stora Enso Narew, skarga na te same uchwały z 2022 roku. W związku z tym Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców zdecydowała o podjęciu inicjatywy uchwałodawczej w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wraz z poprawką redakcyjną. Głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi Stora Enso Narew S.A. na uchwałę nr 656/LXXII/2022 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 listopada 2022 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki) wraz z poprawką redakcyjną zgłoszoną przez Przewodniczącego Komisji Prawa.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17d. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi Stora Enso Poland S.A. na uchwałę numer 791/LXXXVIII/2023 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 października 2023 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki).

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Bartosz Śnieciński: Szanowni Państwo kolejna skarga, tym razem od Stora Enso Poland, znowu na uchwałę z 2023 roku i tutaj tak samo Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców zdecydowała o podjęciu inicjatywy uchwałodawczej w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z poprawką redakcyjną. Głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi Stora Enso Poland S.A. na uchwałę numer 791/LXXXVIII/2023 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 października 2023 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki) wraz z poprawką redakcyjną zgłoszoną przez Przewodniczącego Komisji Prawa.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17e. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi z Stora Enso Narew S.A. na uchwałę numer 791/LXXXVIII/2023 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 października 2023 roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki).

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Bartosz Śnieciński: Szanowni Państwo tutaj podobnie Stora Enso Narew zaskarża uchwałę z 2023 roku i w związku z tym Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców zdecydowała o podjęciu inicjatywy uchwałodawczej w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie wraz z poprawką redakcyjną, głosami 5 za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. skargi z Stora Enso Narew S.A. na uchwałę numer 791/LXXXVIII/2023 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 26 października 2023

roku w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta Ostrołęki) wraz z poprawką redakcyjną zgłoszoną przez Przewodniczącego Komisji Prawa.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

17F. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Oświaty.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Bartosz Śnieciński: Szanowni Państwo w związku ze złożonym akcesem do pracy w Komisji Oświaty przez Radnego Michała Skowrońskiego Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców zdecydowała o podjęciu inicjatywy uchwałodawczej w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Oświaty głosami 6 za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji Oświaty.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

18. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia stanowiska.

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Bartosz Śnieciński: Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców pozytywnie rozpatrzała przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się.

Radna Magdalena Jaworowska: Jako grupa Radnych, ale przede wszystkim w imieniu naszych mieszkańców naszego miasta przedstawiamy projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska, w sprawie sprzeciwu planowanego utworzenia w Ostrołęce Centrum Integracji Cudzoziemców. Nasze stanowisko jest odpowiedzią na liczne protesty naszych mieszkańców, które codziennie wpływają do Rady Miasta. Na dzień 25, czyli wczorajszy wpłynęło 1570 takich protestów. Mieszkańcy nas wybrali, ich głosy są dla nas cenne i mamy obowiązek reagować. Mieszkańcy obawiają się o swoje bezpieczeństwo i swojej rodziny. Ciągłe mamy sygnały od mieszkańców, a zwłaszcza ludzi starszych, samotnych, którzy obawiają się przemocy, agresji oraz kradzieży. Ostatnio pojawiają się w okolicach naszego miasta kradzieże liczne, gdzie ludzie tracą swój dorobek życia. W ubiegłym tygodniu ukazał się artykuł na Mojej Ostrołęce o obawach naszych mieszkańców. Również ankieta przeprowadzona przez portal eOstrołęka, z którego wynika, że ankietowani stanowczo wypowiadają się na nie. Panie Prezydencie, Szanowni Państwo oczywiście szacunek należy się każdemu bez wątpienia i to należy czynić. Mieszkańcy okazują swoje serce zawsze. Mamy liczne przykłady, czy to pomoc dla Ukrainy, czy dla powodzian, ale przede wszystkim musimy pamiętać i pomagać naszym mieszkańcom, mamy, dla kogo budować, remontować. Te miliony naszych podatników niech trafią do ludzi młodych na ich rozwój, żeby mogli rozwijać się i pozostać w naszym mieście, a starsi mieli spokój i bezpieczeństwo. Szanowni

Państwo podobne też stanowisko podejmują inne miasta, na przykład Suwałki, Siedlce 26 lutego, sąsiednie miasto Łomża podjęła stanowisko, z którego jasno wynika, iż mieszkańcy stanowczo sprzeciwiają się lokalizacji tego typu centrum. Za przyjęciem głosowało 12 Radnych na 23. Szanowni Państwo chcę podkreślić, że nie jest to stanowisko polityczne, lecz wyłącznie troska o bezpieczeństwo naszych mieszkańców. Stanowisko nie ponosi żadnych skutków finansowych, jedynie koszt przesłania do Prezesa Rady Ministrów, Wojewody Mazowieckiego, Parlamentarzystom oraz Radnym Sejmiku Mazowieckiego Okręgu Siedlecko-Ostrołęckiego do dalszych działań w tej ważnej dla wszystkich sprawie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja mam tutaj prośbę do Wysokiej Rady, bo jest z nami, przepraszam imienia nie pamiętam, Pan Śniadak. Prosił, czy mógłby zabrać głos. Jeżeli nie będę widział sprzeciwu, to oczywiście udzielę tutaj Panu głosu. Nie widzę sprzeciwu.

Konfederacja Ostrołęka Antoni Śniadak: Nasza petycja internetowa w sprawie Centrum Integracji Cudzoziemców została odrzucona, ale mam nadzieję, że jednak pokazała ona duże zainteresowanie społeczności tym, co się dzieje w naszym mieście i jakie nasza lokalna społeczność ma do tego typu projektów podejście. Korzystając z okazji składam kolejny wniosek podpisany przez setki osób, które sprzeciwiają się powstaniu Centrum Integracji w naszym mieście. Patrząc na to, ile osób podpisało się pod różnego rodzaju petycjami, czy to internetowymi, czy fizycznymi oraz na sondaż w naszym portalu eOstrołęka, z którego jasno wynika, że ludzie są przeciwni powstaniu takiego centrum w naszym mieście. Chciałbym być Państwo zastanowili, czy centrum jest tak naprawdę w interesie tutaj naszej lokalnej społeczności i czy na pewno stoją Państwo po stronie naszych mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Ryszard Żukowski: Ostatnio Pan Prezydent Paweł Niewiadomski zabrał głos uzasadniony, za co bardzo dziękujemy za tamto wystąpienie, ale okazuje się, że problem coraz bardziej narasta, a my nie możemy być obojętni. Poszczególne, tak jak Madzia zaznaczyła, Rady Miast i Gmin czy Powiatów podejmują uchwały w tej sprawie. I proszę Państwa można zacytować te pisma, które zostały przesłane, nie wiem czy do wszystkich tych jednostek, ale w wielu jednostkach w naszym kraju, ja zacytuję tylko fragmenty. Nie wiem, czy to Wojewoda, czy to Marszałek danego województwa, czy to z rządu, nie wiem. W każdym razie takie między innymi były wysłane pisma, w których zawarte były myśli. Zwracam się z prośbą o wskazanie miejsc i obiektów możliwych do wykorzystania przy masowym napływie cudzoziemców na terenie RP innych niż objętych pomocą na podstawie ustawy tam trzy kropki, pomocy obywatelom Ukrainy. I w innym miejscu z kolei, i cytuję, analiza miejsc i obiektów powinna objąć w szczególności realnie możliwe do wykorzystania zasoby Skarbu Państwa, Samorządu Województwa, jak również jednostek samorządu terytorialnego, w tym gmin znajdujących się na administrowanym przez Państwa terenie. I są to trzy kategorie miejsc dla migrantów. Obozowiska, czyli czasowe zakwaterowanie, ośrodki zbiorowego zakwaterowania, czyli do trzech miesięcy i ośrodki wspólnego zamieszkania powyżej trzech miesięcy. Europoseł Jacek Ozdoba w swojego rodzaju niedawnym wystąpieniu wskazywał, że rząd milczy w sprawie przybywania do Polski migrantów, dlatego, że jest kampania wyborcza. Po wyborach Polacy się dowiedzą, że w Polsce już w tej chwili są tysiące nielegalnych imigrantów, to jest wszystko bardzo szczegółowo chowane. I ja tak analizowałem ten problem. Okazuje się, tak jak tutaj Państwo zacytowali różne badania, ja tutaj mam przed sobą również takie badanie na portalu bankier.pl, to był luty 2025, że aż 75% Polaków nie chce migrantów. Widzimy, co się dzieje na granicy zachodniej, ostatnio obserwowaliśmy. Straż Graniczna wciąż nie została wyposażona w odpowiednie środki, żeby wyłapywać i odsyłać ludzi nielegalnie przedostających się do Polski. Cały czas nie mamy też uporządkowanej imigracji legalnej, gdzie napływa mnóstwo ludzi bez poważnej selekcji. Bardzo wielu mówi jedno, a robi drugie. Politycy cały czas manipulują opinią publiczną i w

praktyce zaciemniają swoje działania. Polacy nie chcą sprowadzania jakichkolwiek osób z krajów islamskich, Afryki czy Bliskiego Wschodu. Polacy są zdrowo rozsądkowi w tym zakresie, szczególnie wobec skutków masowej migracji na zachód, co widzimy, co tam się w tych krajach dzieje, jak weźmy tylko pod uwagę Niemcy, Francja, Szwecja, Belgia i tak dalej. W naszym kraju, już tutaj wypisałem sobie, w wielu miejscach były protesty, ostatnio było bardzo dużo, na przykład w Zgorzelcu, w Słubicach, Gorzów Wielkopolski, Radom, Łomża, Siedlce, Częstochowa, Katowice, Koluszki, Krosno, Białystok i tak dalej. I tak jak tutaj zostało zaznaczone do naszego miasta też napływają różnego rodzaju protesty, więc my moi drodzy, nie możemy być obojętni. To mieszkańcy Ostrołki i okolic oczekują od nas reakcji na tę sprawę, dlatego ja będę głosował za.

Radny Henryk Gut: Dziękuję bardzo za autopsję i opowiem Państwu moją przygodę z takim cudzoziemcem na naszym rynku. Gdzieś było to z miesiąc temu, gdy chciał mi coś sprzedać. Oczywiście ja powiedziałem, że nie interesuje mnie jakaś tam wiertarka, czy wkrętarka. No mówi, to już za 100 zł tam Panu oddam to. Ja mówię, ale mnie to nie interesuje. No i zaczął kłąć, przeklinał wobec mojej osoby. Tak się zachowywał, tak jakby on tu miał władzę. I teraz wyobraźmy sobie po prostu takie opinie, bo to tak jest, że im więcej tych osób gdzieś się pojawia i to mamy już Francja, Niemcy te kraje, to widzimy później, Szwecja, to, co tam się dzieje już. Widzimy te enklawy, czyli to cywilizacyjnie będziemy się niedługo bać, jeżeli do tego dopuścimy. To są te momenty takie, że rzeczywiście i te centra, to one są jakby narzucone nam, że my musimy się w coś wpisać. Nic nie musimy tutaj, nie chcemy po prostu takich organizacji, takich grup, które, że tak powiem chciałyby w jakiś sposób tutaj nas eliminować, z czego? No z naszej kultury. Wróćmy do Lepanto, wróćmy do Wiednia, zobaczmy, jakie były próby w tamtym czasie już, żeby nas wyeliminować z naszej cywilizacji, to wróćmy do tego. I rzeczywiście i Sobieski pokazał, że tak powiem Turkom jak to powinno być, gdzie do dzisiaj mają ten szacunek do Rzeczypospolitej. Więc teraz proszę zobaczmy, co się dzieje, kto organizuje tych ludzi ze wschodu, praktycznie ze strony Białorusi, Rosji. Trzeba troszeczkę też poczytać na ten temat i dowiedzieć się, kto to przygotowuje nam i próbuje wykorzystywać, jako narzędzie i ściąga się tych ludzi tutaj. No niestety, trzeba powiedzieć po imieniu, Niemcy popełnili błąd i to jest jasna sprawa, zaprosili ich do siebie. A teraz najlepiej może, żeby tam jeszcze nam tutaj wrzucać Polakom i będą później tego skutki. Dlatego też ta inicjatywa, ona ma być sygnałem w tej chwili dla polskiego rządu, że my nie chcemy takich grup. Nie wiemy, kto to jest w zasadzie. Podejrzewam, że gdyby tam było ich z pięciu czy więcej, to musiałbym, że tak powiem mieć problem albo uciekać z tego miejsca, albo miałbym doświadczenie, więc to jest taka cywilizacja tutaj. My musimy naszą cywilizację obronić, więc ja jednocześnie też będę głosował właśnie za uchwałą, czyli musimy mieć tę świadomość. Jeżeli ktoś chce, bo są takie osoby, które rzeczywiście normalnie, oficjalnie, legalnie chcą przybyć do Polski. Przyjmują i religię naszą, przyjmują naszą cywilizację, dopiero doświadczają tej naszej kultury. No, ale to nie jest ta droga, to jest pewne barbarzyństwo w tej chwili, które nam się proponuje. Więc jak najbardziej czy możemy się na to zgadzać w takim układzie, nawet w takiej kwestii tych centrów, bo, po co one są.

Radny Łukasz Kulik: Powiedziałem sobie, że nie będę się odzywał, ale jak słucham dzisiaj Pana Henryka, to mnie czasem po prostu, on jak coś powie, to ja muszę to sprostować, bo tak Panie Henryku bywa Pan w lepszej formie, powiem szczerze. Może zacznę od głównego wniosku, jakaś puenta będzie na końcu. Główny wniosek jest taki, że proszę Państwa ja powiem szczerze, jako byłego Prezydenta wiele osób pytało, co to jest Centrum Integracji Cudzoziemców. I ja autentycznie nie potrafiłem odpowiedzieć. Ale jest to uzasadnienie, że to jest miejsce, gdzie te osoby mogą na przykład skorzystać z usług społecznych. Przecież od wybuchu wojny na Ukrainie, to nasz MOPR to robi. No przecież Biuro Ludności na Kościuszki robi to od wybuchu wojny. No mogą uzyskać pomoc, zarządzanie kryzysowe od

wybuchu wojny, więc to dawno funkcjonuje, że tak powiem w naszym mieście działa. Jest to w normach prawnych użyte, więc naprawdę nie ma się co dziwić, skoro ja dzisiaj myśląc o tym, nie potrafię powiedzieć, po co to powstaje po prostu, bo to u mnie się pojawia wiele pytań. Nie ma się, co dziwić, że nasi mieszkańcy oglądając w telewizji, czytając w prasie gdzieś te wszystkie, ten zachód i te sytuacje, które mają tam miejsce są, przeciw, bo boją się, to jest naturalne. Uważam, że w całej sytuacji zabrakło przede wszystkim przedstawiciela, na przykład tutaj u nas na Sesji Rady Miasta, albo w Ostrołęce ktoś, kto by przyjechał ze strony Wojewody i by powiedział nam Radnym. Bo dzisiaj mamy taką sytuację, jesteśmy już na tym etapie, że tak powiem tego problemu, że głosujemy albo przeciw, albo za, wątpię, żeby się ktoś wstrzymał. Natomiast zabrakło kogoś, kto by nam powiedział słuchajcie, to tak, to tak, to tak. No nikt nie mówił. No i nie ma się, co dziwić, że mamy efekt, jaki mamy. Ja bym tylko chciał przestrzec niektórych, bo tutaj ta puenta Pana Henryka, że Panie Henryku ja nie wiem gdzie Pan chodzi i z kim Pan robi interesy. Natomiast ja byłem ostatnio na rynku, stała młoda dziewczyna z Ukrainy z mamą. Przygotowała w domu piękne ciasta, takie smaczne, bo próbowałem, pewnie zapłaciła opłatę skarbową. Była niezwykle miła i pewnie za tydzień znowu pójde i kupię znowu od niej te ciastko za trzy złote, taka kulka z miodem. Więc Panie Henryku, takie generalizowanie, że wszyscy cudzoziemcy to są źli, to tak trochę nie bardzo wie Pan. No znamy takich, którzy tak jak Pan mówi, mieszkają u nas, płacą podatki, są normalnymi ludźmi i po co zaraz tak antagonizować. Zaraz Pan powie, no trochę on taki ciemniejszy, bo ja znam wielu mieszkańców naszego miasta, młodzieży też, która ma trochę powiedzmy, no nie, tak jak ja może, ciemniejszą skórę, bo na słońce inaczej reagują. I co, i to też jest zaraz, no, po co takie rzeczy mówić, nasze miasto jest naprawdę otwarte, przy jednoczesnym, że tak powiem szacunku do własnej tradycji. I żyjemy tu sobie razem i każdy, kto chce spokojnie tu żyć, mieszkać i pracować, znajdzie dla siebie miejsce. Wie Pan taki komitet był, co się nazywał, Ostrołęka dla Wszystkich, ale na określonych zasadach, bo tutaj mamy taką sytuację, że my naprawdę nie wiemy, jakie są te zasady, więc paradoksalnie Panie Henryku, bez tej skrajności, ale też chyba w tym głosowaniu to się zgodzimy, że to jednak my nie chcemy tak, żeby nam ktoś na siłę coś tutaj u nas budował, wbrew temu, co my mamy.

Radna Anna Gocłowska: Pewnie podobnie będę, jak przy tym rondzie w mniejszości, ale są takie głosowania, co, do których zdarzają się, mimo, że jestem młodą Radną, to, chociaż młodość u mnie się dzieje, których myślę, co, do których nie powinno się w ogóle podejmować głosowania. Było tam w kwestii zwolnienia z pracy Radnego, na przykład tutaj to rondo, to należało głosować, tylko może nie w tym miejscu. A dzisiaj to mam właśnie dylemat, czy głosować przeciw temu stanowisku, czy nie głosować w ogóle. Uważam, że też w tej sprawie głosowania być nie powinno. Dla mnie to jest pytanie, czy głosować za tym, żeby człowiekowi potrzebującemu pomóc, czy mu tej pomocy odmówić. Dla mnie to jest takie głosowanie. Oprócz tego jest jeszcze odpowiedzialność za głosowanie, bo my wszyscy jesteśmy oczywiście wolni w głosowaniu, ale za skutki tych głosowań odpowiadamy. I ja dzisiaj nie jestem w stanie przewidzieć, jakie skutki może przynieść głosowanie za takim stanowiskiem dla określonych ludzi, którzy znajdują się w potrzebie. I trzeci aspekt tego głosowania to takie upowszechnianie kłamstwa, do którego ręki też nie chciałabym przykładąć, bo o to z tego stanowiska można wniesć, że to albo rząd polski pod wodzą Donalda Tuska nam będzie organizował Centra Integracji Cudzoziemców, albo, co więcej Prezydent Miasta Ostrołęki. No, bo skoro tutaj 1500 tych petycji wpłynęło do miasta, to tak rozumiem. Ja słuchałam Pana Prezydenta miesiąc temu i według mnie on tam podawał konkretne daty, kiedy to się zaczęło i dla mnie jest dziwne. Ja bardzo szanuję inicjatywy młodych ludzi i ich aktywność, ale można byłoby zapytać protestujących, dlaczego nie protestowali trzy lata temu, kiedy to tak naprawdę się program zadział. Ja nie twierdzę, że to zły program, żeby nie było tak, tylko zobaczcie Państwo upowszechniamy zamiast informację właściwą, edukację naszych mieszkańców, za którą uważam odpowiadamy, to my

utwierdzamy ich w błędnym przekonaniu, że jakby to po pierwsze to od ostrołęckich władz tutaj coś, cokolwiek zależy. Po drugie z tym Tuskiem, który jak wiemy wszystkiemu jest winien. Nie twierdzą też, że inicjatywa poprzednich rządów była złą inicjatywą, bo dobrze, że dostrzegali zmiany cywilizacyjne w świecie. Fakt taki, że jest coraz więcej w Polsce cudzoziemców i to legalnych i nielegalnych i za przyzwoleniem władz możemy tutaj dyskutować, ale tak jak powiedziała Pani Magdalena Jaworowska lepiej, żeby to nie była w ogóle dyskusja polityczna, bo to jakby nie o tym. No i jest jeszcze taki, proszę Państwa dla mnie aspekt osobisty. Ja jestem katoliczką, tak jestem wychowana od urodzenia, chodzę do kościoła, kiedy mogę, do spowiedzi też teraz Wielki Post i teraz proszę Państwa muszę to powiedzieć, ja wiem, że nie powinno się może, ale nie chcę całego świata chrzcić na wiarę katolicką. Chcę mieć wolność swojego wyznania i chcę dać wolność innym. A w miarę możliwości pomóc im, bo proszę Państwa, jak trzeba trochę, nie wiem, zebrać poparcia, to my tak szafujemy takimi hasłami, że jesteśmy za życiem i nosimy transparenty, idziemy w marszach i generalnie za tym nienarodzonym życiem, za którym ja też jestem oczywiście, żeby była jasność. A dlaczego nie zawsze jesteśmy za życiem tym, które jest i potrzebuje pomocy. Takie jest moje zdanie i też czuję się w obowiązku udzielić, znaczy wypowiedzieć, dlatego, że Pani Radna Jaworowska pytała mnie na komisji, dlaczego ja nie wzięłam udziału w tym głosowaniu. Ja powiedziałam, bo ja nigdy nie wezmę udziału w głosowaniu przeciw człowiekowi. No i nie wiem, do tego momentu, to jeszcze miałam zamiar nie wziąć udziału w tym głosowaniu, ale ta argumentacja powoduje, że chyba należy się sprzeciwić nade wszystko dezinformacji.

Radny Grzegorz Gołas: Ja się oczywiście przysłuchuję głosom wszystkich Radnych, bo naszym zadaniem jest wysłuchać wszystkich i podjąć mądrą decyzję. Proszę Państwa, co to jest Centrum Integracji Cudzoziemców? Trzeba powiedzieć jasno. Jest to punkt informacyjny, gdzie mogą udać się do sklepu, szkoły, pracy i tak dalej. Oczywiście w 2021 roku rząd Prawa i Sprawiedliwości wprowadził te centra. W większości, w chwili obecnej prowadzą to organizacje pozarządowe, na przykład Caritas. I dobrze, że prowadzą i dobrze, że wtedy prowadziły. W momencie wybuchu wojny, drugiej wojny Rosji z Ukrainą trzeba było tym ludziom pomóc. Oni do nas przybywali, naszym zadaniem było tym ludziom pomóc. I my, jako Rada w poprzedniej kadencji również to robiliśmy. W mniejszy czy większy sposób, żeśmy to czynili. Część ludzi wyemigrowało z Ukrainy z uwagi na fakt, że się po prostu bało się o swoje życie, o życie swoich dzieci. Oni nie potrafili się u nas odnaleźć, nie znali języka, niektórzy się błakali, a niektórzy po prostu uciekli przed wojną. Widzimy to przykład Warszawy, dużych miast, jak się wjeżdża do garażu podziemnego, samochody piękne. I to proszę Państwa, to też jest ból, ale to nie znaczy, że te osoby, które tam uciekły nie walczą o swój naród, o swoją ojczyznę, to mamy postrzegać pozostałych ich punktem widzenia. Moim zdaniem wtedy, to miało sens, w 2021 miało to sens. Dzisiaj mamy dużo mieszkańców obywateli Ukrainy na terytorium Rzeczypospolitej i gdyby oni natychmiast opuścili ten kraj, nasze PKB spadłoby o około 5%, i to wszyscy ekonomiści się o tym mówią. Wykonują pracę w zakładach, pracę, którą Polacy już nie chcą lub nie chcieli wykonywać lub są mniej płatne. Oni się tu zaaklimatyzowali, poznali nasz język, puścili dzieci do szkoły i dobrze tu żyją. I tak powinno być. Nieważne, kto nas odwiedzi, Polska, jako kraj powinien być dla wszystkich otwarty. Jeżeli ktoś przyjedzie do Polski, po prostu ma przestrzegać polskiego prawa i to my tego wymagamy. Nieważne, kto, z jakiego kraju przychodzi, ma po prostu przestrzegać polskiego prawa. I w tym kierunku bardziej bym poszedł, czyli namawianie tu rządzących do uchwalenia prawa. Jeżeli w Polsce obywatel kraju A czy B przyjdzie i będzie przestrzegał polskiego prawa, może tu funkcjonować, żyć normalnie, płacić podatki i ma prawo korzystać również z ulg i przywilejów przewidzianych dla obywatela polskiego. Zaś, jeżeli popełni przestępstwo umyślne, tylko umyślne, a nie tam wykroczenie, powinien natychmiast zostać z tego kraju deportowany. Taka jest filozofia i tak to powinno funkcjonować. Proszę Państwa tu

Pani Radna Jaworowska Magdalena powiedziała, że jest dużo kradzieży, dużo wokół Ostrołęki. Nie wiemy, kto dokonuje tych kradzieży. Ja bym nie podejrzewał, że robi to obywatel Ukrainy, Norwegii, Francji, bo trzeba taką osobę znaleźć i udowodnić jej tą winę, to jest podstawowa zasada. Nie możemy mówić, kto to robi, może to robić nawet Polak, a może sąsiad. Zgadzam się z Panią Prezydent Gocłowską, nie ma jej tu, że jest to manipulacja. W momencie kampanii wyborczej różne wychodzą aspekty, różne tematy są poruszane. Takie uchwały proszę Państwa powinniśmy podejmować po dyskusjach w komisjach, powinniśmy je podejmować. Tylko w momencie kampanii wyborczej to każdy mówi to, co mu akurat w tym momencie potrzebne. I tu, znacie Państwo moje poglądy. Ja jestem bardzo prawicowy, więc można powiedzieć, że skrajnie. Ale też szanuję ludzi, bo jestem katolikiem i nieważne, kto, jak funkcjonuje, jeżeli przestrzega prawa i zachowuje pewnych norm, to uważam, że powinniśmy do niego wyrazić szacunek, bo najważniejszy jest człowiek. Tu zawsze słucham Pana Radnego Henryka Guta, który bardzo fajnie się o tym wypowiada. I szacunek dla człowieka powinien mieć miejsce, bo najważniejszy jest człowiek. Czyli my musimy podjąć decyzję, to decyzja trudna. Ja uważam, że nie powinniśmy z taką uchwałą się śpieszyć, a Państwo podejmujecie decyzję według własnego sumienia.

Radny Henryk Gut: Jako katolik to chcę przypomnieć wszystkim, pewnie wszyscy jesteście katolikami, że Pan Jezus powiedział do uczniów, Idźcie i nauczajcie w świat wszystkie narody udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Idźcie i czyńcie i nauczajcie, to nie jest obowiązek, to jest przekaz do katolików, a więc do nas wszystkich. Teraz sprawa druga, a gdzie roztropność pewna, umiejętność przewidywania. Wydaje mi się, że tutaj nauczanie księdza Prymasa Wyszyńskiego byłoby na miejscu, że najpierw mamy obowiązki polskie. Najpierw dbamy o własną rodzinę, bo tutaj to, o to chodzi przede wszystkim. I nie mówimy tutaj Grzegorzowi o Ukraińcach, to jest tam bliska cywilizacja, oczywiście. Mówimy o tych wszystkich, którzy już zarówno w Niemczech nie przestrzegają prawa, jak i we Francji, jak i w Szwecji. To widzimy przecież, to nie jest manipulacja, bo to można dostrzec, zobaczyć, co tam się dzieje. I o tym mówimy, że to ma być sygnał do rządu polskiego, bo przecież to jest adresowane, ma być to nasze stanowisko. No słyszymy, że Pan Premier mówi, że żadnych tutaj cudzoziemców, tych takich nielegalnych nie będzie. To jak to się ma, jak to się ma, gdy ja oglądam w telewizji i widać przekaz, jak niemiecki radiowóz wjeżdża na teren Polski i wysadza cudzoziemców i zostawia ich. No to widać przecież, to jak to się ma do tej prawdy przekazywanej. Dlatego ten nasz sygnał tutaj. My nie chcemy takiej propozycji, po prostu nie chcemy. O tym się mówi no centrum, że to jest jakiś pokoik. Nie, to jest pewna idea, która, że tak powiem ma nam i jakby Polakom uzmysłowić, że tak możemy tutaj zgadzać się, że to tylko będzie rejestracja jakaś pomoc. Pomagamy. Wczoraj słuchałem biskupa z Papui Nowej Gwinei jak mówił, że jak polscy misjonarze tym ludziom tam pomagają i to, i gdyby zobaczyć teraz ile Polacy pomagają rzeczywiście w świecie, no to przecież nie można temu zaprzeczyć, ale mamy tutaj ojczyznę. Wiem, jak przecież byliśmy w niewoli 123 lata jak księcia Sanguszkę Romana Sanguszkę, car kazał osobiście prowadzić na Syberię pieszo. Nawet nie mógł jechać w tym wozie więziennym, tylko pieszo. Więc jak nie możemy bronić tej cywilizacji? Tak, tak to są fakty, to trochę poczytać w historii. Jeśli my nie będziemy bronić tej tożsamości naszej, to skutki mogą być różne. No to tylko chodzi o pewną ideę, ale w ślad za nią widzimy, co za naszą granicą w Niemczech się dzieje i we Francji. No to przecież widać, jak kobiety się traktuje tam. To tacy biedni ci młodzi mężczyźni, którzy nie mogą u siebie pracować, tylko ich się ściąga tutaj, bo to większość są młodzi mężczyźni, wypasieni po prostu i po co oni tu przyjeżdżają? Lekarze czy jeszcze inne zawody posiadający? No trzeba zobaczyć.

Radny Łukasz Kulik: Panie Henryku, ja powiem Panu tylko tak, wie Pan, bo ja tak głowę trzymałem, Pan nie wiem, myślał, że ja kontestuję, co Pan mówi. Ja po prostu nie mogę słuchać, jak ktoś na przykład wierzący miesza religię do polityki. Mnie to, przepraszam, bo

osobiście uważam, że to jest nie na miejscu i teraz nie wiem, każdy wierzy po swojemu, ale pewnych rzeczy się nie robi, to są jednak dwie różne kwestie. A chciałbym zapytać Panie Przewodniczący, Pana Mecenas a Panie Mecenasie na przykład chciałbym zapytać, bo to nie wiem, w której to jest formie, czy to drugie czytanie i tak dalej. Czy jak płyną takie obywatelskie rady, to czy można złożyć na przykład wniosek, że zdjąć na przykład, tylko przegłosować wniosek o przekazaniu do komisji, żeby przyjechał do nas, nie wiem, przedstawiciel wojewody odpowiedział na nasze pytania o Centrum Integracji Cudzoziemców. Żeby ktoś przyjechał z tego rządu, nie wiem, są tutaj osoby, Pani Prezydent odpowiada, żeby od razu Premier. Ja nie wiem czy Premier, to nie wiem, ale są, że tak powiem osoby, które składają petycje, ponad tysiąc osób tam, prawie dwa tysiące osób napisało. No może tak by to zrobić, żeby ktoś przyjechał. I odpowiedział, co my właściwie mamy głosować, bo ja powiem szczerze, że ja myślałem, że raczej jestem zdecydowany, ale potem jak Pani Prezydent tak można powiedzieć tą wypowiedź taką odwołującą się do Wielkiego Postu miała. No to tak wiecie, to tak nie bardzo, no nie można tak, tak ze spokojem tak według mnie, przynajmniej ja nie mogę. No, ale dziękuję za takie, to może moralizatorskie trochę, ale to działa, więc mam pytanie jak formalnie możemy to zrobić? Czy możemy to przekazać do komisji na przykład wniosek formalny jakiś, czy musimy to głosować, czy jak?

Radny Henryk Gut: Ja chciałem przypomnieć Łukaszowi Kulikowi, że katolik nie może zostawić swoich zasad w domu za progiem tylko wszędzie jest katolikiem, wszędzie, a o tym niedawno na spotkaniu opłatkowym w sejmie mówił Arcybiskup Galbas, że katolicy mają mieć inicjatywę wszędzie, gdzie są. Ja nie zostawiam swojego katolicyzmu, co do zasad prawdy dobra, piękna, dobrobytu i zdrowia. Nie zostawiam, bo tylko mam swoim życiem i słowem starać się to głosić. Staram się to lepiej czy gorzej robić. To jest obowiązek, to nie jest zasada, że mogę, mam się wstydzić tego, że mam prawdy nie głosić czy dobra nie głosić i tworzyć dobra. To jest obowiązek, mój przywilej, ale obowiązek i to staram się robić tak, żeby to zrozumieć, że polityka to nie jest sprawowanie władzy tylko i wyłącznie, to jest roztropna troska o wspólne dobro. Dla mnie działanie, jako Radnego jest tą troską, dbanie o ojczyznę, o polskość, o każdego z naszych obywateli. Najpierw o rodzinę, a dopiero później o innych. Ale najpierw mam dbać, jeśli w małżeństwie to o małżeństwo, jeśli dzieci to o rodzinę właśnie i dopiero później, to jest obowiązek. Po to realizacja jest tego stanu, w którym jestem. I nie można poniżyć tak, że katolicy to jest jakiś tam rodzaj kategorii niższy. Nie, tak niektórzy, niektórym się wydaje, ale my mamy obowiązek i mamy obowiązek chrześcijaństwo propagować, propagować, czynić. Macie czynić, idźcie i głoscie. To jest czyn, a to nie jest tylko obojętność. I tym wszystkim cywilizacjom po prostu Polacy i katolicy mają pokazywać i walczyć o obronę, a nie wycofywać się. To tak przepraszam, że to mówię, ale mamy tutaj krzyż, proszę zobaczyć w sali. Krzyż, on nikogo nie uderza, ten krzyż. Dla nas wierzących wiadomo, jakim jest symbolem, ale nikogo materialnie nie uderza, jak ktoś nie wierzy. Ale mnie zobowiązuje do odpowiedniej postawy wobec człowieka, do odpowiedniej postawy.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Ja jednak bym proponował skupić się nad projektem uchwały. Bo naprawdę jak my zaczniemy wchodzić na temat wiar i innych rzeczy, kazań, to tutaj do niczego nie dojdziemy. Szanowni Państwo rozmawiajmy na temat projektu uchwały Centrum Integracji Cudzoziemców.

Radny Łukasz Kulik: Ja mam pytanie do Pana Mecenas a, ponieważ Pan Mecenas powiedział, jeżeli chodzi o wycofanie przez wnioskodawców, to wnioskodawcy ja rozumiem. A jakieś są inne opcje Panie Mecenasie?

Radca Prawny Jacek Bednarz: Z tego, co jest wiadome, to projekt tej uchwały był procedowany na Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej. Był też na Komisji Prawo i Współpracy z Samorządami, więc tu nie jesteśmy na etapie pierwszego czytania. Na tym

etapie jesteśmy, dyskusja i później jest głosowanie. Możemy tylko zrobić to, co przewiduje nasz statut. Porządek głosowania Rady obejmuje głosowanie wniosku o odrzucenie, jeżeli taki był postawiony, głosowanie poprawek i wniosków mniejszości i zdań odrębnych, albo głosowanie projektu uchwały w całości, ewentualnie z przyjętymi poprawkami.

Radny Stanisław Szatanek: Chciałem zadać wnioskodawców, może sprawozdawczyni kilka pytań, bo Radny Pan Henryk Gut wspomniał, że to jest pewna idea i trzeba być bardzo ostrożnym. Więc ja chciałbym zapytać, kto wymyślił tą ideę, czy Państwo wiedzą, jako wnioskodawcy? Drugie pytanie. Czy Państwo wiedzą, kto jest odpowiedzialny za tworzenie Centrum Integracji Cudzoziemców? Trzecie pytanie. Chciałem zadać i zadaję właśnie to pytanie. Czy Państwo mogliby, chociaż w skrócie powiedzieć, po co te centra są tworzone? Ja rozumiem, że Pan Radny Łukasz Kulik powiedział, że tak naprawdę nie wiadomo. Mało się o tym mówi, ale w internecie, proszę Państwa, można sporo znaleźć informacji na ten temat. Ja oczywiście mogę się podzielić z Państwem tą wiedzą, którą tam pozyskałem, ale chciałem zapytać wnioskodawców, czy wnioskodawcy zapoznali się z tym? Mógłby ktoś udzielić mi odpowiedzi? A później będę chciał kontynuować. Może Pani Magda Jaworowska, jako sprawozdawczyni, czy jest w stanie udzielić mi?

Radna Magdalena Jaworowska: Szanowni Państwo, nasza odpowiedź, to są sygnały od mieszkańców. I my, jako Radni słuchamy mieszkańców. I to robimy, bo nas wybrali i to są efekty naszego stanowiska, które Państwu zaproponowaliśmy. Natomiast, jeśli chodzi, tak jak już powiedział były prezydent. My mamy wielki szacunek do osób z poza terenu naszego kraju i to czynimy. Jeszcze raz podkreślę wielki mamy szacunek, bo mamy rozbudowany Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, co pomagamy naszym Ukraińcom i nie tylko. I też organizacje pozarządowe też wspierają i to wystarczy. A to są marnowane pieniądze. I to jest po prostu Szanowni Państwo, dodatkowe miliony, które naprawdę jak już chcę podkreślić wydatkowane w złym kierunku. Bo my w pierwszej kolejności musimy dbać o Polaków i to powinniśmy czynić.

Radny Stanisław Szatanek: Uważam, że nie otrzymałem odpowiedzi na żadne z tych pytań. Nie wiem, dlaczego, ale podejrzewam, że Państwo naprawdę mało wiecie na temat Centrum Integracji Cudzoziemców. Ja tylko tak w skrócie Państwu przypomnę, jak to wszystko wyglądało od samego początku. Skąd się wziął ten pomysł? Proszę Państwa w latach 2018-2023, to jest okres rządów PiSu, Polska wydała 6 milionów wiz dla cudzoziemców. Z czego 3.000.800 to były wizy pracownicze. Sama liczba mówi, że tych cudzoziemców było bardzo dużo. Oczywiście w zdecydowanej większości, to byli Ukraińcy i Białorusini. Więc ja uważam, że w tym czasie Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, którym zarządzała Pani Małag, podjęła, Pan Henryk nazwał to ideą, ona to określiła, jako model zagospodarowania, przepraszam tak kolokwialnie powiem, coś trzeba było zrobić z tak ogromną rzeszą tych cudzoziemców. I z jednej strony pamiętamy, prawda, że i tymi wizami tam się handlowało, tam niektórzy mają zarzuty postawione, tam śledztwa się toczą, ale ja nie chciałbym o tym mówić. Tylko mi jest trochę przykro słuchać, jak tutaj strona PiS-u podejmuje takie inicjatywy, które tak naprawdę sami jakby stworzyli, wykreowali. A w ogóle to się dziwię, że wpisują się w kampanię Mentzena, bo przecież proszę Państwa, powinniście być świadomi, że my, czy świadomie, czy nieświadomie, to wpisujemy się w kampanię wyborczą kandydata na Prezydenta Pana Mentzena. Ale każdy musi sobie ocenić, jakby sam osobiście, jak chcę kandydować to, co chcę powiedzieć. I uważam, że jeśli jest tutaj młody człowiek, chyba reprezentuje Konfederację, tak się domyślam, przede wszystkim jesteście Państwo za pracodawcami. To ci pracodawcy naciskali rząd i obecnie rząd naciskają, żeby te procedury, jeśli chodzi o wydawanie wiz pracowniczych trwały jak najkrócej, bo nie ma rąk do pracy. Ja tu podzielam stanowisko Przewodniczącego Grzesia Gołasia, że to przede wszystkim pod tym kątem było to rozpatrywane, że to ma ogromne znaczenie, jeśli chodzi o budownictwo i rolnictwo, nie ma rąk do pracy, a ogólnie tak naprawdę pracodawcy skazują się,

że nie ma rąk do pracy. To jest tragedia, mamy niż demograficzny, będzie jeszcze gorzej. Wszyscy analitycy, wszyscy ci, którzy zajmują się tym zagadnieniem twierdzą, że my jesteśmy skazani na cudzoziemców, bo inaczej będzie dramatyczna sytuacja. Ale tu wracając do tego konkretnie, jeśli założenia były takie, że jeśli mamy tych cudzoziemców już tyle, bardzo dużo i nie było żadnej polityki migracyjnej, nie było wiadomo, gdzie oni się przemieszczają, czym się zajmują, nikt tego nie kontrolował, to było bardzo niebezpieczne. Mamy przykład, na przykład wyłudzania 800+. No, dowiedzieliśmy się po czasie, prawda? A dlaczego? No, dlatego, że nie było stworzonej jakiejś bazy, która by dawała nam informacje kontroli nad tym wszystkim. Założenia były takie i to tworzenie CIC oparte na dwóch tak zwanych głównych filarach. Pierwsze założenie było, że najpierw wymagamy, a później wspieramy. Konkretnie. Pierwsze takie założenie to było poznać profil społeczny tych cudzoziemców, kim oni są, jakie mają wykształcenie, jakie zawody i tak dalej, i tak dalej. Wszyscy wiemy, że wielką barierą jest bariera kulturowa, więc też jakby w tym kontekście te centra miały służyć, jakby przedstawić też nasze jakby normy społeczne, jaka jest u nas kultura i wymagać od tych cudzoziemców, to, co Pan Henryk mówił, żeby oni się dostosowali do tych naszych norm, no, bo nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej. Ja nie chcę tu jakby oceniać, prawda czy te centra integracji, one są bardzo potrzebne, czy też nie, ale jeśli ja się rzadko zgadzam jakby z politykami Pisuj, ale w tym konkretnym przypadku, to ja uważam, że to była bardzo mądra, rozsądna decyzja, bo naprawdę jesteśmy w Europie krajem, jednym z krajów najbardziej dynamicznie się rozwijającym, bo mamy tańszą siłę roboczą, przepraszam, to tak już mi może nie elegancko, ale taka jest prawda. Ja mam kontakt proszę Państwa, z pracodawcami, proszę mi wierzyć i wiem, jak wygląda trudna sytuacja na rynku pracy. Są takie prace, że Polak nie chce jej podjąć. Weźmy przykład, takim dobrym przykładem jest budownictwo i rolnictwo. No przecież te osoby, które mają postawione zarzuty, to właśnie one pochodzą z tych branż, między innymi już nie wspomnę o Wiceministrze Spraw Zagranicznych, Panu Piotrze Wawrzyku, który mocno zaangażował się właśnie, już nie będę oceniał, czy w handel tymi wizami, czy innymi, ale sprawa jest Państwu znana. I teraz tak, pytanie. PiS stworzyło problem, w tym sensie, że problem dla nas, niby dla społeczeństwa, oni tak to przedstawiają. Sami stworzyli te Centra Integracji Cudzoziemców, a teraz składają jakieś petycje, stanowisko, że są przeciwko tworzeniu tych Centrów Integracji Cudzoziemców. Miesiąc temu Pan Prezydent wydał oświadczenie w tej kwestii. Jako gospodarz miasta, my, jako Radni, tutaj Radna Magdalena Jaworowska pochwaliła Pana Prezydenta, bardzo dobrze. No naprawdę, aż miło było słuchać. Nie upłynął więcej, jak miesiąc czasu, bach! Występuje z inicjatywą. No tak jakby Pani Radna nie rozumiała tego wszystkiego. Obawiam się, bardzo się obawiam, że faktycznie naprawdę nie do końca Pani wie, czemu mają służyć. Albo po prostu jest Pani narzędziem w czyimś ręku, a to naprawdę jeszcze gorzej by wyglądało. Proszę Państwa, chcę się odnieść do tego projektu uchwały. Tutaj Pani sprawozdawczyni Magdalena Jaworowska podkreślała, że to nie jest jakby stanowisko polityczne. To jest wybitnie polityczne proszę Państwa. Wpisuje się w to kampanię już powiedziałem. Ale ja bym chciał jakby do meritum. Gdybyście Państwo przeczytali uzasadnienie do tej uchwały. Zacznę od uzasadnienia. Ja wiem, że niektórych Radnych to nie interesuje, ale ja powiem, co z tego uzasadnienia wynika. Gdybyśmy proszę Państwa przyjęli tą uchwałę w takiej formie, jak ona jest, to byśmy obrazili naszych mieszkańców. Powiem, dlaczego. W tym uzasadnieniu do tego stanowiska mówi się o czymś, mówię celowo o czymś, co nie mówi, co nie słyszy, co nie kradnie, co nie bije, co nie gwałci, co nie morduje. Mówimy o instytucji. Tu ani jednego słowa nie ma wzmianki o cudzoziemcach. Przeanalizujcie Państwo to uzasadnienie. Nawet ten młody człowiek, który tutaj zabierał głos, nic nie powiedział o cudzoziemcach. On mówi o instytucji. Proszę Państwa, czy nasi mieszkańcy boją się poczty, jako instytucji? Czy boją się banku, jako instytucji? Czy boją się szkoły? No bądźmy poważni, że jeśli Państwo wnioskodawcy

zabieracie się za coś, to przyłóżcie się do tego. Naprawdę ja już nie mówię tu o stylu, jaki tu jest. Pani Magda Jaworowska mówi o kosztach. O jakich kosztach? Pani nie ma żadnego pojęcia, że miasto jakieś koszty będzie ponosiło z tego tytułu. Później Pani będzie miała czas na ustosunkowanie się do tego. Proszę Państwa, jeśli chodzi o Mazowsze, na Mazowszu odpowiedzialność za ewentualne tworzenie takich centrów jest Mazowieckie Centrum Pomocy Społecznej. Mazowieckie Centrum Pomocy Społecznej. Teraz tak, my adresujemy to do Prezesa Rady Ministrów. To jest ważna informacja, że my w Ostrołęce przedstawiamy takie stanowisko, prawda, że musimy poinformować Prezesa Rady Ministrów, parlamentarzystów. Kilka punktów wcześniej podejmowaliśmy uchwałę o nadaniu nazwy Ronda. Pan sprawozdawca Ryszard Żukowski głęboko uzasadnił tak naprawdę, to był wykład historyczny, ale podkreślił naprawdę, że dużo Polaków musi o tym usłyszeć, jak to jest ważne. Ja się dziwię, że w tym momencie Pan nie zaproponował, żeby to wysłać do Kancelarii Premiera, do parlamentarzystów, że w Ostrołęce są Radni, którzy prawda czczą te tysiąclecie Królestwa Polskiego, a takie bzdurne stanowisko Państwo chcecie wysłać do Premiera Rady Ministrów, do parlamentarzystów. Oni nie mają żadnego wpływu na to. Co ich tam interesuje, proszę Państwa? Co ich tam to interesuje? Dlatego odnosząc się jeszcze raz do tego projektu uchwały jest to bubel. To jest wstyd, żebyśmy, jako Radni przyjmowali to i wysłali to w świat. Ja będę apelował, nawet w tej chwili apeluję do wnioskodawców. Na każdym etapie możecie Państwo podjąć decyzję o wycofaniu tego projektu, tego stanowiska, bo to jest ośmieszające Radę, naprawdę. Ja już nie oceniam. Moja prośba do Państwa wnioskodawców jest taka, żeby zaoszczędzić nam wstydu wszystkim Radnym, to proszę Państwa wycofajcie ten wniosek, to stanowisko i dopracujcie, bo w takim kształcie to nie powinno wyjść z Rady Miasta.

Radny Ryszard Żukowski: Proszę Państwa padły tutaj przeróżne słowa. Chciałbym, żeby Pan Radny Szatanek przesłuchał, co powiedział w ogóle i się potem zastanowił nad tym wszystkim, bo mówimy tutaj o bardzo ważnej sprawie. Nie ma żadnego wstydu, że ja podpisałem się pod tym projektem, gdyż ja reaguję na prośby i tylko i wyłącznie mieszkańców i to się dzieje i słucham, oglądam, patrzę jak ludzie mówią głośno coraz bardziej o tej sprawie. Wy tutaj mówicie o Ukraińcach, my tych Ukraińców w ogóle tutaj nie dotykamy. My nie dotykamy tych, którzy legalnie pracują, przyjechali za pracą i solidnie pracują. My mówimy o tych ludziach, którzy robią przedziwne rzeczy, tworzą enklawy w poszczególnych państwach. Tam nawet policja nie może wchodzić, ale krótko tutaj sobie zapisałem odnosi tego wszystkiego, co będzie się działo w przyszłości moi drodzy, bo to jest bardzo, naprawdę bardzo ważna sprawa i bardzo niebezpieczna i niesie za sobą bardzo wiele zagrożeń. Początki tej idei i modelu moi drodzy, to zupełnie inna sprawa niż to dzisiaj wszystko wygląda. Mówimy o pakcie między innymi także migracyjnym, który podpisał Donald Tusk, jako premier 20 grudnia, a 13 został zaprzysiężony. A w najbliższym czasie do naszego kraju będą oficjalnie wpływać ci migranci. I moi drodzy, my na tołożyć będziemy ogromne pieniądze. Nie wiem czy wy kochani słyszeliście o tym. Przecież to będzie na poziomie ten socjalizmu, nauka języka i kieszonkowe i tak dalej, o dużo więcej niż mieszkańcy dostają pieniądze, bo będzie to musiało być zrównoważone tak jak jest w całej Unii Europejskiej, a między innymi w Niemczech są bardzo to wysokie koszty. Więc proszę Państwa, naprawdę trzeba się nad tym bardzo zastanowić i ja się wcale nie wstydzę i dalej podtrzymuję, że nie będziemy wycofywać tego projektu, a będę głosował, za, bo to jest nakaz chwili.

Radna Magdalena Jaworowska: Bardzo jest przykro słuchać takich argumentów z Pana strony. To jest jakby naprawdę bardzo, bardzo przykre. Natomiast chcę podkreślić i jeszcze raz powiedzieć, to nie jest stanowisko polityczne. Ja jestem samorządowcem i słucham wyłącznie ludzi i pieniądze dla mnie nie są istotne, czy są wydawane tu czy tu i w Warszawie, to są inne pieniądze, to są te same pieniądze z naszych podatków.

Radny Łukasz Kulik: Siedzimy, rozmawiamy, wiecie, ta narracja to jest trochę tak jak z telewizji bym powiedział. No i trzeba powiedzieć, że to polityka już jest duża, nie lubimy tego w samorządzie, ale czasem zdarzają się takie sytuacje. Ja nie wiem wiecie, no każdy ma prawo do swojego zdania, ale z jednej strony chyba każdy się zgodzi, że my generalnie, jako i naród, ale i też mieszkańcy pomagamy osobom, też cudzoziemcom, akceptujemy to, że oni do nas przyjeżdżają, pracują, szanują nasze zasady, szanują naszą odrębność. I my takim ludziom do nich wyciągamy dłonie i ok, to ta otwartość nie jest niczym złym. Z drugiej strony, też nie sposób nie powiedzieć, że akurat tutaj koledzy siedzący w tym powiedzmy skrajnym skrzydle nie mają racji, no, bo model szwedzki, gdzie powstały te enklawy, gdzie ci ludzie po prostu byli przywożeni, tak to trzeba powiedzieć, po prostu byli zakładane takie mini miasteczka, no to nie ma się, co dziwić, ja też się niepokoję. No przecież padały te stwierdzenia, że hotel pielęgniarok, to ja zaraz niedaleko mieszkam, uważam, że to nie jest ani sposób na rozwiązanie problemu i tyle. No i teraz pytanie, nad czym mamy właściwie głosować? Ja ciągle pytam, no my nie wiemy, my naprawdę nie wiemy i teraz, no niestety weszliśmy w tą, że tak powiem, taką politykę krajową i teraz też my tu, przepraszam ja powiem za siebie, gdzie ja tu mały Radny z Ostrołki, ja mam teraz politykę migracyjną rozstrzygać, te wszystkie kompromisy, wypowiadać się czy ja chcę ludziom pomagać, czy nie chcę im pomagać, czy ich tu przywozić, nie chcę ich przywozić, ale wywozić, to wywozić, to też tak źle. No, więc wiecie, to takie pytanie i to naprawdę ciężkie głosowanie. Ja nie wiem, zobaczymy, co to wyjdzie.

Radny Stanisław Szatanek: Króciusieńko, ponieważ tak jak Państwu przedstawiłem, za utworzenie Centrów Integracji Cudzoziemców na Mazowsze odpowiada Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej. Więc wydaje mi się, że zasadne było tutaj, Pan Radny Łukasz Kulik mówi, że właśnie kogoś zaprosić, żeby nam wyjaśnił. Wydaje mi się, że to byłoby bardzo zasadnym, skoro jest organizacja, instytucja, która jest odpowiedzialna, prawda, więc ona ma jakieś argumenty i gdybyśmy na przykład zaprosili kogoś tutaj, czy na komisję, czy nawet bardzo dobrze, żeby na sesji, żeby wszyscy mieszkańcy słyszeli, prawda, rozwiązać te obawy, bo ja wypowiadałem się, cała czwórka można powiedzieć wnioskodawców na temat tego centrum, ale ani razu, ani jeden raz nie padł jakiś konkret, jakie to niebezpieczeństwo nam grozi. Żadne. Czy oni będą kraść, czy oni będą gwałcić, czy oni będą mordować. Tylko tutaj mówi się pewno będą zwozić z Niemiec, prawda, będą nam tu przywozić i tak dalej, ale pewnie tak będzie. Ja nie wiem, czy to podkreśliłem, bo trzeba podkreślić tak naprawdę od samego początku, że te Centra Integracji Cudzoziemców są dla migrantów legalnych. To wyraźnie się podkreśla, dla legalnych. I chodzi o to, żeby od nich wymagać i to, co Grzegorz Gołas Radny, Przewodniczący powiedział, prawda, że oni wnoszą ogromny wkład jakby w nasze PKB. Przecież Państwo na pewno słyszeliście, sami Ukraińcy dołożyli około 17 miliardów w skali roku poprzez to, że pracują. I teraz mamy się pozbawić takiego czegoś, są bardzo potrzebne pieniądze na uzbrojenie, na ochronę zdrowia, na oświatę. To przecież Ameryka zbudowała swoją potęgę tylko na migrantach. Ja już nie mówię, żeby wzorować się na Stanach Zjednoczonych, ale nie przedstawiamy to w takim jednym bardzo takim świetle złym. Po to tworzy się właśnie te centra, czyli trochę politykę migracyjną, bo to, co mówicie Państwo, że tam w Niemczech, Francji, właśnie oni popełnili błąd, bo oni tego nie kontrolowali. I my jesteśmy teraz trochę mądrzejsi i w lepszej sytuacji, żeby zapobiec tym zjawiskom i możemy wprowadzić takie zasady, o których mówił Grzesio Gołas. Jeśli oni się nie dostosują do naszych norm społecznych, kulturowych, to my mamy prawo wymagać od nich, że jeśli tego nie zrobicie, to my Was, Wam podziękujemy. Ale jeśli my nic nie wiemy o tym, to jakie działania możemy podejmować? A też chciałem zapytać Radnych wnioskodawców, jeśli Pan Prezydent oświadczył, że nie chce tego centrum, bo oświadczył, że nie chce. To jest takie pytanie. My mówimy, że nie chcemy. To, co? Tusk nas tutaj zmusi? Czy ktoś tam inny? Jak wyraźnie wynika, że to Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej

jest jakby odpowiedzialne. A kto powiedział, że musi powstać? Mnie chodziło o dyskusję, żeby ta fałszywa troska, która tutaj przebija się ze strony tutaj jakby Radnych Prawa i Sprawiedliwości, bo to jest tak obłudne, sami to stworzyli, sami to w życie wprowadzili, a teraz przeciwko temu protestują. To jest właśnie cały PiS, dlatego ja nigdy nie mówię Prawo i Sprawiedliwość, bo dla mnie to nie jest Prawo i Sprawiedliwość, to są przekręty i skandale, dlatego używam skrótu PiS.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Przepraszam, musiałem zareagować, już za mocno ta dyskusja idzie. Szanowni Państwo wcześniej bym to zrobił, ale wiecie, jest nowy sprzęt nagłośnieniowy, jeszcze nie wiedziałem, który przycisk wcisnąć, ale już będę to kontrolował. Szanowni Państwo są emocje, ale ja na końcu oczywiście czekam w kolejce do głosu.

Radny Wojciech Dobkowski: Myślę, że jak jesteśmy tutaj wszyscy tak, to każdy wie, kto powołał Centra Integracji, tak powiem cudzoziemców. Tylko w 2018 roku była zupełnie inna sytuacja. Chodziło o integrowanie powiem pracowników, którzy przybyli tutaj legalnie, a nie tych osób, które przybywają tutaj nielegalnie. Ja uważam, że to, co my teraz robimy jest przedstawienie naszego stanowiska, jako reprezentantów mieszkańców Ostrołęki. Mamy okazję uczyć się z historii innych państw, narodów. Każdy widzi, co się dzieje we Francji, każdy widzi, co się dzieje w Belgii, w Anglii, jak tutaj Pan Kulik wspominał, w Szwecji. Wyciągamy wnioski i uczymy się na cudzych błędach, a nie na swoich. To chyba jest lepsze dla naszego społeczeństwa, uczenie się na cudzych błędach, a nie na swoich. Bo później stwierdzenie, że chciałem dobrze, a wyszło źle, to jest zasadniczo kiepski argument.

Radny Stanisław Szatanek: Ja Panie Radny właśnie podkreślałem. Uczmy się na cudzych błędach, wyciągamy wnioski, ja to podkreśliłem. Wnioski Prawa i Sprawiedliwości były takie, że trzeba stworzyć jakieś instytucje, które właśnie będą zapobiegać, że będziemy mieli to wszystko pod kontrolą, że za pobierzemy temu. No nie można udawać, że spowodowało się najpierw sześć milionów cudzoziemców i nie róbmy z tego nic. Wtedy wyjdzie straszny bałagan. I żeby temu zapobiec, żeby nie powstawały takie powiedzmy miejsca zapalne, to musi to być pod kontrolą.

Radny Wojciech Dobkowski: Jeszcze raz powtórzę, to nie chodzi o te osoby, które przyjeżdżają do nas legalnie. Ja, jako żołnierz Wojsk Obrony Terytorialnej byłem na granicy, służyłem w wojsku, widziałem te osoby, które się przez tą granicę przedostają. I to nie są osoby, które przychodzą do nas z przyjaźni. Jest masa wypadków przemocy. Przepraszam, oni nie pukają do naszych punktów granicznych, nie proszą o azyl, oni łamią prawo i wpychają nam się przez granicę. Przechodzą naszą granicę na siłę. Oni mogą się zgłosić do punktów imigracyjnych, poprosić o azyl, ale tego nie robią.

Radna Anna Gocłowska: Ja tylko odnośnie wypowiedzi Pana Radnego Dobkowskiego. Panie Radny, z tej propozycji uchwały nie można tego wyczytać, o czym Pan powiedział i może, zatem zasadne byłoby wrócić i przededagować, stworzyć dokument, z którym byśmy się zgodzili i który nie godziłby też w żadne wartości, które wyznajemy.

Radny Stanisław Szatanek: Myślę, że może już ostatni albo przedostatni raz będę zabierał głos. Przecież Panie Radny, to nie chodzi o tych ludzi, o których Pan mówi. Wszyscy jesteśmy przeciwko takim, powiedzmy nielegalnym migrantom. Podkreślałem to, przecież nikt tego nie chce. A Pan na siłę wmawia tutaj naszym mieszkańcom, nam Radnych, że to chodzi o tych właśnie, którzy na siłę, prawda, próbują się tutaj przedostać. Tacy są cofani na granicy albo po prostu nawet weszła ustawa o ograniczaniu prawa do azylu, prawda, Pan Prezydent podpisał. To też sprzyja właśnie tej polityce, żeby uniemożliwić takim ludziom tutaj przedostanie się do naszego kraju. Ja nie wiem, dlaczego Państwo to przeinaczacie albo nie chcecie zrozumieć. Nie chcieliście się zapoznać z tą materią, dosyć taką obszerną, która jest dostępna w Internecie, bo w uzasadnieniu tam nic Państwo nie piszecie na ten temat. I to jest dla mnie takie najbardziej, że to jest takie niechlujstwo. A ktoś tam się rano obudzi,

prawda, napiszemy, to będzie takie fajne pod publikę. My wielcy obrońcy tutaj mieszkańców miasta Ostrołęki, ale to jest naprawdę niedopracowane, powiem delikatnie i powiem naprawdę, to jest wstyd, żeby to trafiło, nie wiem, do Premiera Rady Ministrów, do Wojewody, naprawdę wstyd.

Radny Ryszard Żukowski: Jeszcze raz, ostatni już więcej zabrać w tej sprawie nie będę. Chciałem tylko powiedzieć jedno, to, co tam zostało napisane, mądryemu dość.

Radny Łukasz Kulik: Ja Panie Przewodniczący, ja nie wiem, tak, że Państwo możecie zobaczyć, jak u nas jest demokracja w klubie, naprawdę czterech Radnych, każdy ma inne zdanie. Panie Wiceprzewodniczący, przepraszam, ale to tak troszeczkę Pan idzie i broni, że tu nawet platforma się dzisiaj nie odzywa, więc tak trochę skrajnie idziemy. Ja powiem tak, że te centra takiej, powiedzmy, nie wiem, we Francji albo Szwecji, robili, siedzieli, badali kulturę, jak się skończyło, tak się skończyło, widać, że nie wyszło. No sorry, nie ma, co się oszukiwać, i Szwecja ma bardzo duże problemy, pomimo tego, że 30 lat próbowali to stworzyć, i nie wyszło. No, więc, ja nie wiem, może my się mamy uczyć, ale to może zanim stworzymy, to wymyślimy coś innego, co będzie mądre, a nie my, będziemy się znowu uczyć, więc dla mnie to szczerze nie przemawia. Czytam w kompetencjach pracowników Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego i tak dalej, Centra i tak dalej, będzie na przykład informowanie cudzoziemców i pełnomocników o zasadzie i procedurach legalizacji pobytu. No tu mamy na Fieldorfa tam biuro dowodów, się idzie, pyta i tam wszystko mówią, więc, to nie to, że ja Pana krytykuję, tylko mówię o. Statusie wniosków o legalizację pobytu na Fieldorfa Neila. Wspieranie w złożeniu wniosku oraz jego uzupełnianie, Fieldorfa Neila, no. Osoby, które zgłoszą się do Centrum Integracji Cudzoziemców będą mogły poza tym liczyć na przykład na kurs języka polskiego, mamy nawet, nasze szkoły robiły przecież za darmo kursy adaptacyjne i orientacyjne. To mnie dziwi, ponieważ to jest kurs adaptacyjny, rozumiem, ale ten orientacyjny bardzo, tu rzeka, tu sklep, tu, co. Przecież to Ostrołęka, nie Warszawa. Tu nie ma, co, ci ludzie przecież przez tyle lat, już nie mówię akurat o tym, że mówimy o uchodźcach powiedzmy wskutek wojny, ale przyjeżdżali do nas, wysiadały na dworcach albo jednym, albo drugim, no to Google Map w telefonie, tu się nie ma, co zgubić. Znaczący rozumiem, że jest tyle pytań i wątpliwości, które nawet ja mam pomimo tego, że ja mam problem moralny. Bo tutaj jak Pani powiedziała, tak głosować albo tak, to nie, to teraz, po co tak skrajnie iść. Panie Wiceprzewodniczący, po co tak skrajnie, na spokojnie, ja mówię, że najsensowniej to żebyśmy w ogóle nie wiem, może ktoś przyjechał, coś nam powiedział, to, co nam powie. No my mu powiemy, on powie, że można wniosek o legalizację, powiemy, że na Fieldorfa. Ja bym chciał wiedzieć, co mi powie. Nie wiem, po prostu, jest dużo znaków zapytania, i dlatego głosowanie takie przeciw, jest problematyczne jednocześnie. Znaczący problematyczne jest głosowanie za Centrum Integracji Cudzoziemców, bo jest wiele znaków zapytania, a przeciw, no też, no to, co mówi Ania, jednak, tak nie bardzo, żeby ludziom odmawiać, ale z drugiej strony, to, co mówił kolega Radny, który był na granicy, i sam Pan zresztą potwierdził, już powiedziałem koleżankom, że zaczyna Pan troszeczkę tak myśleć, no, bo nie mówimy o tych, o tej grupie uchodźców, którzy próbują nie, powiedzmy w sposób agresywny przekroczyć granicę. No właśnie my nie wiemy, o kim my mówimy, jakbyśmy wiedzieli, to może by nam było łatwiej, byśmy, że tak powiem nie reagowali, ale dzisiaj nie wiemy. Ja powiem Panu tak, jest wiele pytań, tam za naszą zachodnią granicą też wiele pada, takich sugestii, że jak, to, co mówili nawet koledzy Radni, z którymi się fundamentalnie zgadzam, że ta policja z tych landów wschodnich, to jednak wozi za naszą granicę, to my mamy, co wywozić, to, więc teraz zasady, wszystko fajnie, a później idzie taka partyzantka, więc jest wiele pytań. Ciężko, ciężko jest coś powiedzieć, ale to wszyscy o tym wiedzą i mówią, że pomysł jest taki, że jak będzie na przykład w Niemczech za dużo, albo to, co robi przepraszam, prezydent Trump w tej chwili, to jak będą nielegalnie złapani w Niemczech, to mają wrócić do miejsca, z którego dotarli, to naturalny szlak jest przez Polskę, to gdzie będą

wracać, przecież nie na Białorusi, nikt tam ich nie wyśle, to wracajcie do Polski. No jest wiele pytań i ma Pan rację, i nikt nie odpowiada od samej góry, a Radni w Ostrołęce, to mają zdecydować się wybrać mądrze, no to dosyć duża odpowiedzialność. Dlatego ja nie wiem, Radni mają stanowisko, mają prawo mieć, będą Radni głosować. Zobaczmy jak wyjdziemy, to nie powinniśmy, albo powinniśmy rozmawiać z przedstawicielami rządu o tym, co my tutaj mamy i wtedy ok, albo powinniśmy, nie wiem, tak jak mówię, ja bym to wrzucił dalej do dyskusji, ale dzisiaj widać się nie da, więc kończmy.

Radny Henryk Gut: Proszę Państwa, żeby ostudzić emocje, skupmy się na tym, co my mamy w treści tej uchwały. Szczególnie do kolegi tutaj Radnego, co my mamy w treści. A w treści mamy, że oto ja, jako Radny miasta Ostrołęki, wyrażę opinię sprzeciwiającą się przeciwko utworzeniu jednemu z 49 Centrów Integracji Cudzoziemców. Padały takie, publicznie padały tam informacje są o tym też, że przygotowuje się takie centra. Ja nie chcę w Ostrołęce takiego centrum, to nie jest punkt informacyjny, chciałem zaznaczyć, to jest Centrum Integracji Cudzoziemców. Ja w Ostrołęce w imieniu mieszkańców nie chcę tego, żeby tutaj zbudowano nam takie centrum. Proszę bardzo, jeśli ktoś chce, to w Warszawie tam jest duży obszar, niech tam się buduje, ale ja w Ostrołęce nie chcę takiego centrum. I w tej intencji jest ta uchwała, żeby dać sygnał po prostu, że my nie chcemy. Te 1500 petycji, które wpłynęły, które we wtorek omawialiśmy na Komisji Petycji przecież ci ludzie złożyli takie wnioski do miasta naszego. Przecież to byłby brak szacunku wobec tych osób. No my ich reprezentujemy i na tym się skupiamy, a nie tam na innych informacjach. Mamy konkretny projekt. Chodzi o Centrum Integracji i przeciwko temu ja jestem. Nie chcę tego w Ostrołęce po prostu. No myślę, że Prezydent też nie chciałby tu uszczęśliwiać zapewne. Nie wiem, nie znam stanowiska, ale żeby coś takiego budować, bo widzimy, co te enklawy przyniosły, tak jak mówił tutaj Łukasz Kulik w Szwecji, co one przyniosły to przecież obserwujemy no, to nam nie o to chodzi. Dlatego cnota roztropności.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Jest problem, bo sesja się nie transmituje. Także musimy zrobić przerwę. Dostałem taką informację także widzi Pan temat jest gorący, nośny, łączy nie wytrzymują. Także proszę się nie oddalać, musi być wszystko niestety nagrywane.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – wznowił obrady po przerwie.

Radny Henryk Gut: Właśnie chciałem tylko uzasadnić już tak jednym zdaniem, że w projekcie uchwały, jak wspomniałem wcześniej mamy stanowisko przeciw jednemu z Centrów Integracji Cudzoziemców, to nie jest punkt informacyjny. My jesteśmy przeciw jakiemuś Centrum Integracji. Czyli przeciwko budowaniu jakiegoś obiektu w naszym mieście, żeby tutaj byli cudzoziemcy, bo wiemy już, co tam się w tych krajach dzieje i dlatego jesteśmy przeciw. I dajemy sygnał do odpowiednich władz, właśnie do Premiera, do tych, do których tutaj adresujemy. To o to chodzi przede wszystkim i tylko o to i te protesty naszych mieszkańców, które wpłynęły do miasta uzasadniają naszą inicjatywę i potwierdzają, że powinniśmy głosować przeciwko temu centrum.

Radny Stanisław Szatanek: Panie Prezydencie chciałem Pana zapytać, bo tutaj Radny Pan Henryk Gut, jakby cały czas tu eksponuje prawdę, to stanowisko, że to będą budowane jakieś obiekty prawda, że te Centrum Integracji Cudzoziemców, to musi być jakiś obiekt. Czy Pan może powiedzieć nam mieszkańcom, że Pan nie wyda decyzji na budowę takiego centrum?

Prezydent Miasta Paweł Niewiadomski: Nie wydam, bo nie będzie takiej potrzeby, tu nikt nic nie będzie budował. Centra mają powstać w dotychczasowych budynkach, jeżeli takie funkcjonują. I znając życie, o ile powstaną, to będą to dwa pewnie pomieszczenia na Neila.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Szanowni Państwo ja tak, też chciałem kilka słów powiedzieć. Przysłuchiwałem się tej dyskusji. Przede wszystkim ja bym apelował do Państwa Radnych i do wszystkich, którzy oglądają dzisiejszą transmisję, że my powinniśmy, jako osoby poważne reprezentujące Samorząd Ostrołęki walczyć z

dezinformacją, bo to jest główny powód. I ja dzisiaj, ja będę bardzo spokojny, ale jak ja słucham tych wypowiedzi o budowaniu tych Centrów Integracji i taki przekaz, Szanowni Państwo jest w naszym mieście w Ostrołęce. Ja rozmawiałem wczoraj przypadkowo w jednym ze sklepów. Jutro macie sesję, myślę, że nie pozwolicie na budowę takiego budynku. Ja podchodzę do tego spokojnie. Mówię, że na ostatniej sesji bardzo emocjonalna wypowiedź Prezydenta Miasta Ostrołęki powinna mieszkańców uspokoić. Wcale się nie dziwię, gdyż pamiętacie Państwo, jakie były argumenty, jakie były telefony do Urzędu Miasta. My cały czas mówimy o informacji. Radny Łukasz Kulik zakres działań tych Centrum Integracji Cudzoziemców odczytał Państwu z telefonu, jest to na stronie Wojewody. Zaapeluję do wnioskodawców. Trzeba być odważnym i mówić prawdę, bo jeżeli idzie taki przekaz, że my coś będziemy budować po budynku hotelu pielęgniarek. Naprawdę uwierzcie mi, że tutaj cudzoziemcy nie będą ładować się drzwiami, oknami do naszego miasta. Szanujmy ich za to, że chcą pracować, bo ja na przykład obserwuję i wiem, że przy budowie elektrowni w Ostrołęce pracuje bardzo dużo takich ludzi, którzy codziennie chodzą do pracy, robią zakupy, ciężko pracują. Tak samo jest z Ukraińcami i Białorusinami. Te centra głównie dotyczą tych dwóch narodowości. To też chyba macie taką informację. I nie wierzę w to, że nie chcecie zbić na tym kapitału politycznego, po prostu nie wierzę. Można się uśmiechać, ja mówię bardzo spokojnie, panuje nad emocjami. Chciałbym pogratulować wypowiedzi Pani Radnej Gocłowskiej, bo to było po prostu w punkt. Ja nie będę tego powtarzał. Także ja na pewno nie poprę tej uchwały. Jestem odważny. Czas pokaże, to przy Wojewodzie powstanie takie centrum, to, co mówił prezydent. Dwie osoby, informacja. Tu jest przychodnia, tu jest szkoła i skierowanie, gdzie Pan może się na przykład czy Pani nauczyć języka polskiego, bądźmy tolerancyjni. My kiedyś też jeździliśmy za chlebem, za granicę i myślę, że ci, co przeżyli te czasy to pamiętają. Jeżeli ktoś im podawał rękę i myślę, że to też jest taki egzamin z tego chrześcijaństwa, jak my podejmiemy do takich ludzi. Ja chcę Państwu powiedzieć, że tej uchwały nie poprę.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przyjęcia stanowiska.

Głosowanie

Za – 10

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 5

Uchwała została podjęta.

19. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 wraz z autopoprawką,

20. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok,

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Mamy wystąpienie sprawozdawcy Komisji Budżetu i Finansów, Pana Wiceprzewodniczącego nie ma, ja powiem tylko kilka słów, jestem członkiem tej komisji. Na komisji obecna była Pani Skarbnik i zastępca Pana Skarbnika, Pani Skarbnik Aneta Leończyk zreferowała nam materiał, który dzisiaj procedujemy.

Radna Anna Gocłowska: Jeżeli chodzi o pkt 19, rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2042 to Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025-2042 głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i jednym wstrzymującym się. Odnośnie punktu 20, Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia

uchwały budżetowej na 2025 rok głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i jednym wstrzymującym się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tych punktach.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025 – 2042 wraz z autopoprawką,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

21. Rozpatrzenie sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w mieście Ostrołęka za 2024 rok.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Waldemar Popielarz:

Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu Wspierania Rodziny w mieście Ostrołęka za 2024 rok 6 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i braku głosów wstrzymujących się i wnioskuje o jego pozytywne rozpatrzenie.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w mieście Ostrołęka za 2024 rok.

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

22. Rozpatrzenie informacji z realizacji uchwały nr 139/XIII/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 czerwca 2019 roku w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta Miasta Ostrołęki w zakresie przeprowadzania kampanii Ostrołęka wolna od plastiku w 2024 roku.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Grzegorz Gołaś:

Komisja Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła informacje z realizacji uchwały numer 139/XIII/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 czerwca 2019 roku w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Ostrołęki w zakresie przeprowadzania kampanii Ostrołęka wolna od plastiku w 2024 roku głosami 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących. Dyskusji w tym punkcie nie było. Nikt z członków komisji nie wnosił uwag do sprawozdania.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie informację z realizacji uchwały nr 139/XIII/2019 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 27 czerwca 2019 roku w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta Miasta Ostrołęki w zakresie przeprowadzania kampanii Ostrołęka wolna od plastiku w 2024 roku.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Sprawozdanie zostało przyjęte.

23. Skargi, wnioski i petycje, które wpłynęły do Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Informuję Szanowną Radę, że w dniu 25 marca 2025 roku odbyło się posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Komisja rozpatrywała skargi, wnioski i petycje, które wpłynęły do Rady Miasta. Proszę o zabranie głosu Pana Piotra Bojarskiego Przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Piotr Bojarski: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 roku rozpatrzyła m.in. petycję w sprawie przeciwdziałania powstania Centrum Integracji Cudzoziemców w Ostrołęce. W okresie od 25 lutego do 24 marca 2025 roku do Rady Miasta Ostrołęki wpłynęło 1570 petycji w tej sprawie. Kserokopie otrzymaliście Państwo. Treść wszystkich petycji jest taka sama. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji po zapoznaniu się z treścią petycji ustaliła, że nie spełniają one wymogów określonych w art. 4, ustęp 2, punkt 1 lub 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach. Artykuł ten stanowi, że petycja powinna zawierać oznaczenie podmiotu wnoszącego petycję. Jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów w petycji należy wskazać oznaczenie każdego z tych podmiotów oraz osobę reprezentującą podmiot wnoszący petycję. Wskazanie miejsca zamieszkania albo siedzibę podmiotu wnoszącego petycję oraz adresu do korespondencji. Jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów w petycji należy wskazać miejsce zamieszkania lub siedzibę każdego z tych podmiotów. Zgodnie z art. 7 ust. wyżej wymienionej ustawy, jeżeli petycja nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 4, ust. 2, punkt 1 lub 2 pozostawia się ją bez rozpatrzenia. Mając na uwadze powyższe przepisy, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji postanowiła zarekomendować Radzie Miasta Ostrołęki, aby poinformować osoby, które złożyły petycję w liczbie 1570, że nie spełniają one wymogów formalnych ustawy. Komisja na tym posiedzeniu postanowiła również, że jeżeli Rada Miasta podejmie w dniu dzisiejszym uchwałę w sprawie przyjęcia stanowiska odnośnie Centrum Integracji Cudzoziemców, to dodatkowo przekaze ją wnoszącym petycję. O takim stanowisku Komisja zdecydowała w głosowaniu, 5 za, głosów przeciwnych nie było, wstrzymujących się 1.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie przyjęcie stanowiska Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawionego przez Przewodniczącego Komisji, dotyczącej petycji w sprawie przeciwdziałania powstaniu Centrum Integracji Cudzoziemców.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 1

Wstrzymał się – 0

Stanowisko komisji zostało przyjęte.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Piotr Bojarski: W dniu 3 lutego 2025 roku do Rady Miasta Ostrołęki wpłynął wniosek handlowców handlujących na targowisku miejskim w Ostrołęce przy ulicy Tadeusza Zawadzkiego Zośki. Wnioskodawcy wnoszą o zmianę decyzji i uchwały nakładającej na handlujących podwójną i bardzo wysoką opłatę składającą się z opłaty rezerwacyjnej i opłaty targowej. Twierdzą, że koszty jednego dnia targowego przekraczają ich możliwości. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 roku postanowiła zarekomendować Radzie Miasta Ostrołęki, aby jako odpowiedź na wniosek osób handlujących na targowisku miejskim przekazać podjętą w dniu dzisiejszym uchwałę Rady Miasta zmieniającą uchwałę w sprawie ustalenia opłaty rezerwacyjnej za korzystanie z oznaczonych powierzchni handlowych położonych na terenie targowiska miejskiego przy ulicy Targowej i Zawadzkiego w Ostrołęce. O takim stanowisku komisja zdecydowała w głosowaniu, 6 głosów za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie przyjęcie stanowiska Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przedstawionego przez Przewodniczącego Komisji dotyczącego wniosku osób handlujących na targowisku miejskim o zmniejszenie stawki opłaty targowej.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 1

Wstrzymał się – 0

Stanowisko komisji zostało przyjęte.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Piotr Bojarski: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 roku rozpatrzyła wniosek mieszkańców o dialog z Prezydentem i Radą Miasta w sprawie wprowadzenia korekt do planu zagospodarowania rejonu Osiedla Centrum 2. Kserokopie pisma Państwo otrzymaliście. Komisja podjęła inicjatywę uchwałodawczą w brzmieniu przedstawionym Państwu i wnosi o jej przyjęcie. O takim stanowisku Komisja zdecydowała w głosowaniu 7 głosów za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia wniosku Pana T.M. z dnia 3 lutego 2025 roku dotyczącym dialogu mieszkańców z Urzędem Miasta i całą Radą w zakresie korekt do planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Osiedle Centrum 2 - etap II.

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Piotr Bojarski: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 roku po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego rozpatrzyła skargę Pana D.Z z dnia 5 lutego 2025 roku, którą w dniu 24 lutego 2025 roku Wojewoda Mazowiecki przekazał do Rady Miasta Ostrołęki, zakwalifikowano jako skargę na działalność prezydenta Miasta Ostrołęki. Treść skargi Państwo otrzymaliście. Skarżący stwierdza, iż Prezydent Miasta Ostrołęki odmówił wydania zaświadczenia potwierdzającego fakt zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w sprawie nieruchomości usytuowanej w Ostrołęce. Komisja podjęła inicjatywę uchwałodawczą w brzmieniu przedstawionym Państwu i postanowiła

zarekomendować Radzie Miasta uznanie skargi za bezzasadną oraz przyjąć projekt odpowiedzi w przedstawionym brzmieniu. O takim stanowisku komisja zdecydowała w głosowaniu 7 za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie rozpatrzenia skargi Pana D.Z z dnia 5 lutego 2025 roku na działalność Prezydenta Miasta Ostrołęki przekazaną przez Wojewodę Mazowieckiego w dniu 24 lutego 2025 roku? W uchwale uznajemy skargę za bezzasadną. Skarga dotyczy wydania zaświadczenia.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 2

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Piotr Bojarski: W dniu 20 marca 2025 roku do Rady Miasta Ostrołęki wpłynęło uzupełnienie do skargi Pani P.J. z dnia 2 grudnia 2024 roku. Z treścią uzupełnienia można było zapoznać się w Biurze Rady Miasta. Przypominam, że skargę Rada Miasta przekazała zgodnie z właściwością do Sądu Rejonowego w Ostrołęce, Wydział Rodzinny i Nieletnich. Treść uzupełnienia dotyczy tak naprawę w dalszym ciągu skargi na kuratora skarżącej. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 roku po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego rozpatrzyła uzupełnienie do skargi Pani P.J. z dnia 17 marca 2025 roku i postanowiła zarekomendować Radzie Miasta przekazanie tego uzupełnienia zgodnie z właściwością do Sądu Rejonowego w Ostrołęce Wydział Rodzinny i Nieletnich. O takim stanowisku Komisja zdecydowała w głosowaniu, 7 głosów za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie, aby uzupełnienie z dnia 17 marca 2025 roku do skargi Pani B.J z dnia 2 grudnia 2024 roku zgodnie z rekomendacją komisji przekazać według właściwości do Sądu Rejonowego w Ostrołęce do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich?

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 1

Wstrzymał się – 0

Stanowisko komisji zostało przyjęte.

24. Przyjęcie informacji Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc luty 2025 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie informację Prezydenta Miasta Ostrołęki o sprawach bieżących za miesiąc luty 2025 roku.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Informacja została przyjęta.

25. Oświadczenia radnych.

Oświadczeń radnych nie było.

26. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

a) przyjęcie sprawozdań z działalności komisji Rady Miasta Ostrołęki w 2024 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – zapytał czy są uwagi do sprawozdań.
Uwag nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki – poddał pod głosowanie sprawozdania z działalności komisji Rady Miasta Ostrołęki w 2024 roku.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymał się – 0

Sprawozdania zostały przyjęte.

Przewodniczący Rady Miasta Wojciech Zarzycki: Informuję, że do dnia 30 kwietnia 2025 roku, każdy z Radnych zobowiązany jest złożyć oświadczenie majątkowe za rok 2024 według stanu na dzień 31 grudnia. Oświadczenia składamy w dwóch egzemplarzach i dołączamy PIT 37 wraz z załącznikami. Ten, który złożyliśmy w Urzędzie Skarbowym wraz z potwierdzeniem złożenia.

27. Zakończenie obrad XXI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wojciech Zarzycki – zakończył obrady XXI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godz. 10.00 do godz. 15.30

Protokołowali:
Ewelina Piechocka
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczący
Rady Miasta Ostrołęki

Wojciech Zarzycki